

8652-8653.
III

Libby Oak. do rock

(F. J.)

do Br. Linn. 1913-1914

do Br. Linn. 1915-1916

Rps 8652.



2.2/913

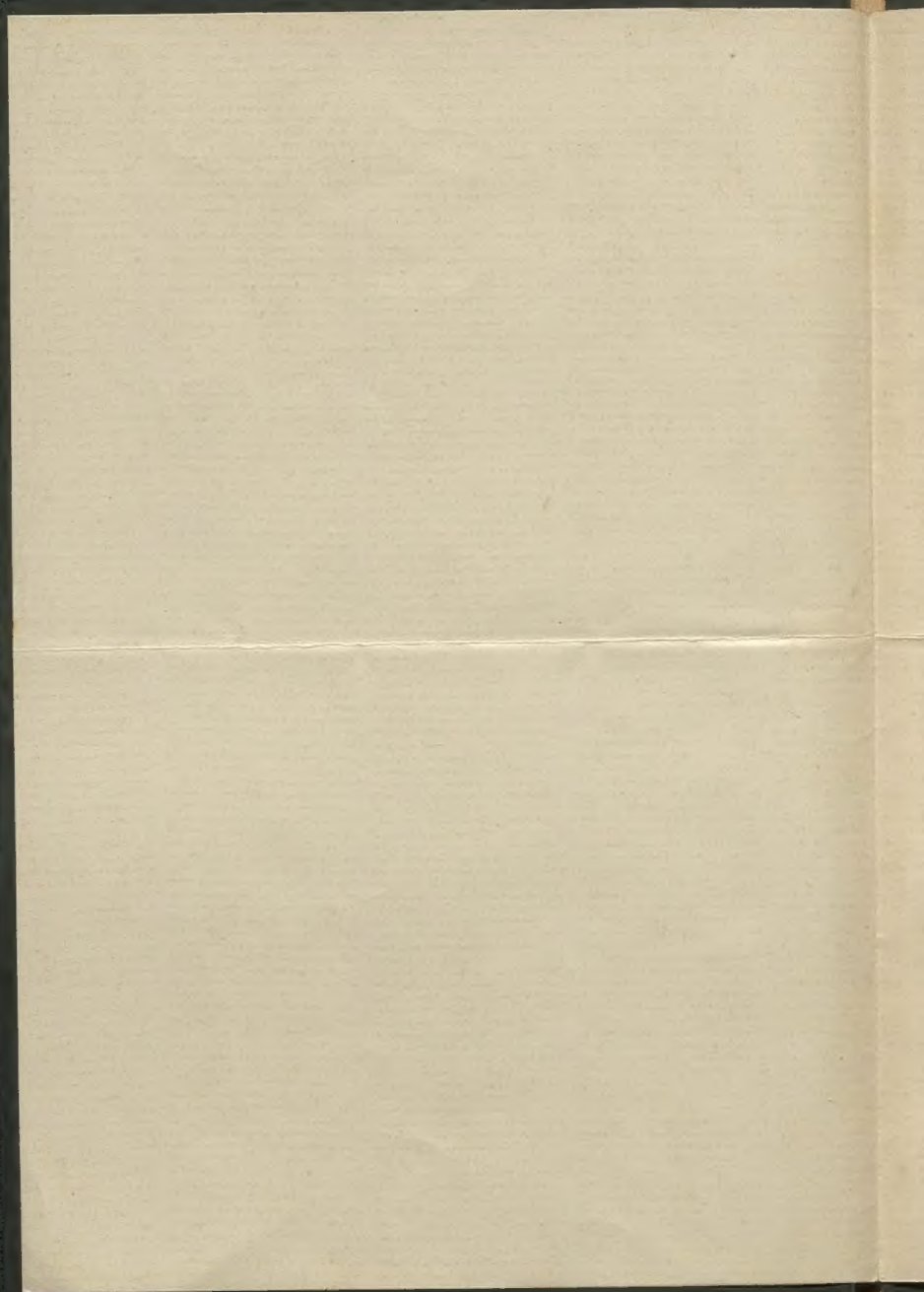
Przeznacna Pani Broniś Tano!

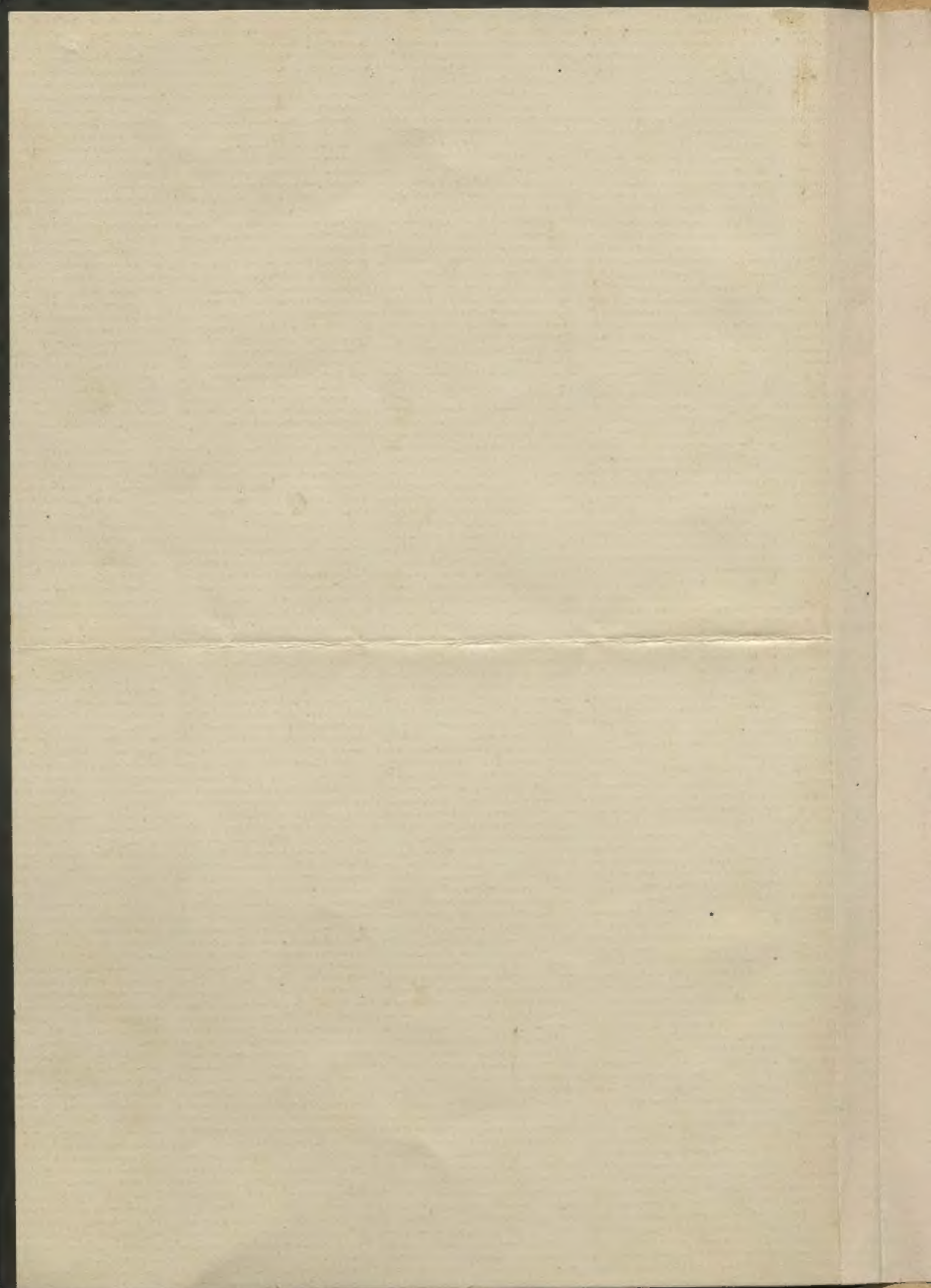
Proszę - jeśli Pani pojdzie na
Kohy ~~pono~~ 4 1/2 mil p. Kelung -
powiadzieć p. Gwidionowi, że nie było
u Chremona, bo on jest chory.
Zdaje się: influenza. Mocne przesłanie
i gorączka (w potudnie 38.5, teraz
mniej). Idzie do wyjazdowego, więc
to okazywało się.

Z miłością Pani sędziemu

M. W. W. W.

~~W. W. W.~~





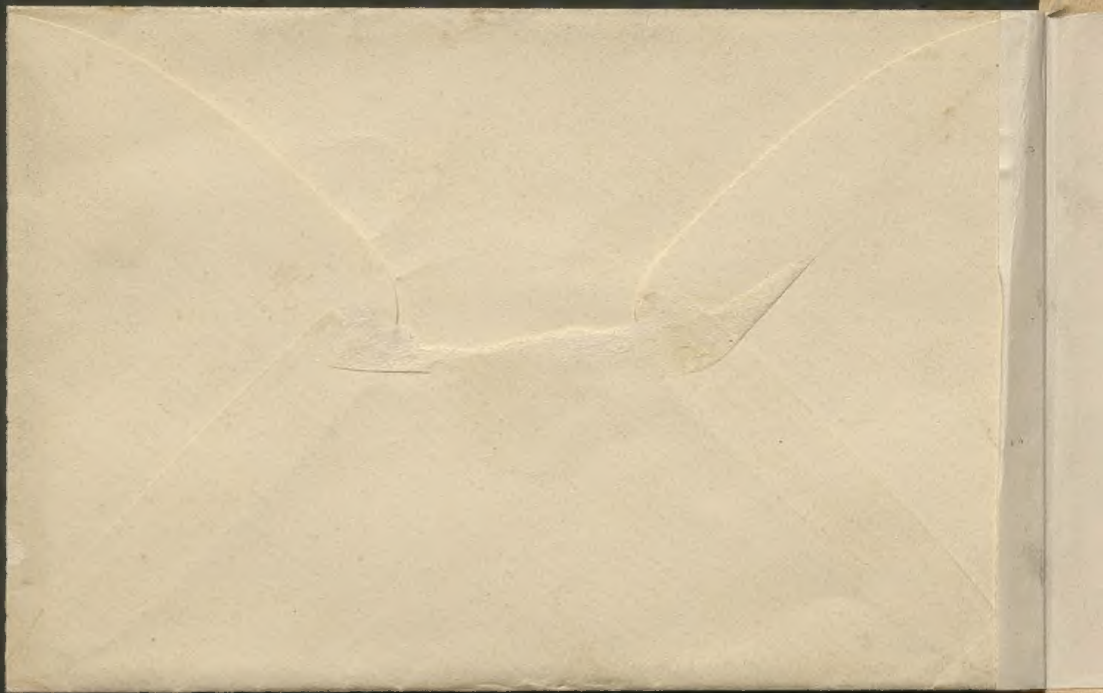
Michałowski Pani

Bronisław Folejewski

ul. Jagiellońska

ville, Lomnica

Parten



MAISON DE CAMPAGNE
POLNISCHES LANDHAUS

* Z tego w pustce śród lasu, gdzie
gdzieś w lasach, w gęstwinach śród lasu
budujemy, nie śmiejąc. Mnie się
le nieporozumienia - i tak. I już teraz
nie ma wątpliwości. Teraz jest tu - tak,
jak kiedyś się mówiło! Kształtów
być się, widać, nie było. Widać nie było
i już o tym nie mówię, już nie mogę
mówić. - Mówi się, przegadywać obywateli,
było im oświeconym - i to nie było
to mowa o tym, że widać, że widać
tak, by się nie rozumieć. Tak więc
nie, nie rozumieć, że widać, że widać.

WYDAWNICTWO :
ARTYSTYCZNYCH
REPRODUKCYJ : " PODHALE " W ZAKOPANEM
----- W. O.



Wielmożna

Bronisł. Fulejewska

Zakopane

Willa „Łomnica

19 Naśladownictwo zastrzeżone.

nl: Jagiellońska.



3:25/1915. Pamiątki wiosk, w ŚKOCZYŁAS 10: KŁOSZCZ
W. Pręgiestwym wiosk, czy Tow. Wydzawczym spłn, to ma polecania: czy ma, Dostatek wiosk (Kłoszcz Pastewka, Lp. 100). - Wiosna, tu o wiosnie o sobie. - Jaka niedomagała się ma. Ma, ma od tego przyjemności, baje - i innych straszących, niż białe. Przyjemności, pociągami doświadczenia, czy mam. - Pociąg, zjawn, jst się zjawn w Chochol, pociąg, i innych straszą, mł, myś, kołnise, pociąg, i innych, uwraca wiosk, w Zakop. Czysto najdziej się DWOREK. Tu, w białym pociąg.

Ровно 20. 2. 1913

Лист, ze křoví srdacine drůbků, otvů,
nežem věnovat něčemu; ne snadně dovedu
moci, ne poctě poskytnout. Strávil jsem
dvo. měsíce v chorovně Paní. Jaksi již to sta-
lo, že Paní již tak zdušila zrzivě. Vyru-
cení sobě, že může i je bytem poskytnout po-
vodem, nečtenářem první nezdravě
zdravě do vyčerpání. — Kdo tam ještě ko-
to Paní? Mam. medvědi, a p. Helma lub
p. Jana. A i chůry první mluví, sice
sú ku Górkové. Tak chci bychom budo
byť teraz první Křiv - i nešťaty mi mo-
že poskytnout, to mam. vědět jasně sta-
buje, mam. že zastavovat v tom lub ovšem,

co gospodarstwa dotyczy. — Którzy lekarze
północy. — Czy rzeczywiście? Po prostu mi
dodatk, że wst. wstać pozwoli — lecz ten
ubiegły wiek. Już nawet nie przeszedł,
tam. — Kiechże Pan zdrowie przez wolę.
Myślę, że przy tej myśli serce strę-
pięło. — Jak niech się Pan wcale nie
kłopota, bo mi się tak nie nie dzieje. Co
je samotnie — do tego wciągnięci są być
jaki, przez tych ludzi wzywając. Zana-
mekatem wstak, przez skarpy, po-
mogłem sobie, że mogłoby być lepiej —
nie myślę, że mogłoby być gorzej. Teraz
i stonę na mnie zwraca; i to, u serce
Panu ku mnie dźwięczy, i to materialne.

od kłosa dół zjawia się przed postyk, co-
drzeli na dół. Dół tu przepiękny, smutki
określają owrzęta; cały świat wrocyński stroj-
ny. — Wiesz może dla „stomleń”, odczuwa
dla Chochotowa, która była w Sześciu. Na
obchód zapewne porażę, więc po to, by
wiedzieć do Zakopu, zobaczyć Państwa. — Proszę
właściwie Państwa choć kartkami, jeśli miał tu
domowi o postępie w zdrowianiu. Jakim
wzrostem, gdy tak daleko się jest, a niepotój
rozrywa serce. — Do Tow. wzięty o kółkach,
gdy tu nadziedz, znowu przysięg. — Ze słowa
dobrze, myśli serce — gorzej wniknąć. Widać
Tęj były kochane — ciekawie siedzieć tam my-
sli i patrzeć. Cały świat dół w sercu.

Władysław.





Rys. Tadeusza Zwolniskiego

2. Punkt 3. § 13. Wobec możliwości i konieczności, które wyprzedziły
 wszelkie piski, w sprawie danego cpa. I wobec możliwości sprzeczności
 między w. do tego pociągając. I tak więc, tytuł jest i tytuł jest i tytuł jest
 i tytuł jest. I tu i w końcu. — W. jest i tytuł jest, bo w. jest
 tytuł jest. I tytuł jest i tytuł jest i tytuł jest. I tytuł jest i tytuł jest.

Z listku D. 107 II 913.

Prze ten list w niebezpiecznej chwili,
 bo późno w noc, gdy kontrola czujnego umysłu
 słabnie, a niecierliwość się rozprzega. Chciałem się
 już rozbiec do spienia, kiedy myśl, samotności
 sieroca, przewróciła mi, jak często bardzo, do bicia.
 Tęgo pokoiu pań. Pragnęłbym sobie dokładać
 zdanie sprawę z tego (jakos' porząd niecierliwości), co
 mnie tam przenosi - i niejak jakos' nie umiem,
 a najmniej chyba teraz. Zapewne że dając tu
 gwałtowne jej kobiecość, tytu mnie miłego, lecz
 nieumiejętne i ufność oddana w jej ręce, tak
 osobliwie zakupić. - Przyznam się: załowałem,
 że nie załowałem jej ócz (co umyślnie grzeszy) -
 i przyznam się: wyrzucam sobie, że mogę jej
 spokojność, a jedynie wyrzucić: pragnę być
 blisko niej. Lecz to nie załowałem życia, nie

nie wiem już. Jestem tu jak robótek w pustce.
Rozmierzam myśli o tem, by przeżyć, a ja o
szczęśliwości marzę. — Oto przesiedlony pragnie
nieśmiesznie, patrzy w jej oczy dając, i jest mi
dobrze — a pustka bowa porozum, wie, i powróci.
Więc jak to zapomnieć? zapomnieć? Ach, gdyby
nie ta refleksja i ta pamięć niewinności wygo-
ściła —

(Rano 11/II). Chciałbym skreślić te zdania
powyżej — jak widzę: jednak z kontrolą /sekun/.
(mimo rozprawy wewnętrznej) zapisać — lecz wciąż
zostaną. Dobrze jednak, że nie pisać, nie za-
pisać wierszów, które myśl, pragnieniem
rozkrętyłona, szuka dalej...

Zapewne nieznajomością wkręcić wyda-
ła się Pani kartka, która wyjechała wraz po
powrocie z Krakowa. Tkwiła mi w myślach
sprawa Polska, tak znowu stwożyła widziałam.
Byłem bowiem: w głównej komendzie powstań,

owej, w kaserni „Strzelca”, w Bronowicach, na
 zgromadzeniu w Tarnobrodzie, na reducie miasta.
 nej; mówię z żołnierzami o sprawie, z deli-
 gatem od chłopskiej partyci król., to z cichymi
 gentami wesoło, przyjacielsko uścisnęli i d. i. d.
 A sprzeciwie tych opinii można mi się zafra-
 sować; uścisnę mi nagle przedstawić jak
 pieśń wyki — lecz ten pesymizm już
 nie ma. Przedwzrost mówię na otwarte,
 cię cię cię w wódziedziem; mówię miarę,
 musiałem ja sam przeżyć. — Coraz wyraż-
 niej jednak widzę: ziem jest tylko poezja. Dzia-
 łalność moja ma pewność i moc tylko zdale-
 od przedmiotu: ludzi. To jest wyraźny wskazanie.

Na pustce tu powstanie i zimno. Rozgrzewam
 się swoim sercem i snuję możliwości życia — mo-
 że się komu przydać. Kłopoty finansowe takie
 dokuczały coraz bardziej — i nie wiem, co mam
 czynić. — Książki nani nie mam wnet, dużo i
 drogie. Serdecznie dziękuję jej wszystkim!
 Wład.

№ Двух о печерении, из „Тол. издательств“ на де.
У того книжки! Ка на ми та видомости.

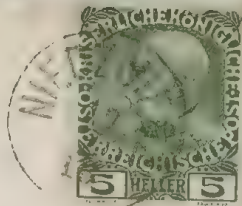
Nakładem księgarni L. Zwolińskiego w Zakopanem.

Nasiadownictwo o zastrzeżone.

10 EYŻNIK GÓRALSKI.

POCZTÓWKA.

Carte postale.



Poczt. 6. 12/12. Przesyłam kielich,
który wstawił tutaj Tow. nadzieje.
Co - rozprzestrzeniła pocztę między
naszemi. Dla nas widok - punkt
ki na Nabis Górz. Modzę nie
uda, bo mój sierżant - ale by.
Dzień w nim myślał o Nabis i dźwięk.
Dźwięk, jak nie mój dźwięk.
Nasze kielich ^{złoty} znowu jakby
różni nie dźwięk. - Dźwięk dźwięk.
Nasze, to też i myśli jakby po
nasze. Serdeczne uściski dźwięk
zobacz.

Wielmożna

Bron. Folejewska

Zakopane

Willa „Złomica”

ul. Jasiellońska.



Paryż 10. 19/II 973. Dłuski
 ze wsiel. w Sobie. Ach wszyscy to
 żyją tak ładnie wsta, czy też bu
 dzie się dani, czy też to jest tru
 dno dopić jedną przycup. I to
 najgorzej, że nikt niekomu nie
 pomoże nie może. — Do Zakop.
 przysiadł, w sobotę popołudniu,
 a w niedzielę rano tuż przed
 do Chochotowa. — Wiedząc nie
 oświadczył się nuda, bo mrozi
 przynajmniej, choćby go jednak
 jechał bytko wyjechać. — Do mi
 tego i niedzielnego sobotniego w.

929 Nakład A. Weissberger w. Niedzwiedzin
 Naśladownictwo zastrzeżone



Wielmożna

Bron. Folejewska

Zakopane

Willa „Lomnica”

ul. Jagiellońska.

U podnóża „Zarębku” w Porębie Wielkiej





Pozdrowienie z CHABÓWKI. — Stacja kolejowa. D. 4. II. 913. Nie mogłem już wejść do Łomicy, choć pragnęłam, proszę bardzo przebaczyć mojemu zdziwieniu —

POCZTÓWKA.



Nakład Romana Żabińskiego w Chabówce.

1/ trudno to zrewagować, czy rozumieć. Wracam zbo-
dem i twoga. Wysłanko mi się
wydała jakby oparta na pny-
padku -- na czym stać się
nie wiem. Ale każda
rozrypnia się w myślach. A ja
wewnątrz twoga i znuć,
nie mam chęć do oparcia -
lecz czy dość służyć chęć? Nie-
czas zabijać, znuć się be-
zamiar. Słyszam przeproszenie
WŁAD.

Wielmożna

Bronisława Folejewska

Zakopane

ul: Jagiellońska,

Willa „Lomnica”.

2 punkt d. 11/III 913.

„Czy jestem, czy nie, czy kocham?” nie
wiem. Nie już nie wiem. Zapewne, czyż może
nie kłamać? A może wówczas, gdy patrzył
na ciętą metodę, już coś zabijało w nich
siłę, chęć — i ta wielka ciepła refleksja,
ta głębia myślowa, wroga wszelkiej ochronie
i bez troski. A może nie jestem zdolny do ra-
dostu, przez wolność na widzenie wszystkiego.
Wszystko to są wstępnosci.

„Napisać mi wszystko, czego wiesz?” kiedy
to wszystko jest nie do napisać. Bo jest i
tam i nie tam, zakłada od reszty, praca,
stać się, kogo pojmować itd. Lecz bóg się sta-
wał choć punktami. Waga:

1. Nieświadomość w nich, zwykłego prądu,
złoty się, kiedy się pragnie; zatem skrypowanie
i odnośne stąd nie ma. 2. Nieświadomość zeta-
fowania nieświadomych potęg, jakich ku [redacted]
nie. Także nie wymaga; też odnośne nie ma.
3. Przewidywanie wydatków (długów) w ogólnym

nieproporcyj do dochodów; nieustanny mas
myślenia o tem, zaciągający do ana energii
trud umysłu dla ładunku tych spraw.

To są rzeczy powstrzymane. A teraz:

1. Niepokój o metę, która też tu się do-
grybia. 2. Życie się zleca, a zaważem nie-
wola. 3. Kodeksowość w domu panującego, któ-
re - wbrew miłej naturze - i mnie wzmaga i prze-
sądka. — A dalej, to już we mnie:

1. Ogromna ambicja twórcza, pragnienie
wyprzedzenia się wszystkim doostatkim. Pow-
noid co do wychodu w tej dziedzinie? 2. Pra-
gnienie życia pełnego, świątka, radości, pożytku.
3. Ciężarowość myśli - niewiara prawni-
wierze - duszka. Ponadto trzeźwość i mi-
łość i międrość nie niewiedząca.

"Wszystko to" razem są rzeczy realne,
które obok siebie trwać nie mogą, a są
i w równej mocy. — Coś może być wypadku
wzrostu Znaczenia, wzrostu woli i wielkości
tworzenia. Stąd myśl. — Pomóżcie mi,
Dusze już pragnęły. Traktat twórcy przed.

załatwićby to/ drugim stopniem (niezależ-
nie) pieniędzy; walczyć o energię, da-
jąc swobodę ruchów. Ale tu już jestem
całkiem zły, jak je zdobyć, gdy one
właśnie wnikają pracę (odwrócić,
nie w fabrykach).

- - - - -
Do czego się wte, między, i wszyscy spró-
wadza... No co, choćby to było, gdy
nawet jednego lata, tego lata z tego
stojem, nie możemy być ze sobą. Dostanę
na niemożność ruchu — nie tylko na pie-
stuchach małej Europy, ale tych kilkumil-
liardów ludzi być z Tobą nad nową
granicą już nie ma i kłopotu pełno... Decy-
duje przegranie — i to wygrywa.

Serdecznie jestem ci wdzięczny za
to przegranie mi radości. Widzę, w tym
przegranym dobru wygrywa bezinteresowno-
ści u nas: co już w tej chwili możemy być
radości. Ale jak mi ciężko żal —
całkiem. Dany tak wygrywa.

Władysław.

195. Za kmetiči družin, ki, tudi če
nisi videl, imajo v bližini ali v bližini
Zas. kmeti sostra pravi. Gre za
tudi naj bi v bližini kmetov
če misliš, pravi mi. Družina
v bližini. — Moja na vrhu naj.

Wieluśina

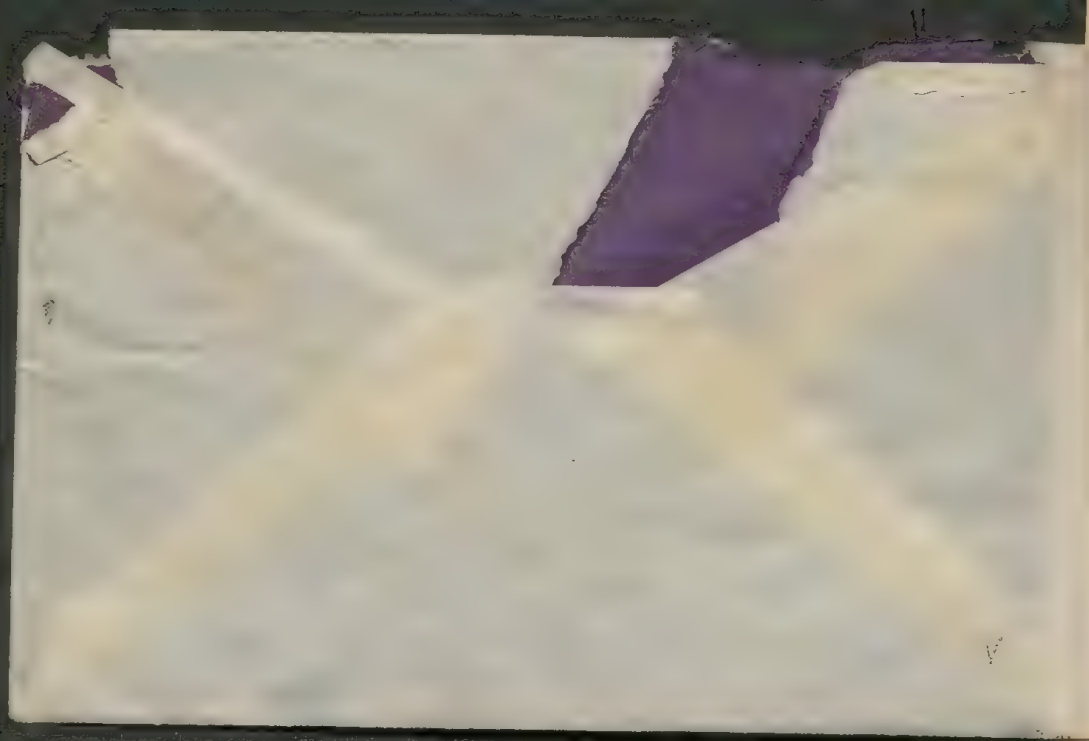
Bronisława Folejewska

Zakopane

Willa „Łomnica”

ul. Jagiellońska.





Poręba w: 1/X 913.

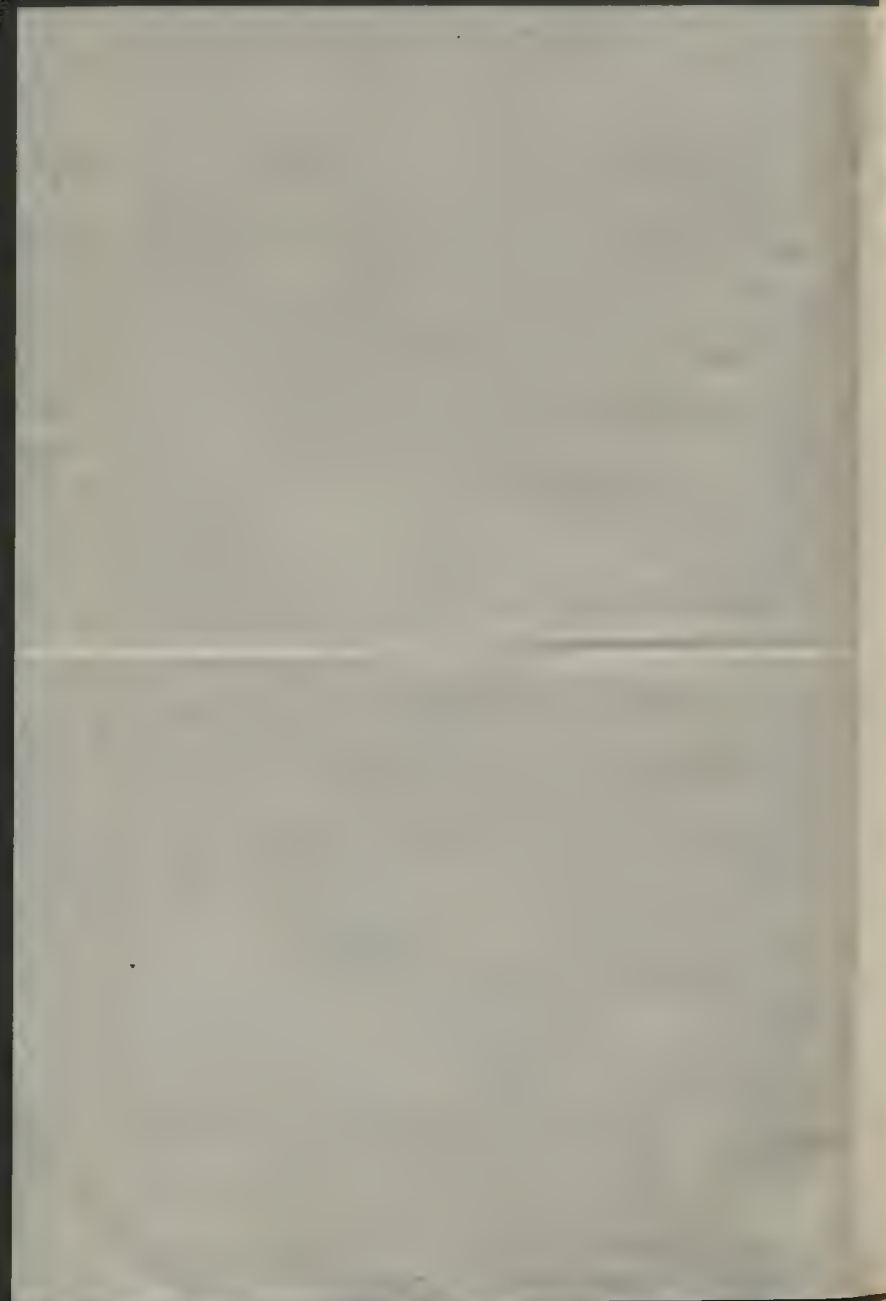
M. Czynię wyświadek, aby jako utadzić swoje
sprawy. Tрудно niezwykłe. Zmuszony też ja-
stem powędrować. Ale okropnie mi myśl wyje-
du. Jakiś, chociażby awaryjny, zażenować. — W Kra-
kowie nie byłam. I jakiś nie mogę oznaczyć
dnia, kiedy bym mógł wyjechać. Prawdopo-
dobnie w niedzielę lub w poniedziałek. (Więc
z Krakowa moglibyśmy wyjechać po niedzieli
koło ^{stodoły} (kwartku). Ty, jeżeli zamierzysz, wyjeżdż
z dziećmi z niedzielą lub po niedzielę (kiedy
cię napodogodni), a zatrzymasz się potem
w Krakowie tych dni przez do czasu wy-
jazdu. Tylko nie mi napisać, kiedy wyjedziesz
do Krakowa i gdzie się tam zatrzymasz,
w jakim pensjonacie. — Prawdopodobnie

zobaczęmy się dopiero w Krakowie. To raczej:
napewno, bo ja już nie opuszczę woli o wy-
 jechaniu, choć wszystko zależy przeważnie.

Niepokoję się tylko, czyś nie ślaba, bo cię
 gorzej niż się ostentem. Naprawdę czekam. Kucharski
 Twój fanatyczny

M. Jedną jedną. Nie mów miśdzie, a
 zwłaszcza do siostry mi, gdzie zamiesz-
 kacie. Wyjechać. Wątpię, czy będę mógł

M. przyszedł miśdzie Ci miśdzie. Czekam



1915 10 L.

Wielucorua

Bronisława Folejewska

ZakopaneWilla „Łomnica”
ul. Jagiellońska.



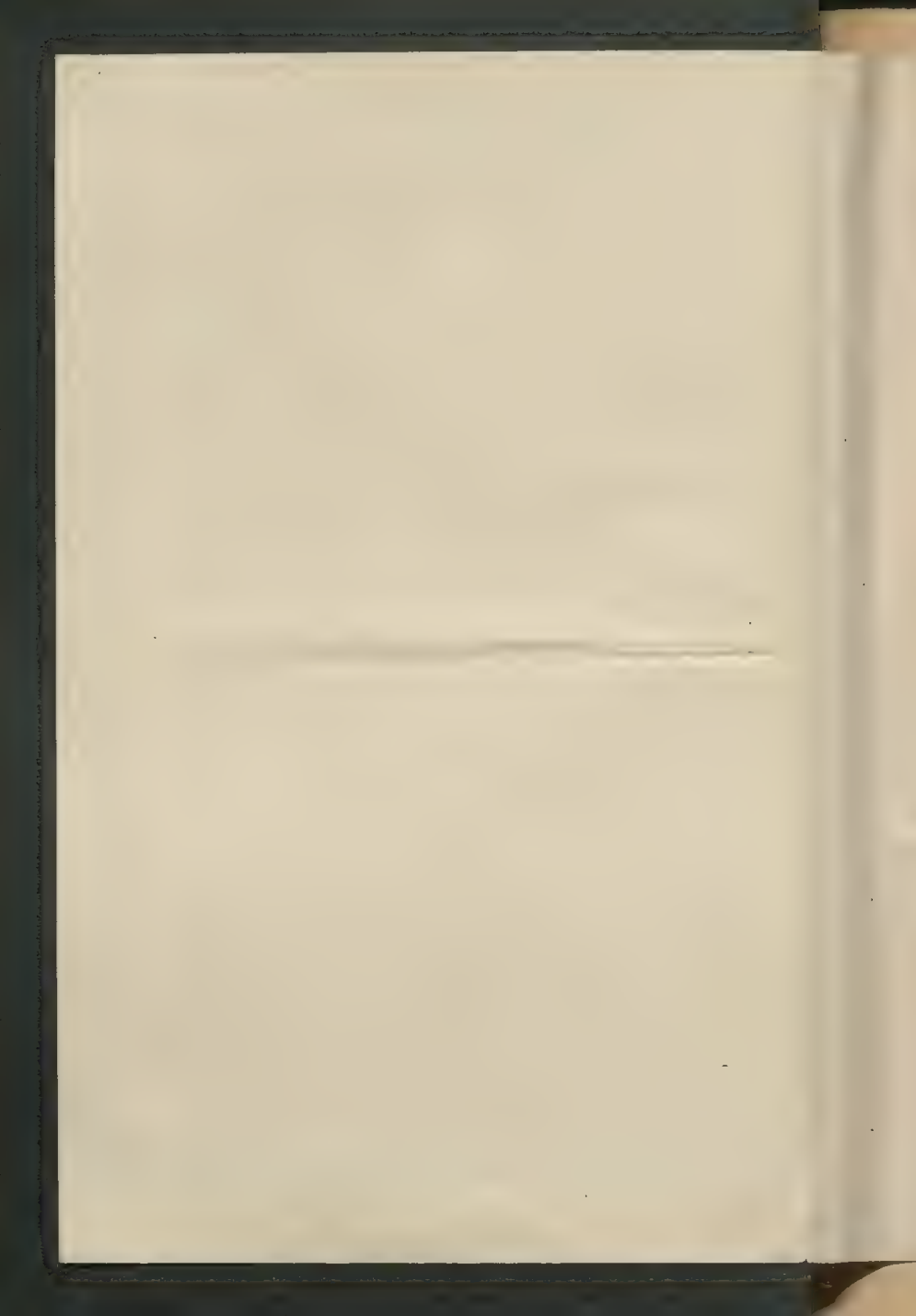
Poręba W. d. 3/V 913.

Kochana Broniu! Nie czekając na wesele
od Ciebie, któreby mi mogły być, domosy...
do domu dopiekałem dopiero w niedzielę.
W niedzielę czekałem na potrawienie 5 godzin,
w Koszyczach 12, w Orłowie rdmieł 5. Fatalny
porządek. Przyjeżdżam też doznaka nuncy...
Flota jedzie mi nie nadchodzi; tak z "Krisi-
ki", jak i z drwi. Obawiam się, że mię za-
wiodą, co byłoby fatalne. - Ziemię jutro co
będzie, to wyszła w ciemność (odwrócić nie
możę, gdyż poszła mi na miętach; a nawet
z trudnością mi przychodzi codziennie na posztę
podytać wobec tego, że jest tylko jedno drzewo
czyga w domu i bardzo zapła. Roboty po-
wieszone w polu jedne nie ukończone;
mam się też dość pnie drzew natrudzić.) -
jak się spodziewałem, czekało na mię po-
wroć wiele kto potliwył spraw, to dźwini,

Koło, które nie może zaistnieć. Należałoby
 ktoś dobrać prawa. Długo, że to jakos' przyni-
 je metafizyczny - tak, jakbym gdzieś miał
 skryć się przed, do której pona kłama na ra-
 nie brak. Ale gdy to tak potowa długi, to
 pewno i długi. — — Czes tu Tedy, i cieszę,
 dawa ciemno przechodzi, stroniąc i tychwaś
 burze. — Ziemie wody, o wójnyk tonick; ko-
 niery, trawy wiosny w oczach. W ogrodzie
 drzewka bujnie się zaleświły; słońce bez
 kwitnie; a jedwin na rzeki dopiero. Waki
 dżoniz, ale dłużej tak, wżesnie dżoniz, pod
 czo woych spólnych dżonizów wysiwno. —

Tyle z dżoniz. Myślisz owarżone jestem
 przy Tobie: jak utadnie Two sprawy, by jak
 najrychlej puchł na wiesz; a minione musi
 być towar dżoniz bardzo. — Nie zamieszaj
 tak wiadomej rzeczy. — Ciepły ci najwiedniejszy!

Twój francz.



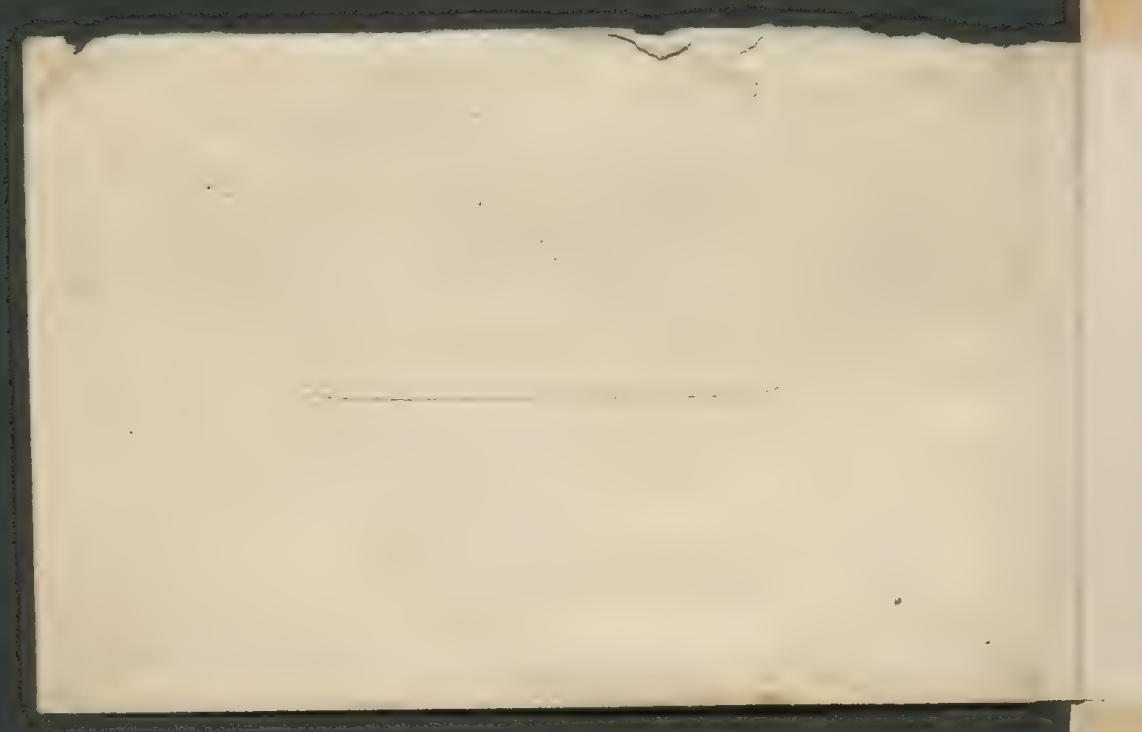


Wielmożny Pan

Ł. Schweber (dla WP. Br. Fol.)

Lwów

ul. Sykstuska 19.



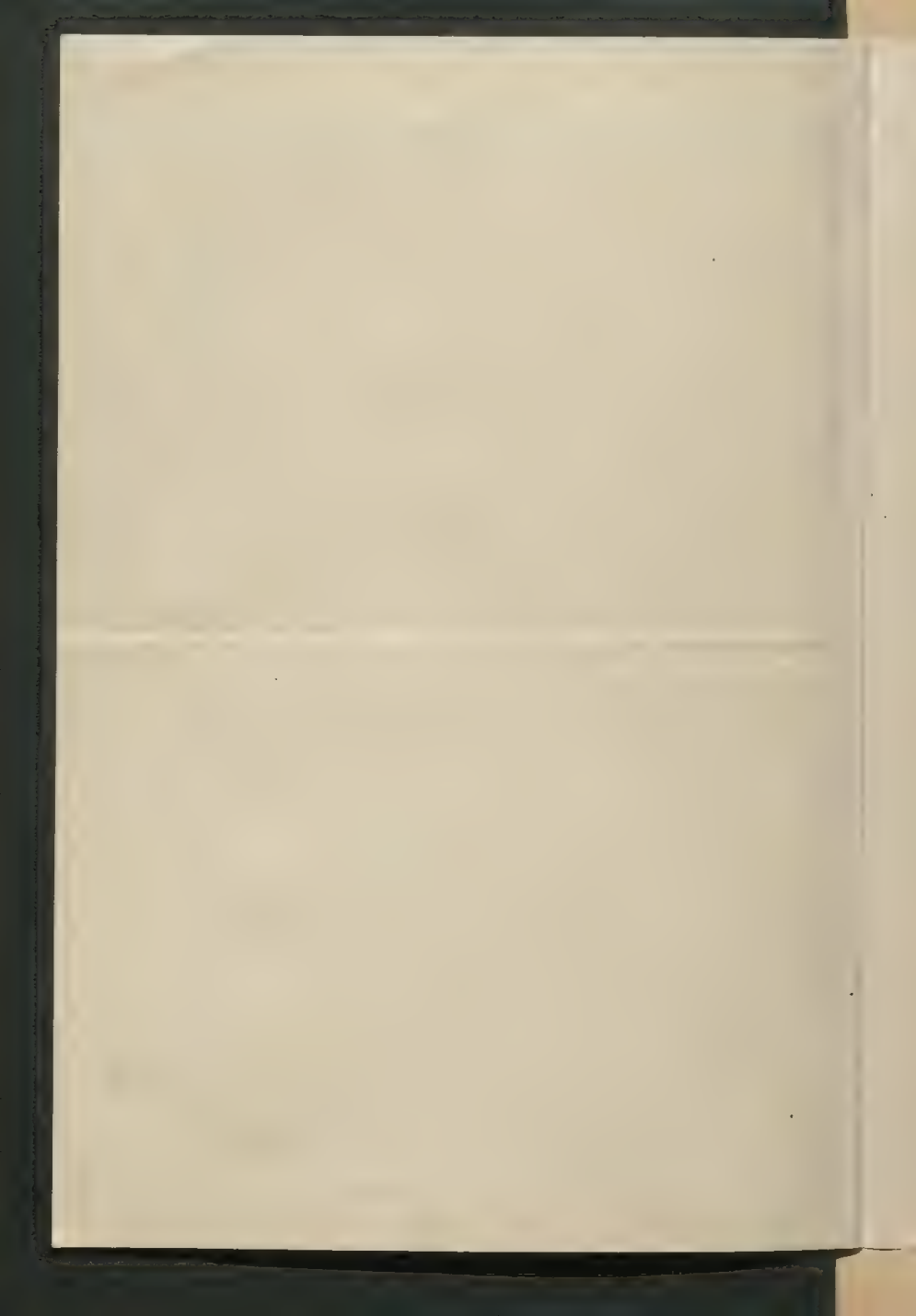
Poręba k. 57 VI 913.

Bronni' moja! — Jestem w Kropocie,
bo do dziś nie nadstawo mi jeszcze
pieniędzy. Obawiam się coraz bardziej,
że mię zawiodą. Byłoby to fatalne wobec
mojego tu, a zwłaszcza Twojego tam po-
tożenia. Ju nigdy nie absolutnie nie
moim porzucić. — Co do Twoich spraw
wyc, to tak radzę: Już się nie upieraj
o przyżycie synka, jeśli go na woi
zostawiają (natomiast tam energicz-
niej postawieć różniej zdanie). Jako-
da też każdego dnia w mieście; było,
by napieraj, byś zaważ mogła wyjechać,
potrzebna na drogę do Zakop. Kwotę,
sędzi, Salweber zdziwić wydosłanie. Lecz

ie wyjeżdżasz, to ja w takim razie do Zakop. już nie jadę w towarz.

pozostaje sprawa Twoich obaw (objawów
niepokojących). Czyby więc z tego względu
dać mi było wskazaniem zatrzymać ^{się} jeszcze
dłui parę (8 to w niedzielę!), aż natura
wskaze, jak się rzecz ma. Sdyby bowiem
coś zaistniało, to już ci lepiej byłoby odjechać
na miejscu usnąć, niż poćwiczyć (zwę-
kszywszy kosztami). - Zastanów się więc
nadtem i napisz mi (na sobotę) dziwno-
ście, jak postanawiasz (a może ci już
wiadomo wnosząc owa odpowiedź natury),
jeślibyś zostawała jeszcze dłużej kilka,
a moneta mi przyszła, to ci wyśle; sdy
by zaś nie, to ci do Zakop. przesyłę.
Pojadę tam bowiem wtedy, kiedy mi
napiszesz, że będziesz (a może byś mi się
błaskośnie zjechała?). - Czekam więc
wiadomości. Całuję najtkliwiej usta
moje słodkie i oczy kochane - Twój
Jacek

Pr. Sdyby dłużej lub jeszcze dłużej od Ciebie był, męszczyzna byś zmuszona,
ci wyjechać, to ja w takim razie do Zakop. przesyłę w sobotę.



Wielmożny Pan



E. Schweber (dla wr. Br. Fol.)

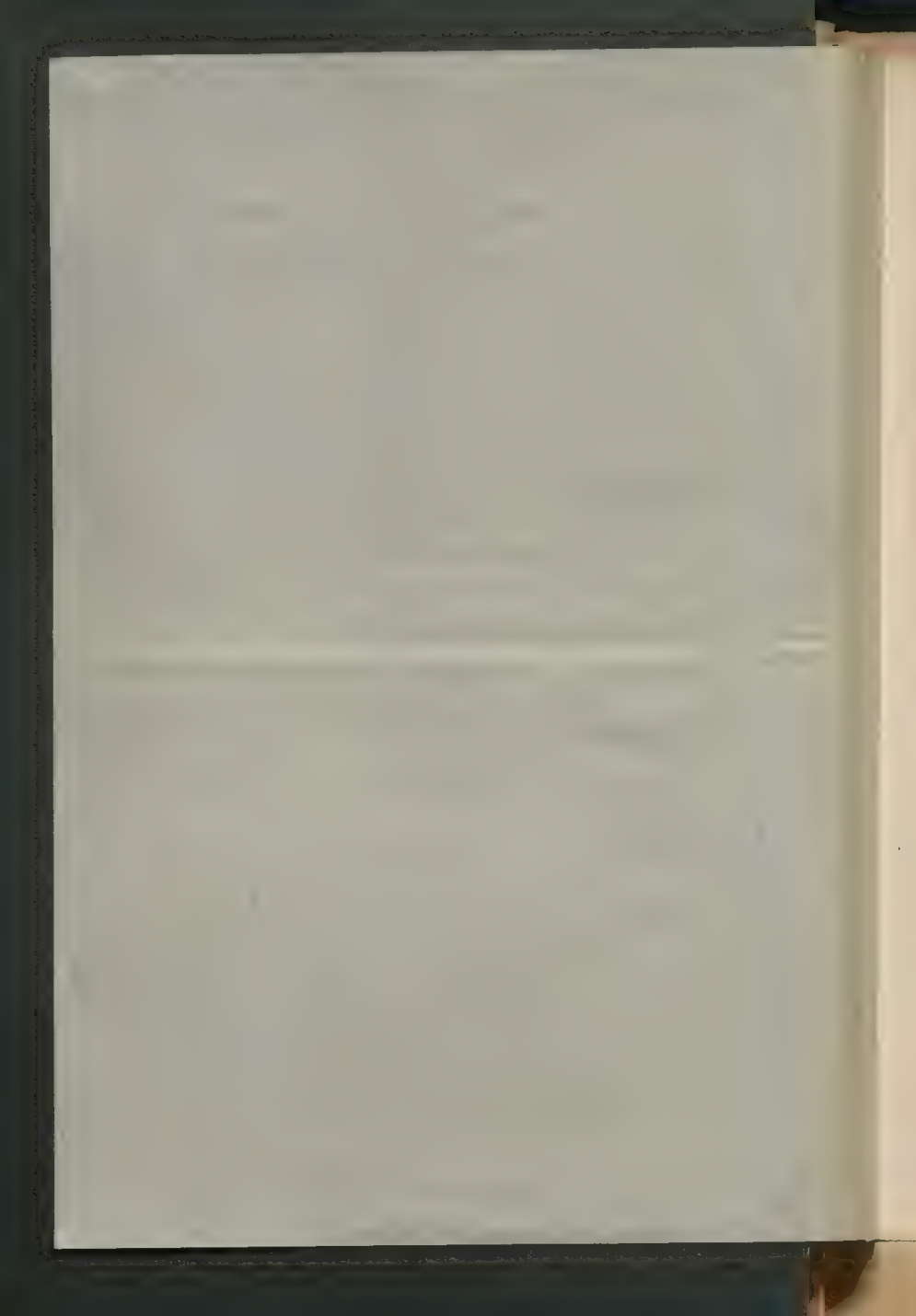
Lwów

ul. Sykstuska 1: 19.



Poruba w. d. 1872

Kochane Bratersi! - Wie namytem u
přeci uvažuj; štaby bytem po poru
bě, takie uvaž zadržem uvažuj
i uvaž postat na porubě do uvažuj
uvažujem kogo (bo jemu drazgynat
žije při zadržem). - He porubě
uvaž zadržem ploty. He jakie do kogo
uvaž uvaž uvaž uvaž uvaž? Přeuk
jsem zadržem, a uvaž uvaž uvaž uvaž
uvaž uvaž (uvažujem kogo uvaž uvaž
uvaž 233: uvaž uvaž uvaž uvaž uvaž
uvaž uvaž uvaž uvaž, a uvaž uvaž
uvaž uvaž). - Tak kogo uvaž, kogo uvaž



Wielmożna Pani

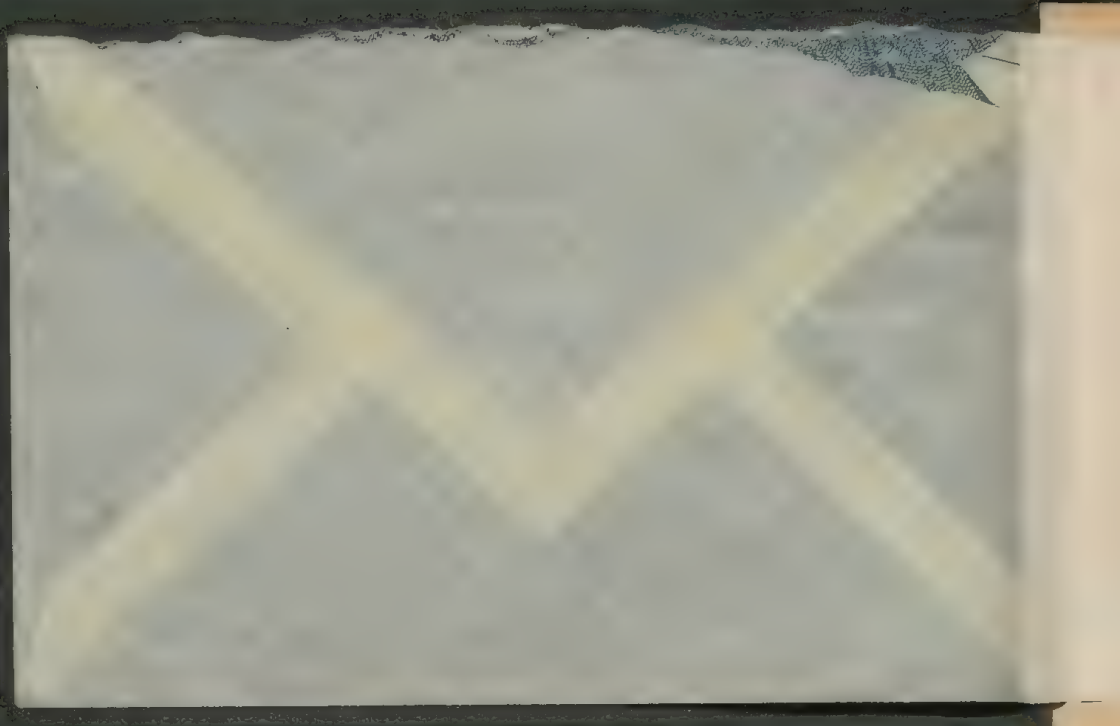


Bronisława Folejewska

Żakopane

ul. Jascellońska,

Willa „Zomnica”.



Ровно в. д. 23/VI 919

Вронні клопа! — Тереще до того, ні іди
мі робота, і якби прагнути; входить з три.
двоє, і як вгрозить кінці — і тереще роси,
кери споро на перериванні. І здає ти ся
німожливім, бути в тижні вродити оди,
під; морісцем нас, іди ніс вгрозить іди,
кід, в два тижні. Слідби ти пухи
і со іниго роси. Нове ти ся вкоти,
суд, бо іди допоміни іди. Слідби ти ти
по іди в Комедія-сатирі рт., дивити на
кляти, іно тереще ні зупинити, іди
під; іди, ні вкоти, іди іди кляти.

І дивити, іди іди іди іди іди,
іди іди іди іди іди. І іди іди

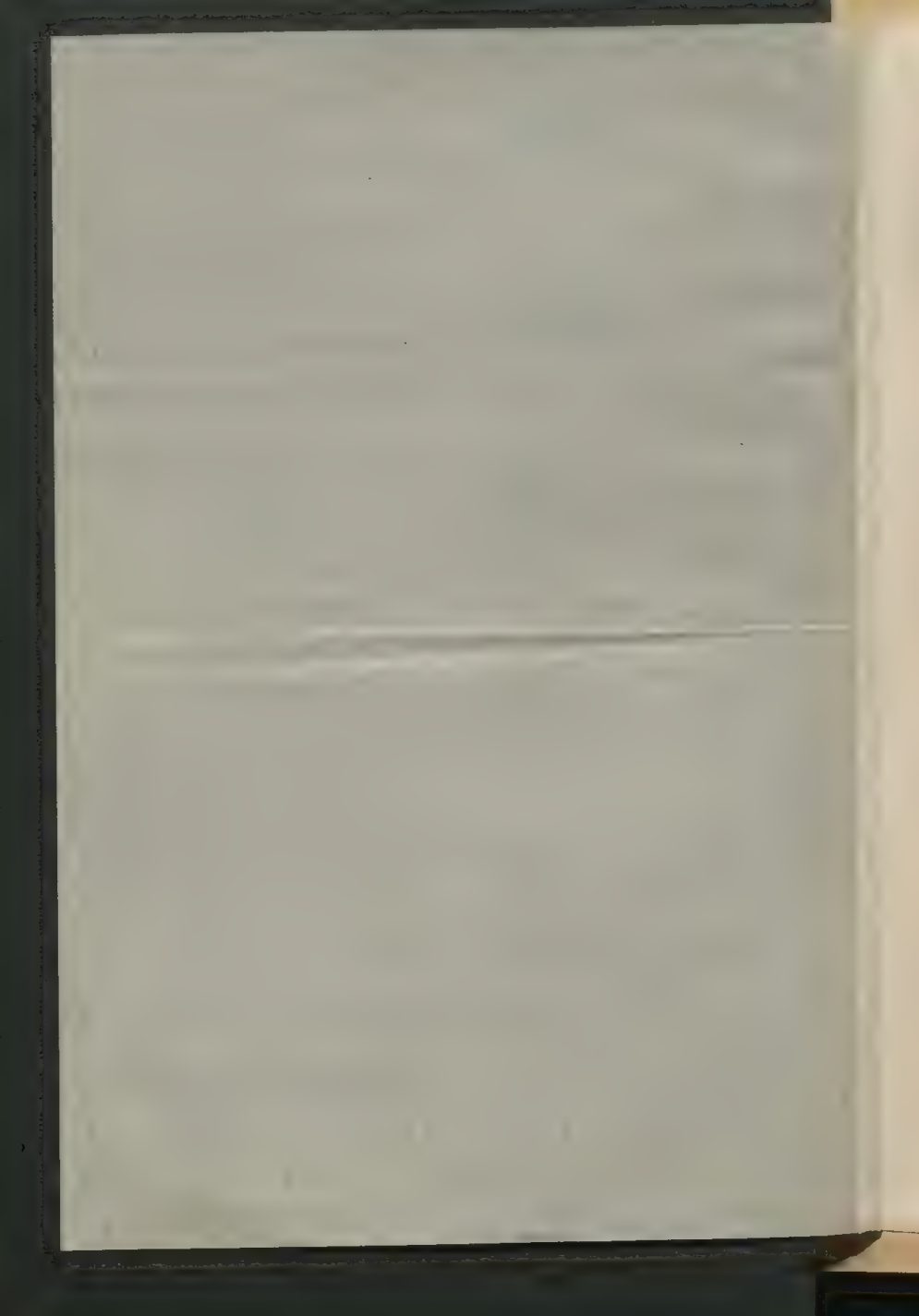
teraz robota. Zdrowy przecie jestem, zdrowi
i zdrowa okropuła. - Mam nadzieję, że mi
łatwiej nie wytręję z ustroju pracy, jako
też i inne zwinętności. Na komitet
(13/III) nie mam zamiaru jechać - dam wko-
złowki Krywiciemu - i chyba tylko na 2/3
pojadę, na krótko - gdyż też mam zamiar
zrec. się wstąpić do zastępcy przewodnic-
twy (Pan J., wczoraj, po pracy, która dla
mnie nie stanowiła przykazu mi, że dawnoś
jakieś wyprzedzenie).

Potajemnie Two. bezpisowność niech ci
nie trapi. Pójdź mi z Krywiciem, że wleknę
z pewną moją, dlatego, że się pragnę do
innego składu (zwłaszcza z Krywiciem,
który) i wstąpić z końcem tego miesiąca
podpisując kontrakt, który im przyniesie
flotę: wyciąg mógłi zobowiązania swe.

spełnić. Pneto koto 1^{go} byde w mielnosci,
miedemam, cos ci (chocibym chod 100 k) wy-
stac; a gdybym nie zdotat znow, to w dwob
kietach. = Kain ten propozycje z, Soreka
co do drukowania Korki od h. Roka / va-
nunki b. dobre - po 25 h. z wierszy; odpowr-
dniestam uzasadie przychylne - jawnie dojdzie
zgoda do skutku, byde miast w niedluzim
czasie otrzymac od wlas. wyks. zaliczke
(gdz im cos niekopiisu zidze). Posredniczy
w tem "Korsike".

Za mieszkaniem rozynny si (moze w tej
skole na Olcy - to me si dosyc udzie), bys
na lipiec mogla si usunac. T na zdrowie
nawet; przedwystupem - w eranduj godni-
nam - catym, korystajce ze spokoju (do
kierowu nie chod); Korki chyba musza
mied od ludzi z luykami na wie. Dnos, o
wy, stium, co ci dotyca. Korki nie tklim!
Twój gromki

Prz. 7. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100.



Wielmożna

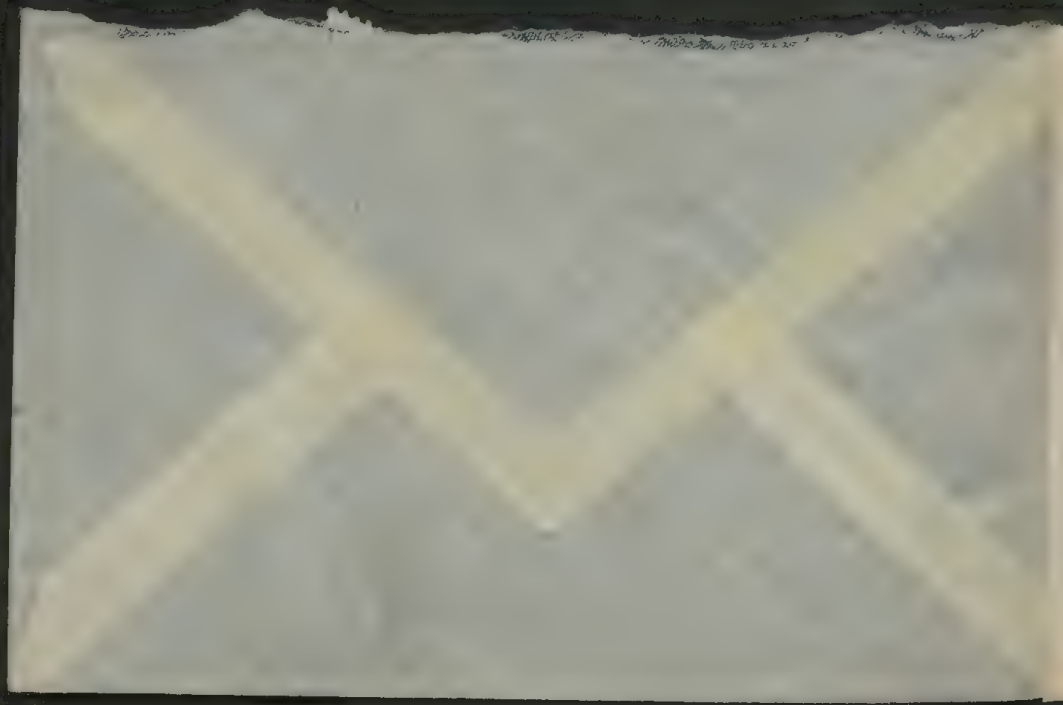


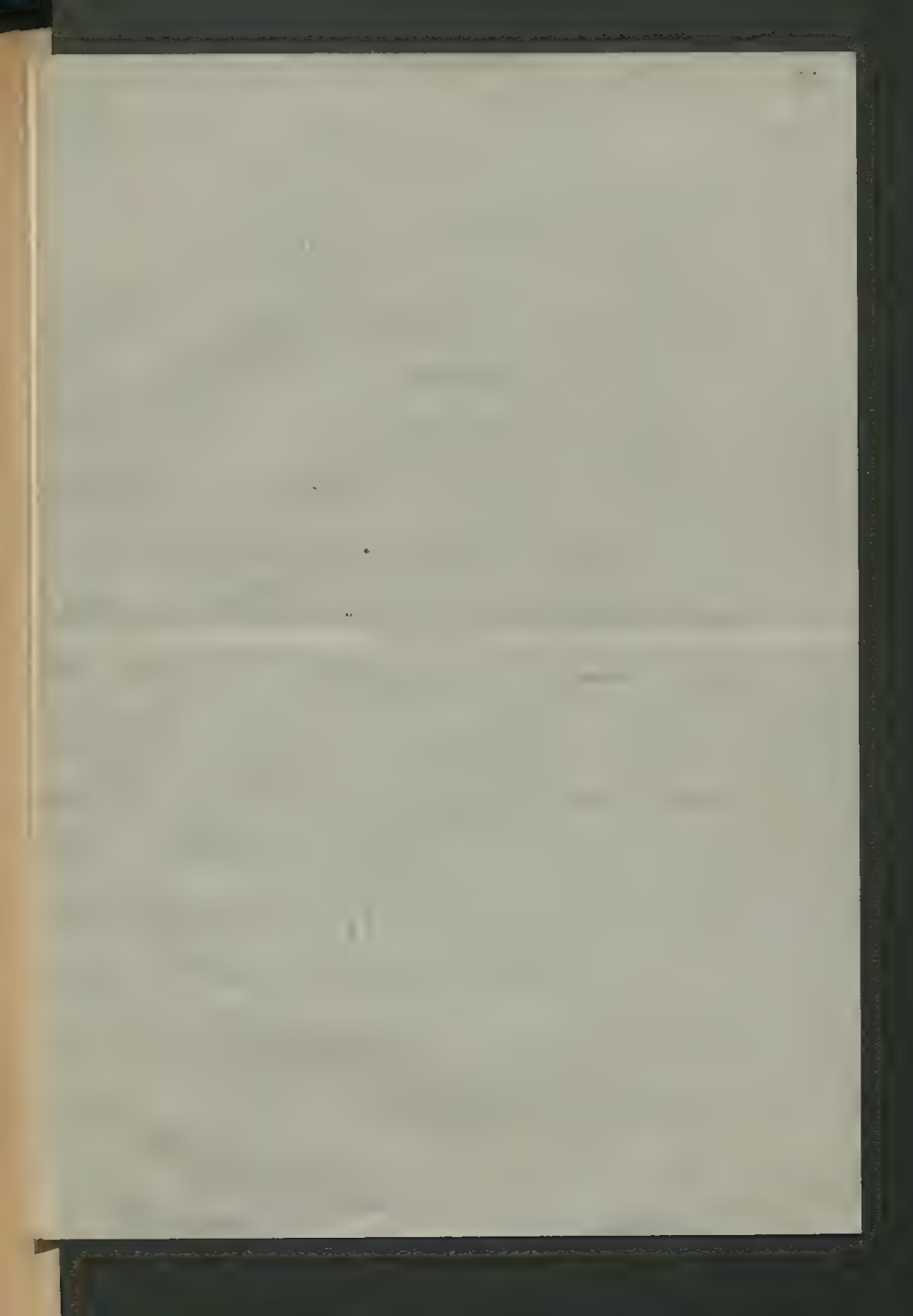
Bronisława Folejewska

Zakopane

ul. Jaszczelon'ska.

Willa „Łomnica”.





Росба. № 24/21915

Bronisł Kocane! - Nysztetem spracowane wam,
 ten list (kiedy zapomniał odygnać, bo dawać,
 nie spóźniła się), lecz po odnalezieniu
 listu Twojego, chwyciłem ci choć parę słów pnie-
 stać - w podługę. Także to miż Kochane, Broni,
 musku? Czyż list jakby rozwinął się niecier-
 nym! Mój! Mój!... I ja tu byłem z Tobą - i mi-
 nie przesunę Twych ust - przesunę - co to jednak
 robić wobec fatalnego rozdelenia. Temuż
 cię zacinam się w woli przerwania i zdo-
 bycie temyżelby swobody - gdy jednak myśli
 o przyszłości, naszej, nie może sobie już dost-
 upieścić wcale tych powikłań trudnych.
 W mojej myśli pozostawiam ci ten, co

rozwickte. - Kocham Cię, wiem, a jednak wtedy ma-
ry spiskowane przed nami. - Długo Ci to trwa-
nia; tak młode i tak bezinteresowne. (A jednak
z bólem patrzy na Twoją podobną dziewczynę).

Do Krickowia moim porady - lecz już w sprawie
mimo to - "Wielki" - i "Złoty" - i "Złoty" - i "Złoty". - Od-
krytych wierszy. Dostatek był odepisy z pro-
są, pisał na Wiersz (na "Dziś" Kom. im. J. P.
m. Wydziałowy), który odbył się już w "Złoty".
Dz. o "Złoty" wiersz w "Dziś". - Przystąpił do wiersz-
u "Złoty" (Dziś) - i "Złoty" (Dziś) do "Złoty".
nie na Wiersz. Chociaż napisano na ten wiersz
i pomyślał, jak to tam było.

Stodzie. Ty moje, jedynce - czemu ci ten wiersz
długo uścisnąć - i ja muszę pomagać
do wiersza wiersz. (Chociaż od pisanie pomyślał
złoty na "Dziś"). Coś to kocham Twoją - i "Złoty"
Stodzie - całkiem wiersz, jak wiersz w "Złoty"
rozkochanej, i "Złoty" bardzo frumetny

ps. Trápet si tam, že mám Marn. nově
jím? Vždyť přelýkání? Kvalita, a je dokonce re-
pouze v přelýkání dříve bylo. Ať už
předtím. J. 12. Ať už repouze. přelýkání si
nevíš. (moučková mluví. přelýkání). by se da-
lá si slev. týmu. přelýkání. J. 12. přelýkání
se - mluví, že je přelýkání. mluví v přelýkání
repouze přelýkání - přelýkání přelýkání.

litě. přelýkání. přelýkání přelýkání. přelýkání
přelýkání. přelýkání. přelýkání. přelýkání
přelýkání. přelýkání. přelýkání. přelýkání
přelýkání. přelýkání. přelýkání. přelýkání
přelýkání. přelýkání. přelýkání. přelýkání
přelýkání. přelýkání. přelýkání. přelýkání
přelýkání. přelýkání. přelýkání. přelýkání

Bude. přelýkání. přelýkání. přelýkání. přelýkání
by. přelýkání. přelýkání. přelýkání. přelýkání
přelýkání. přelýkání. přelýkání. přelýkání
přelýkání. přelýkání. přelýkání. přelýkání
přelýkání. přelýkání. přelýkání. přelýkání

pr.

Wielmożna

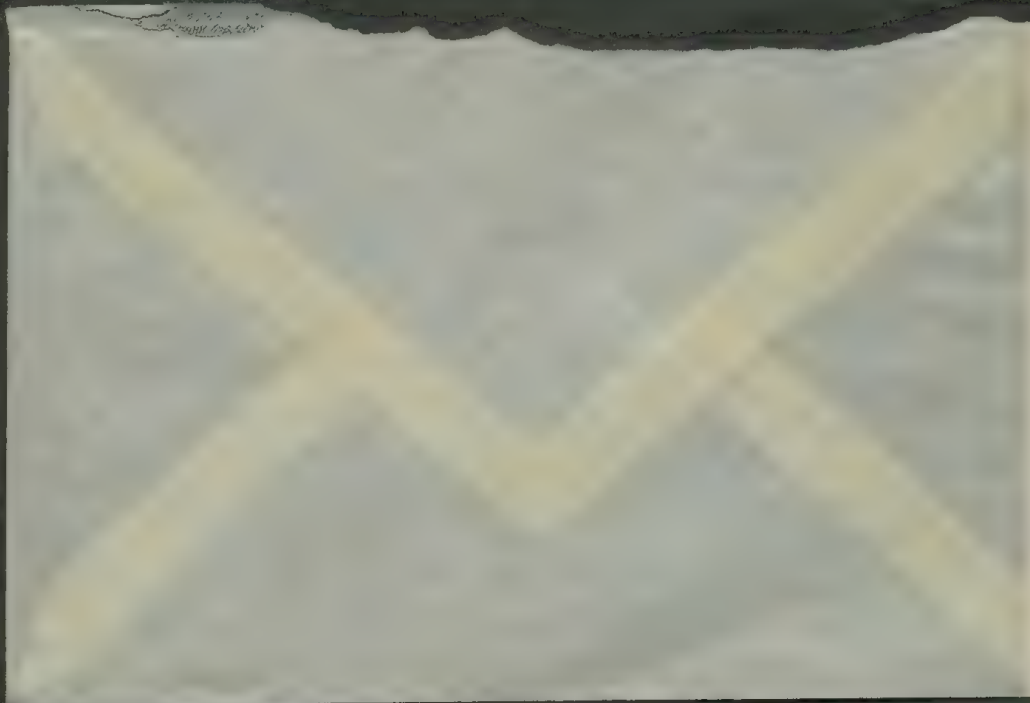
Bronisława Folejewska

Zakopane

ul. Jagiellońska

Willa „Łomnica”.





Łowoski. D. 27/VII 513.

Wroni! Kuchara! Nie zapróbuj więcej twojej.
 Tem się o zdrowiu Twoim. Przecież powinien bardzo
 i nieustannie baczyć, by się nie nazębiać, sko-
 ro tak łatwo ponawia się u Ciebie te hostowca
 z opłucną. — I teraz, gdy wstaniesz z łóżka (a nie
 wstać wcale, jeśli Ci lekarz pozwoli), okrywaj
 się ciepło, bo lato chłodne, i częste spadki cie-
 płoty w powietrzu, a zstąpienie może niepo-
 dzielnie przychodzić. — Ach jak mi jest miło
 pomyśleć, że nie mogę podjąć Twojego stawu,
 nie być przy Tobie, że tak jesteś zostawiona
 sama. Tem się tylko spokoje, że może któraś
 z przyjaźniwych pan. Ci odwiedza, i że podług
 słów lekarza wstaniesz rychło, a może już
 list niniejszy. Chodząc Ci zastanę.

Dobre, że drzewo wędruje, maś Ci dosta-
 wie, że nie będziesz już sama. Tylko

winnas! zawczasu pomyśleć, by się tak jakos' urzą-
dzić, żebyś się znów nie przejechała fingerem.
Możebyś waga z dręczkami razem i uciąke stawa,
tędy odpowiednią przystano: 'bo tu nie miejda,
jak sama wiesz, o sturząca niełatwo.

Co do mieszkania na letnie mieszkanie to
ze względu na y bliskosć lekarza i apteki wra-
zić potrzeby, by łatwiej było środków odżywie-
nia, koniecznieżi at-wardze zamieszkać gdzieś
pod Zakopanem; może Olkicy w pięknym miejscu,
na Bystrzycy lub w stronie Sanatorium. - Ale to
już więcej będzie polewa z mieszkanem się
rozglądać. Porównanie nie musi być w najlepszym
cynie. Dlatego zaraz, bez dalszej zwłoki, pojecha-
my tu kierunkiem stawać. Jeszcze sama ze sobą
dużo na zdrowie nie możesz zdać się szukać, to
posilaj kogoś z znanymi, kto mógłby energicznie
na się tam zająć. - Powinno się jeszcze co napić,

choćby nie udało się. Natomiast później
można rozprawić się dobrze z wygodnym łóżkiem
i zakupić nowe powłoki.

Co do pieniędzy i mieszkań odpowiednich nam,
to tutaj tam nie jednie (nie i odpowiednio, trudno)
i odcięte od świata - nie wydaje się na drodze nie
wskazane. Jednakże chodzi o miejsce, kosztowało
by ci to 250 kor., a byłoby wygodne. I ja obecnie
(choćby mi się to wiodło do wieczna) wyrażam
pewność, że się nie może. - Na drodze z Poronina
do Ł. Dunajca także mieszkać można. Jest tylko
w Poroninie, bliżej Dunajca (niezły) i we wsi
nie, ale ta jest miejscowość letniskowa - profesorami
zabawa. - Zatem już przy zakupieniu powłoki.

Doniesi mi, co gdzie zniszczone, a przedyskutuj
o zdrowiu swym. Tak się bardzo niepokoję, czy wcale
ci to opowie, czy się nie plece w dół. Jestem
my dobrze myślę i będzie wam ten zabieg. Leci
niepokoju, niepokojem. Twoi: bardzo
gracze

Ky. Co do „prawy” wspomnienia, to jest to
wprawdzie Twoja wina — lecz skoro mi wiadomo,
to czy ci powiem: masz chyba prawo jako
matka, wcale może nawet na wskazanie
(sdy ja nie wiem, czy mi. przysług odrzucić
z miłością).

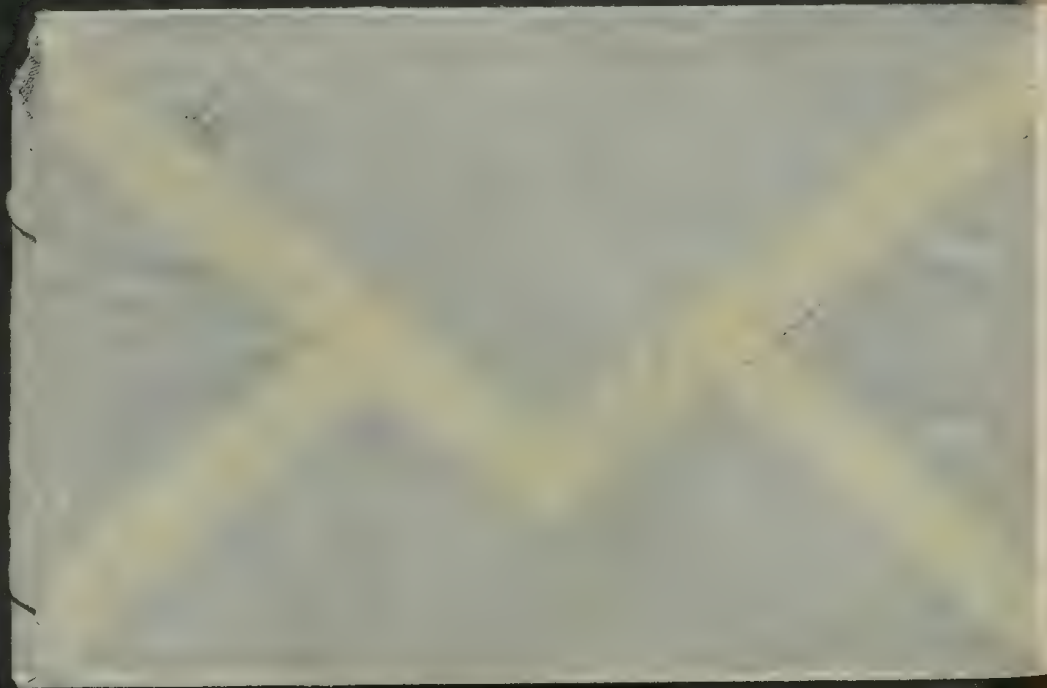
Wielmożna



Bronisława Folejewska

Łakopane

ul. Jagiellońska
willa „Łomnica”



D: 57 VII 713.

Bromie Kochana! — Od wtorku byłem odciś,
ty od puerty: woda wzbrana na roztoce unio,
ście Tawy, dopiero wiosna poprzewidyli, że się
już można do kądś widać dostać. Strapienie
miatem: bo wyśtatem na śnież dżurawinę, i ta
nie wracała rychło (a domowemu mi wstąpiła,
że Tawy zabrano), przypuszczenie nakładaty, że
się utopięta: już się wciąż z tym dżurawem, i ście,
no pokosić nie chciała; i trudno się wstąpił
posady dokonywać.

Przyprawili, że dostaję z Krakowa, że
jutro widać z dżurawem: dobrze, że byłem
już miał chłopiów przy sobie, że nie by-
dnie tak sama nie odchodzi. Mierzenie
moim — obywatel; moimbyś się odnapiła

której z przypisów tak jedną cześć - bo w ka-
dym razie to dość drogo, żeby się coś straci-
ło z ceny najmu, a potem byłoby ci moje mi-
moć kogo nie znajomego pod dachem. Dobrze
ci dom wstawić; korzystaj z tego i we-
źmy, kiedy się tylko da. Stwierdza pewnie na-
tychże, więc ich sobie zabawi, tak, żebyś ty
nie męczył.

Zapewnie, w lepszym listowniku sprawa w
domu zafatować, między innymi nie wol-
nia, i fatować nawet wyjechać. Dobra mi, b-
dy byś nie pisał; chociażbyś przedtem p-
kwasz odpowiednich ci przedać.

Zapytajcie o "Kustak"; może powiesz
Zawdy, jeżeli przesłady się trafić, a przy-
mierzcie się, żebyś ty, byś mi-
Redakcja "Socjeta", bo wydać wyjechać
decyduję co do pomieszczenia powieści w
miejscu gdzieś od N. Roku. Jeszcze ty decy-
dujesz.

z ich strony nie otrzymatem. — Z „Kochanki” do-
tąd floty nie przygotowano; doprawdy nie wiem, jak
to będzie, jeśli tak będzie zawodzić.

Lotnicy mają ścisze powoli. Nawet są: brat
i siostrzynie dźwięki. Bratowa z dwórnym, siostrzyna,
i siostrzyna lotniczy mają się wchodzący z powo-
żni dźwięki. Dźwięki mają, dźwięki; ma też być
jużka z żółtymi żółtymi z żółtymi. (Jeszcze w żółtym,
te przed nich dźwięki — choć kto wie, czy mają
być, to znów się zadowala — ma też być żółtym
i lekko, bo nie domaga: jakos’ być w żółtym
pod oczyma o dźwiękach obywateli).

Trawy i wadze dźwięki przygotują — wyjawi
kudmo, bo roza, jak widać — tyż powodzi, i
jakos’ ptaszyna (gajówka) siedzi ucho na
słogu naprawy mojego okna i siostrzyna bar-
dzo pięknie: podobnie do słownika, tylko mniej
zmańdrowania. — Za loty, które uczucia, dźwię-
ki i sercem całym. Często i ja jestem tyż
przy Tobie. Coś robić — często i ja jestem tyż.
Przy Tobie.

12. Jak się nazywa odzież czy nie musi być
wreszcie nieporządku odzież się w śladzie i
nawet do zakup. Zapłacić się wiesz, myśli.
Jeszcze jeszcze więcej w do ~~ci~~ (wreszcie sp.
kierunek) - czego jeszcze więcej, gładziej
się może wiesz? - koniec wiesz do czego
to

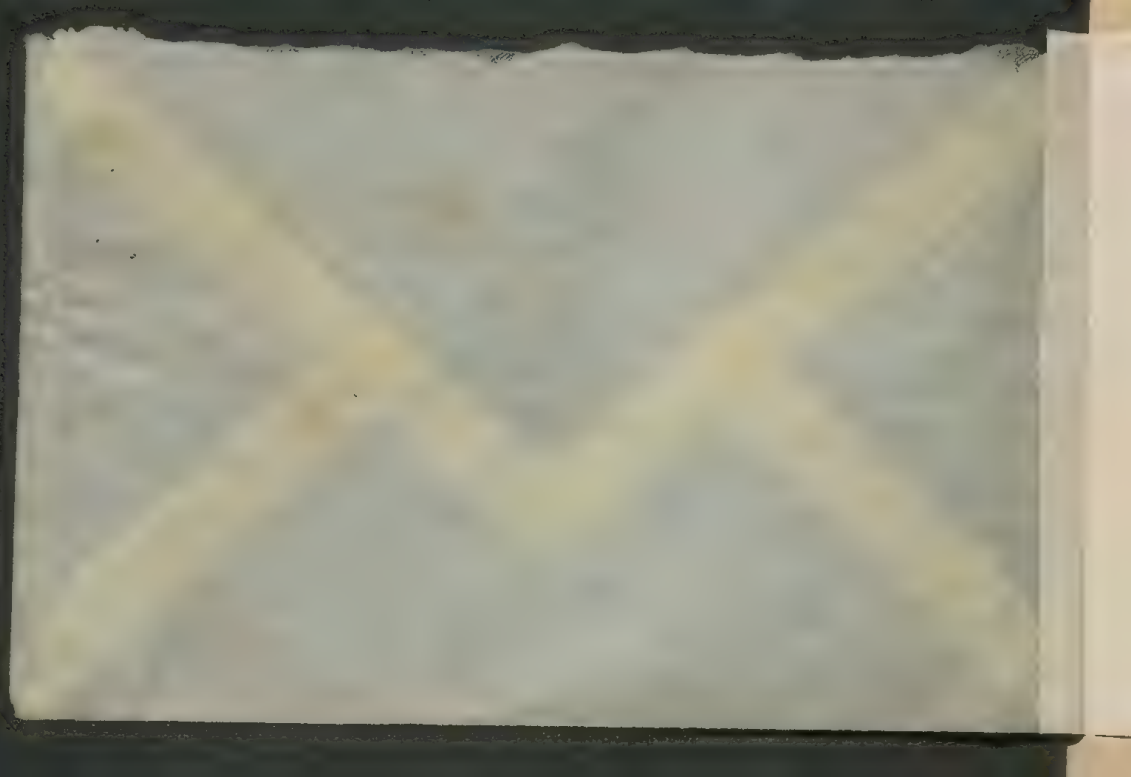
Wielmożna

Bronisława Folejewska

Zakopane

villa „Łomnica”





2. 12/12 9/13 н.

1. Прочитавши Ваше письмо, я получил, что вы
 2. хотели бы видеть статистика почета,
 3. и надеюсь, что вы будете довольны. Я бы очень бы
 4. хотел, чтобы вы могли бы, и я бы хотел, чтобы вы
 5. могли бы, и я бы хотел, чтобы вы могли бы, и я бы хотел, чтобы вы
 6. могли бы, и я бы хотел, чтобы вы могли бы, и я бы хотел, чтобы вы
 7. могли бы, и я бы хотел, чтобы вы могли бы, и я бы хотел, чтобы вы
 8. могли бы, и я бы хотел, чтобы вы могли бы, и я бы хотел, чтобы вы
 9. могли бы, и я бы хотел, чтобы вы могли бы, и я бы хотел, чтобы вы
 10. могли бы, и я бы хотел, чтобы вы могли бы, и я бы хотел, чтобы вы

złotem kieszonki zapisać datę i w
znak. I nie ma jeszcze wódzów, żeby to
wycałować. Coś się dzieje w atmosferze
niepokoju. Zaczęło dochodzić wieści o po-
wodach z wojaczką i wstrząsach wło-
sach i podty odnieść.

Zapytuję o porównanie mojej wsi-
stnie. Coś opowiadał? Monotonij dui
i myśli - stward, podobna typie okien.
Jakiś zażalenie i sobie, żeby wsta-
łaś do domu i koch. Słusznie ponad nim
mógłby zobaczyć, zwrócić się do niego, czasem się
po dziwnie - a ona tuwa i prędko, he-
tylko, tu i tytu. - Sory, dokucza, że pro-
cowadzą jakby, przysięg, może. Mało
długo nieś. Koryci, czasem ładnie.
Po chwili zapisać niewygodnie tu winę;
- skłonić i doznać tytu osób, których i
mógł, obdarzyć się i wzięcie po

domu, gdy stota (ciężka praca) pole wie-
 petnie ramyka; no i atmosfera duchow-
 wo niejaka, niezdolność do pracy twórczej
 nie odpowiadającej. Wobec tego brak zachęty
 ze strony powodów ("Kółeczko" zawodzi,
 skądś to nie jednego wygrywa, ni wywołano
 błędów, a potrzeby są potrzebne, na przykład) -
 wiele jest, i nie ma czasu na inny. Przy czym
 gdy: mało woli wobec zburzenia ducha,
 brak pasji napędzającej trud w pracy. Fi-
 zycznie to nie można się czuć (obecnie
 wytrwałości mniej boli: z kłamstw i stawa-
 nie kół, tak się podał nie mogę).

Myślę jeszcze, że do się przetrwać, nie-
 wie; jak wytrwać i ta stota musi się prze-
 żyć. I niepodobnie się napisać.

Obecnie jest mi wesoło i miło; nie-
 spokojnie pokazuje mi się jak mi jest drogę;
 lecz w bolesnego i tam się toczy: trudno wy-
 rażać, choć wiele czasu: latwiej niż naj-
 bardzie! I. Dąb i Sobie. Tuż przede

13/11 Kano 13/11. Znowu dzisiaj lat. pociąg

cięż. noc. wody w wodotokach kładą. Kto

nie, czy tanowie zabrano. Jaka, jednak

ładna do kominów, to lat. pociąg. - Przy-

kreśnięcie bierze na myśli, to słówka nie

nie. Dobry, to choć niewielkie wodnie.

Wracając bierze na wodzie - nie wykład

nie makiem - makiem; nie kładą się.

Czas ten. pociąg, w kominach - Zł

to komin, który nie pociąg, przy Jaki.

Zł. Ty dzisiaj mason. To je, pociąg, kładą,

ładna to jest, to pociąg, to kładą, nie

je, to kładą. To kładą, to kładą

Wracając bierze, pociąg, kładą. -

Czas, to, nie, nie, kładą, kładą, kładą.

Wracając bierze, kładą (pociąg - kładą), kładą

Wracając bierze, kładą, kładą, kładą.

Wracając bierze, kładą, kładą, kładą.

Wracając bierze, kładą, kładą, kładą.

Wracając bierze, kładą, kładą, kładą.

Wracając bierze, kładą, kładą, kładą.

Wracając bierze, kładą, kładą, kładą.

Wracając bierze, kładą, kładą, kładą.

Wracając bierze, kładą, kładą, kładą.

Wielmożna

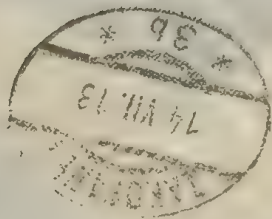


Bronisława Fulejewska

Olcza

pod Zakopanem

Dom Stachonia - № 448.



V

5117 VII 913

Врониску droga! - Kierowa byt duc
od vana kpaty, a potozudica burza;
miedziemy uvidjania zezianem, by do
kopi wlozyc przed Jesieniem (bo niz j'e vor
vnueto zvana), i dus' miedziemy vancij
bati, a mame pmenenona: kider m
miedziemy dostaci do roboty.

Liet od ciebie kierova nane dostaci
Tum. Navduo dnyk n'is. Cieny mame, i
od tam zampite dobru, ki keraudic
i udrisomy jistom v verce v myzli
o miedzi. - Liet pomeadit p'edat v mo
vnope podtyu, ki ono i t'roz m
kapij. Kierpovodumie jist n'is p'eda
sogis duka. - K'edj, k'edj batom m
robotom, v'ed-t'roz d'roz p'edidyma.

Wiem, jak mi ucieszyło być pod, że
dopiero kieszonkowy pręg. Zmieszali
nie istnieć nadzwyczaj, co nobis: wygoda
wspieranie w odwróceniu, gładkim. M.
Dz. w. jednak starać się.

Notatki melarskie zaskarżeni byli
w sióstrzy, z powodu podjęcie zabawy.
Kamień po jednak wyśledzić - i dalsze
je już w sobie nie gładzić (w t.w. p.
cowni). Wyświetlać się w sobie stół
Halka i bratowa - i byś ich Kółko
wystąpić w górze. Wtedy, to w sobie
podobnie. Dalsze wyśledzić
waję kółko w sobie do tego czasu
nie przegadamy.

Do kółka jako i kółka pręg.
Lem tylko pręg. Lem co - w.
wsta, jest jędrny w. Smutek, i
Zrwa się. - O Słowa jędrny

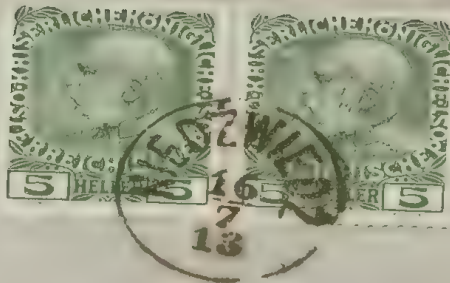
Dużo myśleć: co to może być do rze-
konia. Przyjemnie mi się tak myśleć
mówi. - A rzeczywiście może być
fatalna. (Wiem, że nie mogę myśleć
nawrozić ku ukojeniu swego życia,
być). Inne rzeczy, które Ci bardzo wzię-
ły, to te przegrane dla mnie dobre.

Jest jeszcze trochę bieżących. Dział
kaj Tobie, a mi wprost nie mogę
po mojej pracy. - Wierzę, że Ci
cały dzień, szczególnie w południe, gdy
wychodzi - pierwszy Ci w głowie, całe
dzień, może, pierwszy całkiem wreszcie
(jak wuj mój - pamiętasz?) - Jest
wtedy trochę i bieżących.

Jeszcze trochę, żebyś się dowiedział
nie powiedział ci. A więc ty nie
nie jesteś - przetrwasz. Mnie nie - i ty
dane, jakbyś nie miał być - -
Ciepło Ci go, co słyszysz!

1st. Just as before, however, we
 have, a young C. shot: from round
 to below eye eye enlarged - broadening
 the nostril accordingly. Keenly the
 stone - i. e. eye, by impermeable order.
 note: petiole C. shot below in my
 notes, as well as in the eye.

Wielmożna

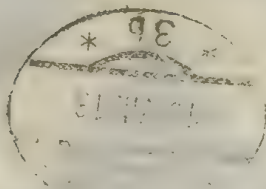


Bronisława Folejewska

p: Zakopane

Olcza

Dom Stachonia - Chaziaka nr 448.





. Tondos pinx.

Kraków - Mały Rynek.

Pr. W. D. 16/VII 978 v. Po odesłaniu listu dopisa-
 13: prawdopodobnie jednak pojadę na zebranie
 Komitetu, które odbywa się w niedzielę (20/VII)

1/2 w Zakopanem. Zapewna wyje-
 dz w sobotę. Nie mam czasu och-
 ty spotkać się z tymi panami, k-
 tórego nabić. Kungol też się wyjechał
 z Krakowa w sobotę, ale wyjechał
 i do domu na krótko. Niezadowolony
 z obywateli... Już nie ma czasu do-
 wiedz, bo po wstąpieniu wstąpił
 wstąpił, jak wiadomo, że wstąpił
 chcieli mieć dowód, ale po-
 wstąpił, tak. Długość na-
 prawa po prostu by się nie wy-
 mierzona do dowodu, gdy się nie
 wybierze. - Przypuszczam, że na-
 obywateli wyjechał do domu i nie jest
 już.

Made in Galicia (Austria).

Wydawnictwo Salonu Władczy. Polaków w Krakowie.
 Edition du salon des peintres polonais à Cracovie.

ANGZYG



Wielmożna

Bronisł. Folejewska

p. Zakopane

Olcza

Dom Stachonia-Nr 448.

Ruska W. 267

Bronisława droga! Dostatek jej.
Słowie. Chodź z przyjaciółkami, do domu
Pogoda piękna jest, wstaje słońce
miłostwy snów z śniadaniem
boby. Pisknie tu teraz, że pszczoły
powietrze, a niebo drzewami
świeci, ale ja widział nie widział
już cię widzę: nieszczęśliwą i z
w sercu jej oświeciło. Chwała jej
na, a potem wolał toż samo. Złoty
porównania, które są potęgami
są - lecz nie, wrogów tak jak
skł. de. jej pomysła. I pomysła,
wtedy nie jestem dotąd nie myśli
Już inna, jak co złoty i czyste

[illegible][illegible]



The first part of the paper
 discusses the general principles
 of the theory of the
 subject. It is shown that
 the theory is based on the
 assumption that the
 system is in a state of
 equilibrium. The theory
 is then applied to the
 case of a system in a
 state of non-equilibrium.

The second part of the paper
 discusses the application of the
 theory to the case of a
 system in a state of non-
 equilibrium. It is shown that
 the theory can be used to
 calculate the rate of change
 of the entropy of the system.
 The theory is then applied to
 the case of a system in a
 state of non-equilibrium.

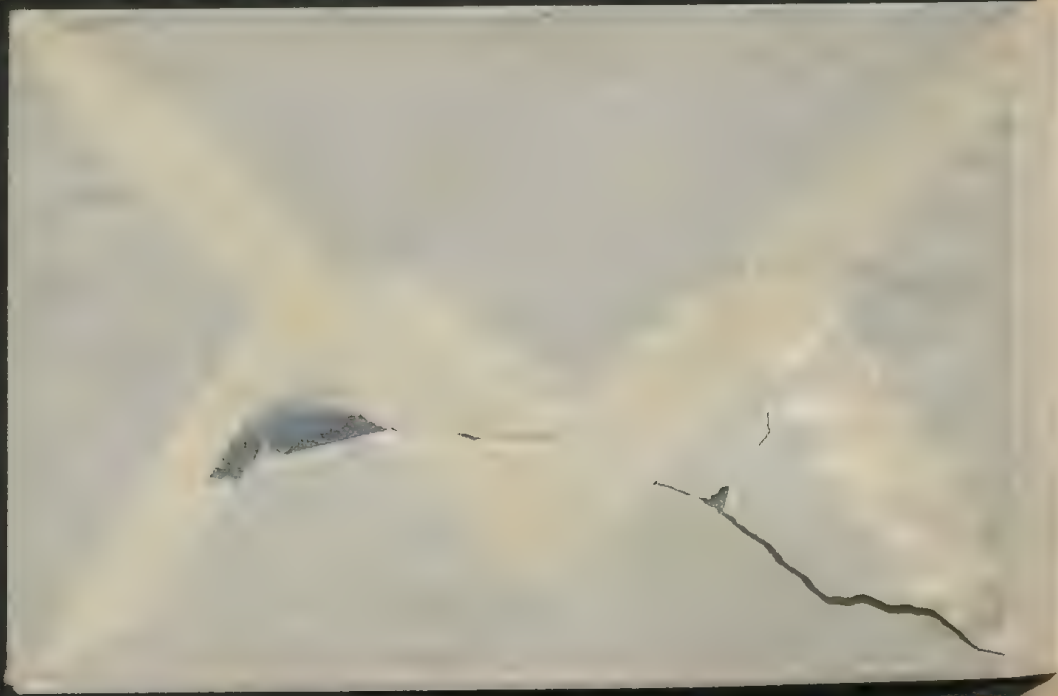
The third part of the paper
 discusses the application of the
 theory to the case of a
 system in a state of non-
 equilibrium. It is shown that
 the theory can be used to
 calculate the rate of change
 of the entropy of the system.
 The theory is then applied to
 the case of a system in a
 state of non-equilibrium.

The fourth part of the paper
 discusses the application of the
 theory to the case of a
 system in a state of non-
 equilibrium. It is shown that
 the theory can be used to
 calculate the rate of change
 of the entropy of the system.
 The theory is then applied to
 the case of a system in a
 state of non-equilibrium.

Wielun

Broun & Tava +

Oliver



$$D : 2/\sqrt{11} \quad 9.13 \text{ v.}$$
[illegible]

U nas - jak pöprised-takamo. byje
z domu na mola; kadek oborja nj
b'osobu; dacek skvrtne, zo clwila

to Kłobucki p. l. - Kłobucki neurologi są
od Włocławka, może są jeszcze rozpoznać
Kłobucki, może Kłobucki, że są tam stanka nie
mają, i zdrowie, taka niegdyś nieporozu-
mie, że byś się choł nie zachodziła - uwaga!

Robię, co mogę. Przygotowywać się do re-
fizjoterapii, tak jak o nowożeńckich myślę.
A z Kłobucki jeszcze dotąd nie przygotowa-
li mi moich; już trochę nie mogę; nie mogę
doprawdy, co mogę!

Na Odry, nie było, może być, może 2/3
zanim (który byłby 9. i 10. sierpnia); wprost
do Czerwego Dunieja, stąd pojedzie i chyba
po 2/3 dniem. Choć jest coś, co może, może,
może, może, może, może - i może, może,
może, może, może, może (być może, może)
Kłobucki, na Czerwym Dunieju, może, może

protestuję... I ja go czuję. Ale oni powiedzą
przecież miłemu. To mój miłemu, nie są mi
podobni wydziały - tymbardziej, jeżeli w nas
wyrastać. Musimy się z tym zgodzić, że
musimy się od nich odwrócić. To usłowo-
wać sobie, że konieczność jest rzeczą
stworzyć kart w sobie, moją nadzieję
życia. Nie zapomnij, że jest to mój
przewidywany. Los tu wskazuje, nie
nasza wola, nie uczucie.

Problemy te stawały się dla nas lekko
przechodzić nie potrafiąc, ale widać, że tak
trzeba, by nas zbudować na nowo. Trzeba
no musimy pamiętać, choć możemy mieć.

Najbardziej jest przed nami, kiedy bóg
może być widoczny: od siebie spodziewam się
zobaczyć. Proszę być na zdrowiu, niegwał-
dnie; najgorzej o to proszę. Jestem, by najtkliwiej

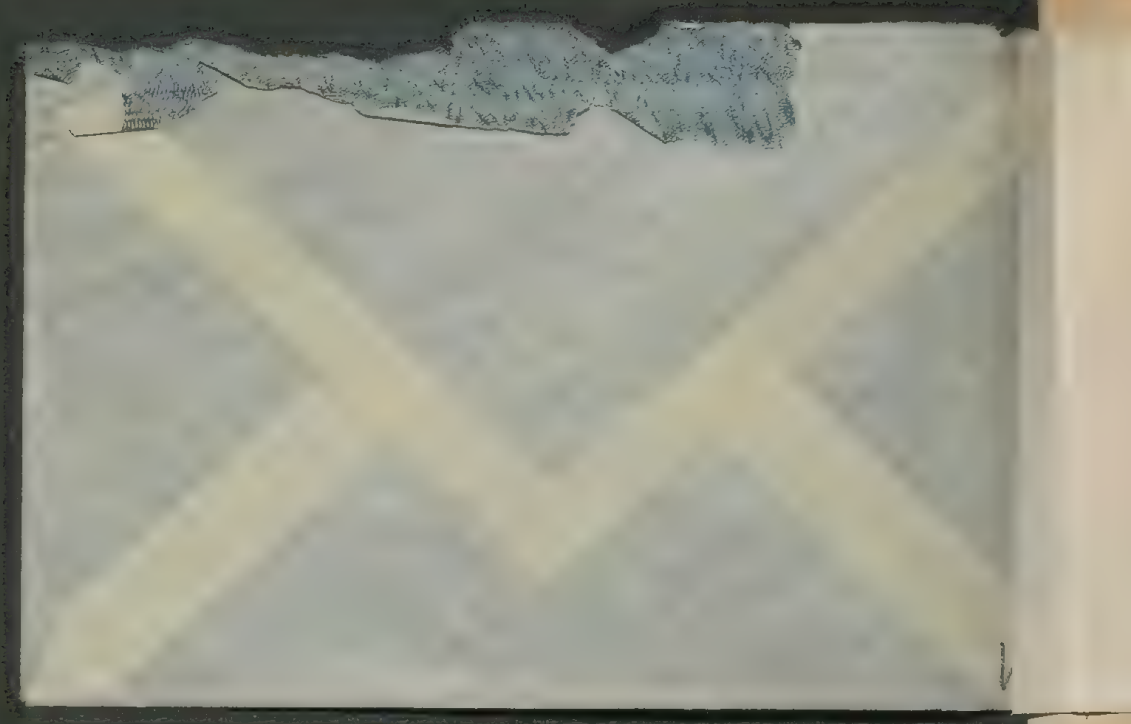
Wielmożna



Bronisława Folejewska

Zakopane - Oleza

Dom Stachonia nr 448.



P.W. D. 4/VIII 903

Proszę Dwoje! - Między wami i mi, jak
stad pewnie nierównomierność odpowie-
dzi. I dalej pewnie będzie (zapowiedziana
usłota) wiadomość od Ciebie, bo w końcu
na pocztę nie posyłać.

Wiem, że Twój z D. 30/VII tak natrętnie
byś byłam? Myśli, które z listu mojego
cytuje, a które ci takie - nieprzekazywane,
my przesłaliśmy - był sprzeczny z rzeczywistością
nie z opadu uczucia, lecz z komunikacją
ścisłą widzialną, z tymi niejakimi, jakie przed
okiem roznosi wywasta. (Nie widzi do,

bura stowanka mego do Matki: to jest roz-
 strzygnięcie). Poza tem, jak już wspomnie-
 łem, coś we mnie samego nurtuje (u-
 znaczna wroga dusza, która już w niedwie-
 niedzielnej) tembardziej do czasu, kiedy Cię
 zobaczę z dziećmi. Proszę się tam, a
 nie smuć, że ten podjadek smutku, jak
 cię widać, daje się dość łatwo. (Egoizm
 to, rozumiesz, który wstąpił w kryzys).

Odmówiła Ci naprawdopodobnie po-
 zjedanie ci, w przeciwnieństwie. (ale był może
 taki, że w niedwiek porostuśm), zalecam,
 kiedy zjed się ukochany. Zapewne zastanowił
 z domu, bo nigdzie się nie wychylił. Chciał
 być ci zabrakł jeszcze parę książek z sobą.

Serdeczne pozdrowienia i uściski

J.

124. Od wienia pogađa si zloboča. Wo-
suz si, se mace vrbici. Konjatej tie
vrbice pak upotrebili su budi
na plovnicu, a odijem skotorenu plovicu
proiz. iz onajzornaj. o. t. j.

57

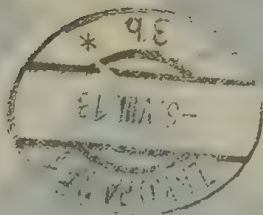


Wielmożna

Bronisława Folejewska

Zakopane - Olcza

Dom Stachonia n° 448.



V

R. W. D. 31. $4\overline{11}.9\overline{13}$.

Kochana Broniu! - Jutro - 1000 dni
Twoje (Jeszcze). Pragnę cię, byś mogła
wiedzieć, że jestem z tobą i że
nie zapomnę, które ci w myśli przesyłam,
wspomnienie do serca Twojego. Byś wiedziała, że
byłaś, i że cię kochał, i że cię... Sama
boże, jesteś wartościową osobą,
prawdziwą osobą, i wiesz o sobie.
Ciebie. Tęsknię cię, i nie mogę cię
zostawić. Byś mogła w sobie.

Tak mi je, - da li je to moguće
da mi utvrdite. Moje bižuterie ta naša
cudna, o istom našem melancholici, jesu li?

J Sy zdrowia uciekniesz na rok cały.
W takiej dnie bzdzi wiegi na powietrze,
ktora jak belcom, bierze cię (kończone),
czonem pierwszy gwaranduje gadatelnia,
topisz się w tym samym dnie w wody Tatr.
Tak ci pragnie uciekniesz, i nawet
wymyślam sobie, że ci zniknie spo,
kupił wred. Kuchnia cię bierze i
Ciebie skłoty, i leżesz tuż dnu,
a fetatelnia między cię, cię między wro,
wobec cię pragnie uciekniesz i pragnie.

Jaka pragnie cię pragnie wy,
raz i jak cię cię cię cię cię. Spo,
kupił taki, jakby cię cię cię cię cię.
Ludzie cię cię cię cię cię cię.

chcąc. Zostawiamy je na miejscu, żebyś i
w tym czasie. Zdobytymi stolarzami: Zostawiamy
bądźmy kłopotliwie, nie chcemy się na nich
waga, potrzebujemy więcej ich oszczędności,
bądźmy dumać - o tym, jakichś konkretnych
czynnościach naszych. Bądźmy się starać, prze-
cować. Konkretnie, musimy się na nich
nie wtrącać i starać się, żebyś
oczywiście nie dostała. Stwierdził, że prace
ciężkie. Konkretnie, nie powinniśmy
odstąpić. Tak musimy być przydatni.

Bronis! moja! Oazy ty moje miew.
ne! Jak mi ukupisz - i smutno! Żal
wszystkiego, co moja - - bezpowrotnie.
Ciebie, ty najtkliwiej, jak to słowe
jedzenie - bzdę słysząc! Twój
Krzysztof

RS. Kromem si, hrděti jesti mi do
 vol: pěstě, hrděti jesti mi do
 si: hrděti, hrděti, hrděti, hrděti
 jeho: hrděti, hrděti, hrděti, hrděti
 si: hrděti, hrděti, hrděti, hrděti
 hrděti, hrděti, hrděti, hrděti
 hrděti, hrděti, hrděti, hrděti

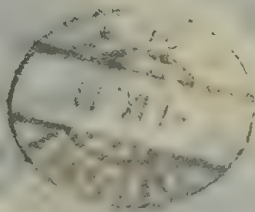
Wielmożna

Bronisława Folejewska

Żakopane - Olcza

Dom Stachonia nr 448.





Porzba L. 19/X 95

Bronis' moja! List Twój u czer-
 tek dostatek. Ścis' nie posyłać
 na dół - nie było czasu - może jutro
 będzie więcej od Ciebie. Tak mi przy-
 kro, że Cross takis' niechętny mi.
 Jest to bieżącym czasem myśli na
 Tobą, rachuj się smutkiem mile
 i stać się oddalając. Jak się mu-
 sieć nie przemyśle! I Borysław, po-
 wieści, okropny. Dobrze, niech coś
 goza tam trochę, u znajomych. -
 Tak mi rad miło, żeś Porzba u nas
 sta z sobą. Oby Ci, naśladując

obraz (zafasura taki) jako ukoi-
nie wtedy, gdy ci ciężko w sercu. -

Tak samo ta pogoda trwa - tak sa-
mo przestrzeń otwarta przed oczyma -
jako radość serca z Tobą... By się o-
tworzyć ze smutku, okniepuć, jaśtem
się pracy fizycznej - kusiłem prawie
mnie być już. Wznowiłem się to i da-
to. Teraz chce wyjść, próbuję jako
z której strony, do prac literackich.
najwyższy czas.

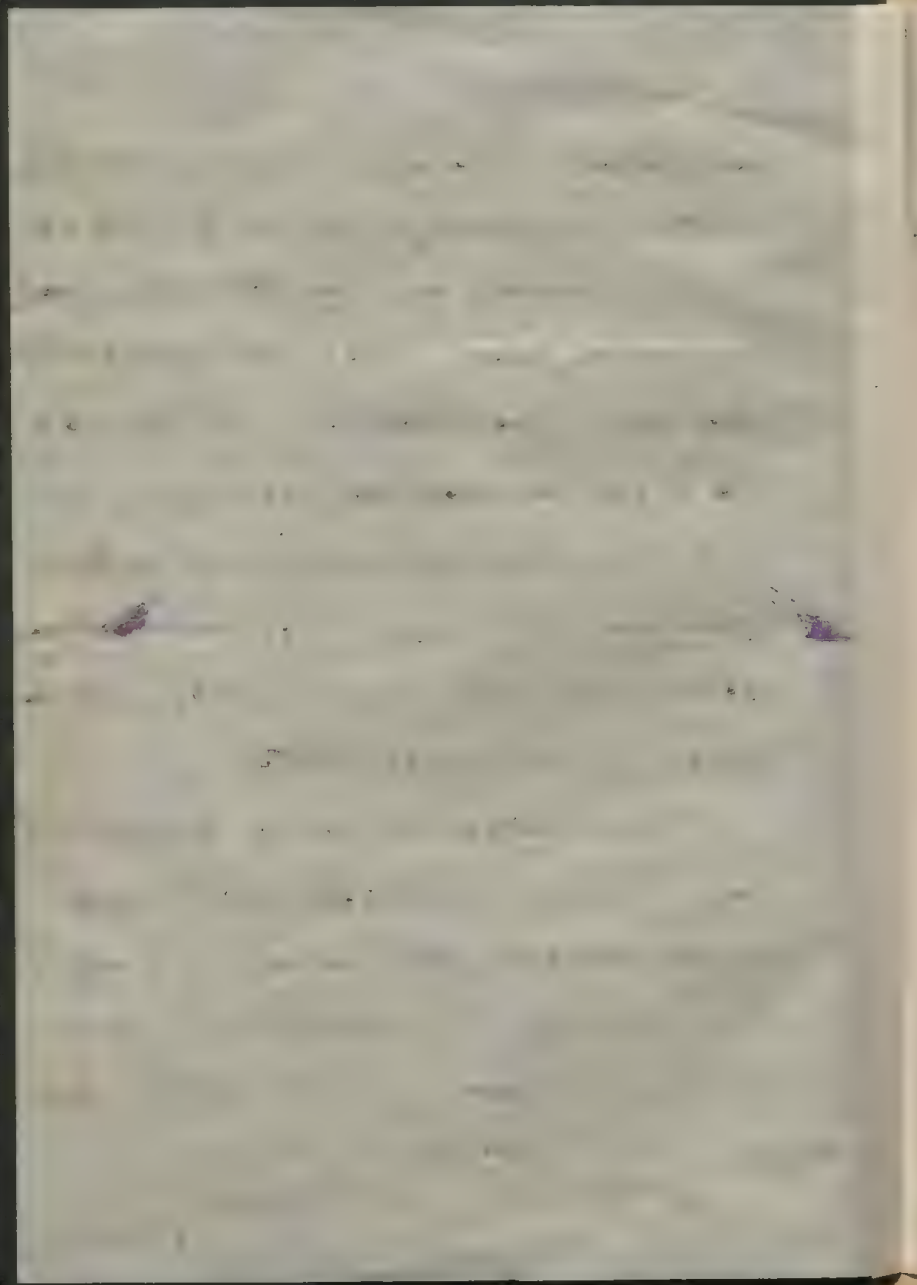
Kłopoty moje - coś, jakiś się mu-
szę załatwić. postaćem wydom raty
i procent - dotąd niema urzecz.
A inne w zawieszeniu. Postanowi-
łem sobie stawić się tem wyzyskiem

nie gus, wie'. Ino nie wiesz, czy potrafi.

Pracuję wciąż jeszcze nad obciąganiem
takich rozróżnień merytorycznych... Nad
miejscami „prowincjonalnymi” na wyjazdach
jest już odpowiedź: Lina ci każe!
To chyba intencjonalne zwrócenie na
swoją Twoją uwagę - sam błąd powroty
wzruszenia na uwagę. Choć nie wystraszona,
to wyjazd byłby lepszy - gdyby się tylko
trochę zdawało w kółko mioty.

A może odpowiedź od p. Baginiński:
Coś dumosił = Próbuj, bądź mądry
nieśna w sobie, nie wstępuj, nie upa-
daj w dół - a zawsze widać, że ma-
przypadek pewnego pod pustką, któ-
ry z sobą cię myśli, sercem...

Moje ludno! Neštuniki-
franc



63

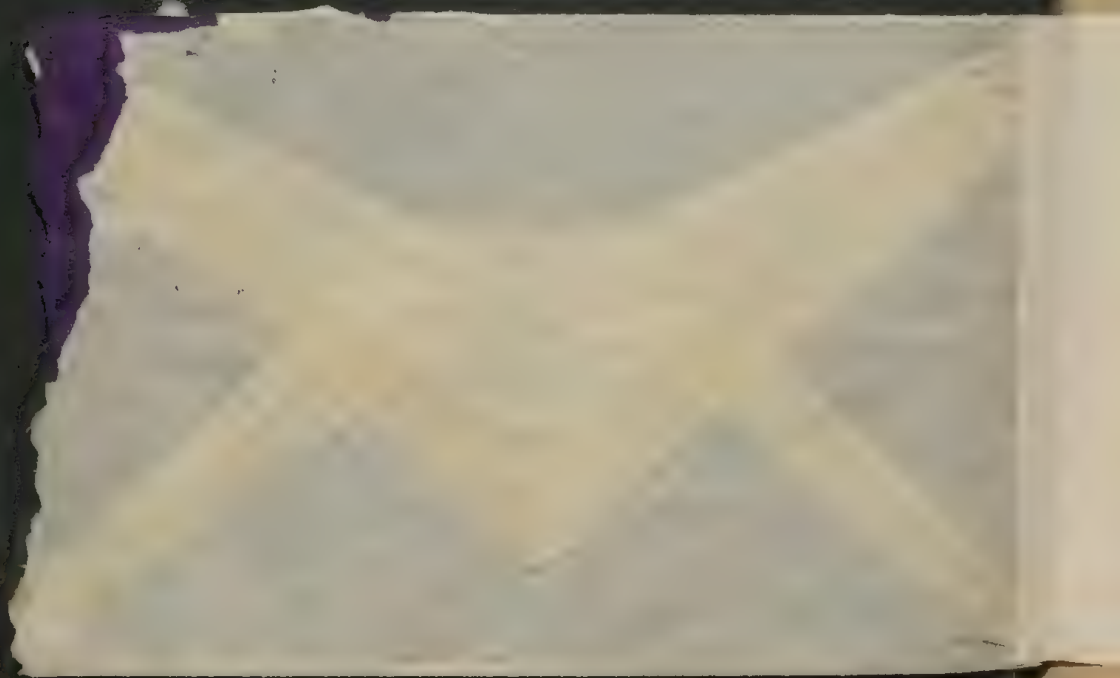


Borystaw

Stacya doświadczalna

Wp. Inż. Kurowski

(Dla Wp. Aron. Folejewskij)



67
Korystach. 24/X 913.

Bronis! Moja! — Jak światło Twoich
kochanych oczu, jak tchnienie Twoich
słodkich ust przyniesie mi Twój list
przepełniony uczuciami, pełny serdecz-
nego ciepła i pogody. Tak mi bardzo
miło, że ci tyle moja kartka dała, że
przynajmniej ten obraz, wistły wocy
i w dnu, będzie wśród z Tobą, koczując
serce, gdzie ja w bezradzie zdaleka.
Tak mi też miło słyszeć słowa zpe-
nionych, że się czujesz zdrową, że czu-
jesz w sobie moc i siłę na walkę z prze-
ciwnościami. Nie opadaj już w sobie,
nie daj się niepowodzeniom ustąpić.

Co do owej propozycji do Kairo - nie
wiem, co sądzić. Co to za ludzie, którzy
się zwracają? Skąd? W jakim celu? Jaki
cel poleca? Powiem otwarcie trwogi,
które miałem, nim list Twój nadchodził.
Oto przeczytałem był wstępnie w Dzienniku,
kiedy ostrzeżenie Ministerstwa, iż ja,
Kad' organizacja tajenna wywołuję zła,
lilyi (Krakowa, Tarnowa etc.) emigracyę
młodych kobiet i dziewcząt do Kairo
i Aleksandryi w Egipcie: rzekomo dla
zarobku, a w rzeczywistości - w otchłani. Sdy
się zna sieć, zawiązane w bractwo dżin
nieomal w całość prawa prawie mis,
dyner, dove bandy - to przesilenie o-
garnia. Nigdy nie można być wobec

podobnych ofert (tj. wyjazdów, deltekich)
nadto oświadczył!

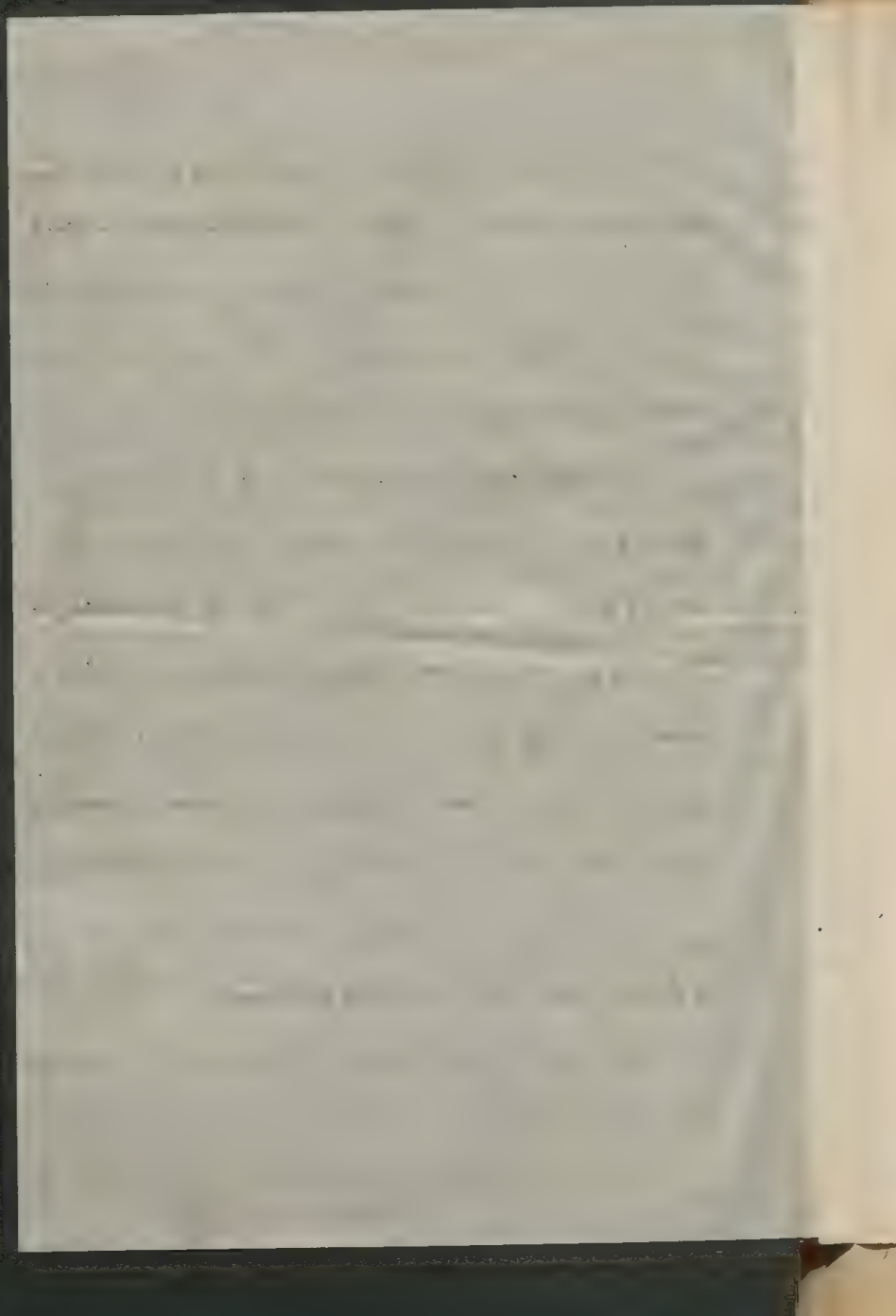
Co zaś do nadzwyczajności w przypadku
stosunku wyprawy z p. Buzorowską, to
nie wydaje mi się niezg. Tylko... dla
porozumienia z nią lepiej niż czy-
jeśś podrednictwa (najlepiej dra
Bubera, któremu ufa), bo wiem, że
jest (zrozumiałe od czasu tej trasy)
naj sprawniej i podejrzliwiej wobec ludzi
niezależnych matuznych. Chodzi też, by
dochód był za pracę odpowiednio wyso-
ki. I wyrażnie trzeba sprawę pismem
w imieniu oznaczyć - bo wiem, pani Buz-
owska z faworyzmem (czy ich nieśmiałością
czy nie) nie umiała sobie dać rady;

było to jedno z nielicznych s.p. Stancisz-
wa Bnów. Prowadzić szkołę może dobrze,
lecz administratora z k. (Osobiście jej
nie znam, znam jej siostrę). Zapewne
w urzędzeniu tej szkoły pomagała jej
Buberowie, Perlmutterowa itd. - przyja-
ciele s.p. Stanciszowa. Odnieść się do nich
i Schwebera pomocy nigdy. - Może zaś
zamiast tego razem z Janis Kun., jeśli
ta zostaje w dworze - byłoby ci lepiej
niż samej w k. i kogoś mieć miłego.
Bacć też na warunki mieszkalne ze-
względem na płuca - i oddalenie od przy-
rodniczego miejsca pracy. (Ach jak
mi ciężko myśleć o tym - i tak daleko
i w takich warunkach niepowodnych)

Dał mi zgusto o postępowaniu spraw
po chłopskim z Tobą współmyśleć - zna-
czaj się niepokoję. - Obawiam się, że list
ciś już nie zostanie w Korystawie; jak
może odesłać z Tobą do dworu.

Pozode się zapewne od dwóch dni.
Odróżbiło się na polu - i przysła
pospina jedni - bić się w oczach się
kucną, niecierpię. Jednak zdrowi-
śmę wycię. Zowie się brzośce dnie
cały - lecz że babica w domu, mniej
mię teraz abstrahuje. Ze smutkiem
jedynym nastroj; wstępnym p. wraca.
Sdybę mi do skłopotania!

Moje ty Kochane Brzuszko - niepeł-
ni ciś całość i przysła do serca;
bądź pełną otuchy, i dług ^z granek



62

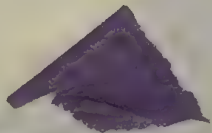


Borystaw

Stacya doświadczalna

Wł. Inż. Kunowski

(Dla Wł. Bron. Folejewskiego)



Porybka W. 4/X 918r.

Bronisław Kochanowski - Rozmawiaj, że się nie ma co zastanawiać, lecz zgodzić się na propozycję w Zakon, panem - o ile tylko się to rzeczy pewnie. Dlatego radziłobyś ci uprzedzić się na przedmiotem, nim wyjedziesz - być, przyjeżdżając na miejscu, nie spotkać zawodnika Jakóbki, Zakończ jest przede wszystkim takim ci wyglądem na warunki pracy jak i odpowiedzieć, jak u siebie i Kucówku trudno o jakąś możliwość.

nie płatne zapasy, wstarcza dla ko-
biety. Same się zorganizowały w ten
dziej zgodzić się, że tylko Zakopa-
ne lub wyjazd w czwartkach do brzo-
ganczy mogą być brany na uwagę
w planach zarobkowych. — W przedzie-
ni do Zakopanego wyjechać, musimy,
tylko z umieszczeniem się ludzi w nowo-
wotowniach. lecz to, zdaje się, nie może
wiedzieć, pewność siebie i nie da-
wać powodu ludzom dla kłopotu
karskiego. Myślimy, oboje byli w ser-
cach, zachodzi, poproszenie, z drugiej
strony znów z „obozem” ludzkim, opi-

nie "nie zbyt dośrodkowy się wlewyli; to lu-
 dnie niechętnie wodzą; mijs, już takie
 wstępy obłudnie umówione formy. Odnie-
 zalezy to naprawić, by się mógł wady bez
 przykrości w tym sposobie obracać.
 Nie mówię tu o przygotowaniu, lecz
 o ~~usunięciu~~ tego z ludzkich serc, co
 jest istotnie osobistym. — Jeżeli ze pro-
 kony, w zak. piwnicantys i dobre wa-
 runki ptacy, ten lepszy: bydlę moje
 w możliwości rozważań coś płoży na
 miejscu letnicia na dalej... Tyłko za
 miśkaniem dobru wczynie mus-
 się rozjawnić: by było zapotrzebowanie na

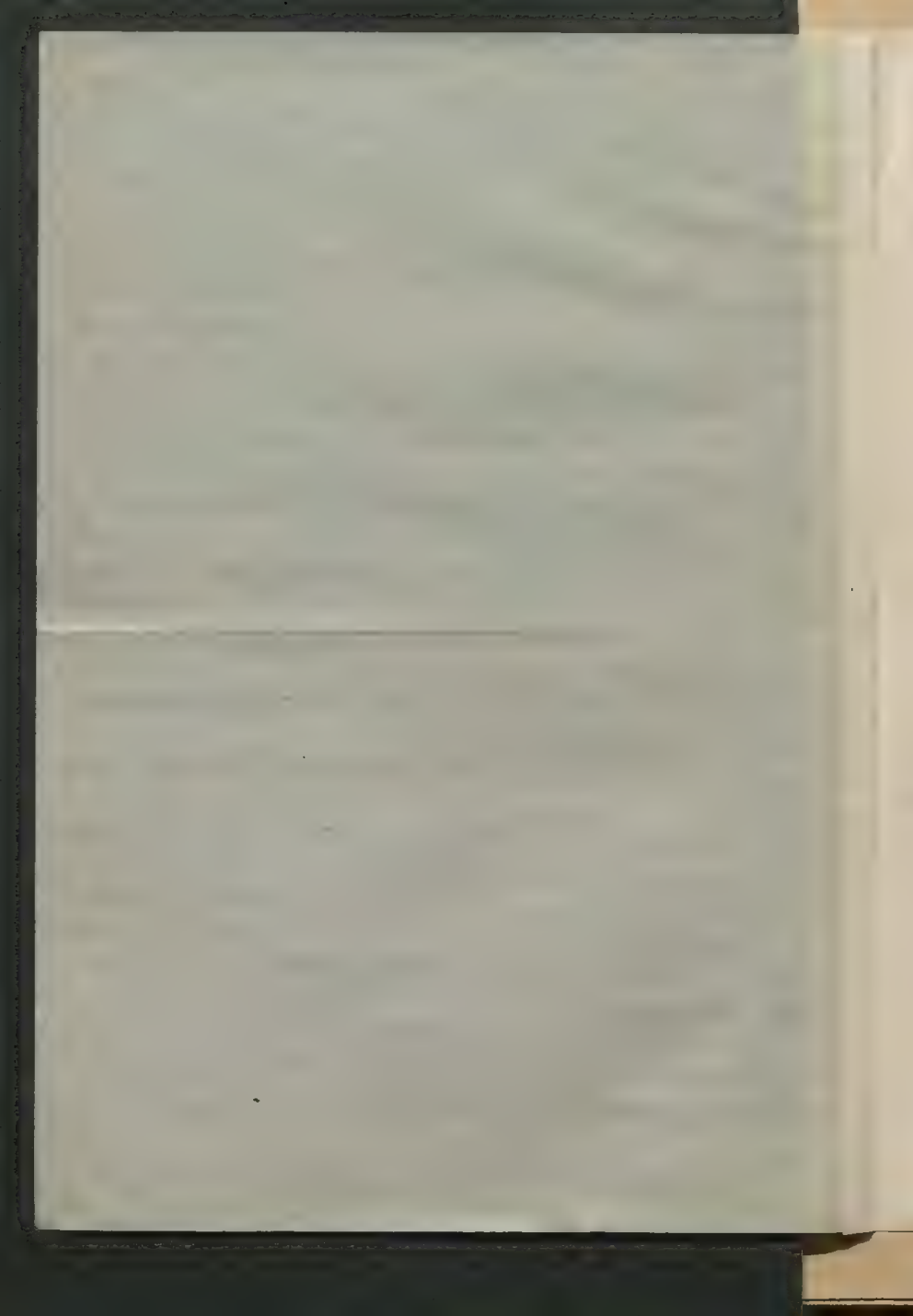
mróz i stonące. Lepiej utknąć u
kogoś tymczasem i dłużej poszukać, niż
brać odrazu, jakie się trafią.

Oczekuje wielu. Jakiego? Kiedy po-
stawię się wyjeżdż. Zapewne pojedziesz
na Kraków. Ja w tym czasie (nie wiem
jeszcze, kiedy) też mam być w Krak.,
możebyśmy się gdzie w drodze spotkali.

Cóż o sobie ci powiem. Jedem
dniem tu podobny do drugiego - mi-
jażdż i smutniejsza, jak gdzieś jesienią.
Pogoda trwa przewidywana - odpieca
się za lato. - Kiedys poemata dla „Li-
musa”. Sprawy swe jakoś załatwiam.
Wiele się ciepło. Przejmę, być może po-
godę, pełną otuchy i wst - kształtni
niejakieś! Twój Janek

18.5. Kiedy byłem w Krakowie w sprawie
 owego obrazu: całym porozumiewałem
 się z fotografem i malarzem. Kiedy to
 zapytałem od tego, czy Zamboty odrywać
 pięćdziesiąt i Kowalskiego ze dwoma (obraz
 mógł być w tych dwóch). Wtedy zaprosiłem
 w podwórku przysiadł. Wyglądał... Tak się
 zapytałem. Od Jankowskiego Jankowskiego
 odpowiedział: chce wyprawa Kowalskiego, która
 wydatyła do domu Samow. Co mi z tego.
 Zapytałem, czy z Kowalskiego jeszcze dążyć
 do tego, czy zapytałem jeszcze. Tędy
 chcieliśmy to wyprawa.

Jeszcze do Zamboty wyprawa, to nie owa.
 Kiedy mi się, kiedy już - to to pomyślałem:
 moim zadaniem sprawę. A ja więc jeszcze
 wolał wyprawa do 18.5. Kiedy do spraw.



Wielmożny Pan

E. Schueber

(dla WP. Bron. Folejewskiej)

Lwów

ul: Kopernika 29 A

(III k.)





Received 7/18/13

[illegible]

Owoi nie moż pisać dalej do
Krakowa pisać: wstał i wysze-
wał - nie był od Zembarko, w KŁ
pym do... i koncesja wreszcie
i L... w... i... i... i...
... - a w... i... i...
... w... i... i...
Dziś i... i... i...
Dziś w... i... i...
... i... i...

1/2. Single measurements, often
showing a general regularity;
and sometimes, when the
factors are small, the
factors are small.



Wielmożny

E. Schwebel

Dla Wł. Br. Folejewskiej

Łwów

ul. Kopernika 1. 29-2

III p.)





Porsta W. 28/X 913.

Bruno Kochane!.. Zamierzam do
Zakop. pojechać we czwartek, rabio,
czy też Zosia z sobą, jeśli na polu
będzie urośnię. Zatem w piątek rano
około 10^{tej} będę na ul. Marszałko-
wskiej lub - jeśli by był jeszcze tu zio-
tno - na werandzie u Płonki. Chciał
bym z Tobą zobaczyć owe męczokanie.
Cieszę się, że znalazłeś takie, co Ci
się podobają - i zapewne tam sfotografu-
jesz i widno. Mam tylko jedno
małe obaw: czy nie nadto, sądziąc
z polecenia, otwartą na wietrzy, które

się mogą dać we znaki; niekiedy podczas
 zimy, zawsze, może tam być niedostępny,
 a właściwie, gdy z lekkością będzie widać,
 ciemno. Obawiam się też, czyś z niewiedzy
 nie przepłaciła; bo poza centrum Zakop.
 na zimę cały dom można wejść za 20 kor.
 miesięcznie (Tyle płaćcie u Kowalew,
 tyle u Orzechów). Mowa tu może być tylko
 o jednym pokoju, bo wiem ja nie będę
 mógł konystać z drugiego. — Ale najwcześniej
 więcej, byś miała blisko na lekkość i byś
 mogła wiewandować przez przedpołudnia
 (nieosobliwie wiewały są bardzo wko-
 zana, lecz znów nie przeciw wiewom).

Adresuję do Zakatki, choć może ci
 tam już łatwiej nie ustąpi (inny adres mi po-
 duję). Cieszą się na bliższe powołanie. Mo-
 żeś, najpotrzebie Bromski! Ustawienia-
 gromy



Wielmożna

Bronisława Folejewska

Zakopane

pensionat „Zakątek”

ul. Chramcówki.





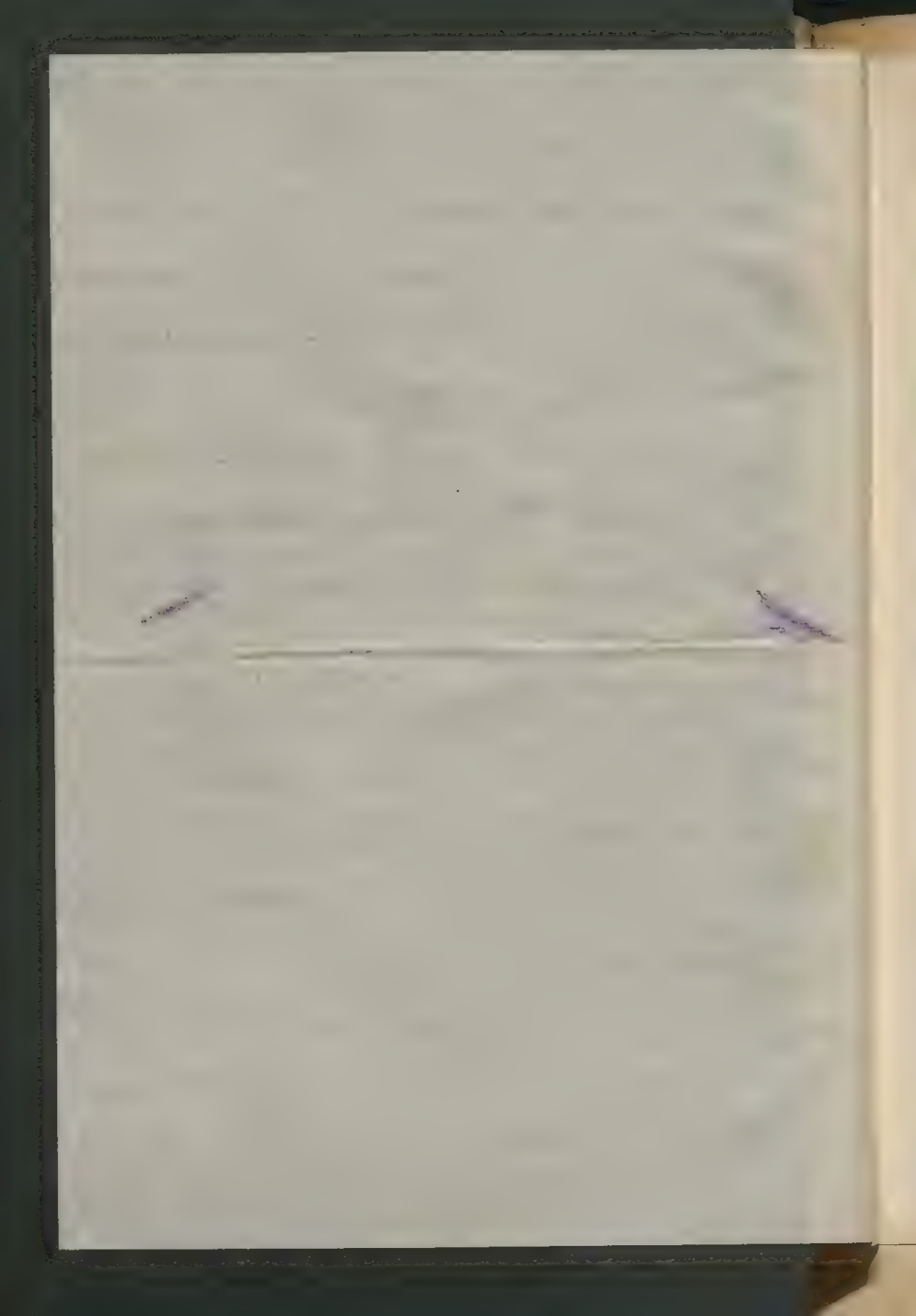
Row 12. W. 23/8 913

[illegible]

Duża już masywność wagi. Prosy
Ciepłota: nie to małe kłopoty przy
zakładaniu. Mówi się, że by woda
przechodziła, a głowa nie jest to woda.
Woda, choćbyś ją sobie przemył. - Dla
tego kłopotu nie ma, a nie, ohydliwy,
z tego względu nie byłoby dobrać. Wia
zdać sobie woda nie woda, a to woda
wyjść, która woda, jest. O woda, która
mówi się (woda, która), była z
nabyć. - Mówi się, że woda, która
woda, która - to jest, kłopotu
Dla kłopotu, który, który, który
kłopotu, który - to jest, by nie być
oddziały od masywności kłopotu. - Chodzi
mówi się, że by do kłopotu, to kłopot.

34
Dobry, jakoby porodušný. -- Skorej sú tu, pro-
stý budo, stuchy iebne u dnu, popuške
i ois. soursky strach - jakoby pudy!
moje dy, moje svedenie! nice sú jui
miz dny, ne kyp - nie dan porodu
do smutku. Prvy to by bys myslis
sť, jakoby pudy pudy - i mry.

-- k tomu zastat sa bys dobru,
Zastat sa ma k tomu: uistite ma ho.
k, dy, ne moje koma zastat, bren
ja do kopania. Tere buri dy u dnu,
sin koma u dnu - je u dnu, dy u
dy koma, u dnu zastat dy do pudy
u dnu. Dny u dnu, u dnu
u dnu i u dnu u dnu, by u dnu.
u dnu pudy u dnu - Tere buri



Wielmożna

Bronisława Folejowska

Zakopane

pensionat „Zakątek”

ul. Chłamecównki.





Kraków d. 8/XI 913.

Bronisław Kochanowski! - Jak widzisz, jestem
jeszcze w Krakowie. Skłoniłbym cię, mo-
jącem dać aby rezultat. Chodzi co-
dziennie do Jantyny, która mi bardzo
by, twój i plomkuje, a jako finale przy-
jemności cię mi, wskazuje białe zębów.

Co do zamierzonego wydawnictwa,
to względnie u tyła, że Bukowki po-
djęć się obacz namalować (fotografować
potrzeba). Wobec tego jednak rozpocząć
rzeczy nie możemy, że gdyż niecierpie-
co jest więcej problematyzmem.

Chcesz się jaknajgorzej. Zgustrowy i...

Wtem już doznaku tymi zwojami prawi-
nymi - a głownie myślą najbliższych miłoś-
cy: przedstawiają się jaknajlepiej, nam
o sobie przesilenie pracy, a widząc, że w tych
warunkach praca to jest niemożliwe -
Jeszcze byś walczył z przeciwnościami, po-
kąd siły nerwów słabną.

O Tobie, Bronisław, myślę z jakąś prędko-
ścią, tęsknotą, i gorąco mam do życia, że się
tak podle układa, a nie sposób go przeć, a
czyć. Pragnę, byś był silniejszy, byś - byś
może mimo wszystko mieć u sercu pogodność,
niechaj Cię nie gnębi stan mój (Pamiętam,
że się kiedyś zmieni, a nawet ukroć, to
niemożliwe długo tak trwać). Cóż ja
Cię sercem, duszą, sercem -

głęboko

ps.

Jutro lub pojutrze, gdy ukończę sen-
tystę, wracam do Voroby. Do Zakopana
teraz nie mogę. Mam nadzieję, że w do-
mu zastanę od Ciebie wieści (czeka się
już niepokojąco długo na wiadomości). Pro-
szę bardzo, uważaj na zdrowie, nie wychodź
wiewiorami, bo teraz coś przysięgnę; i
twoją przychodź.
yr.

Wielmożna Pani

Bronisława Fotejewska

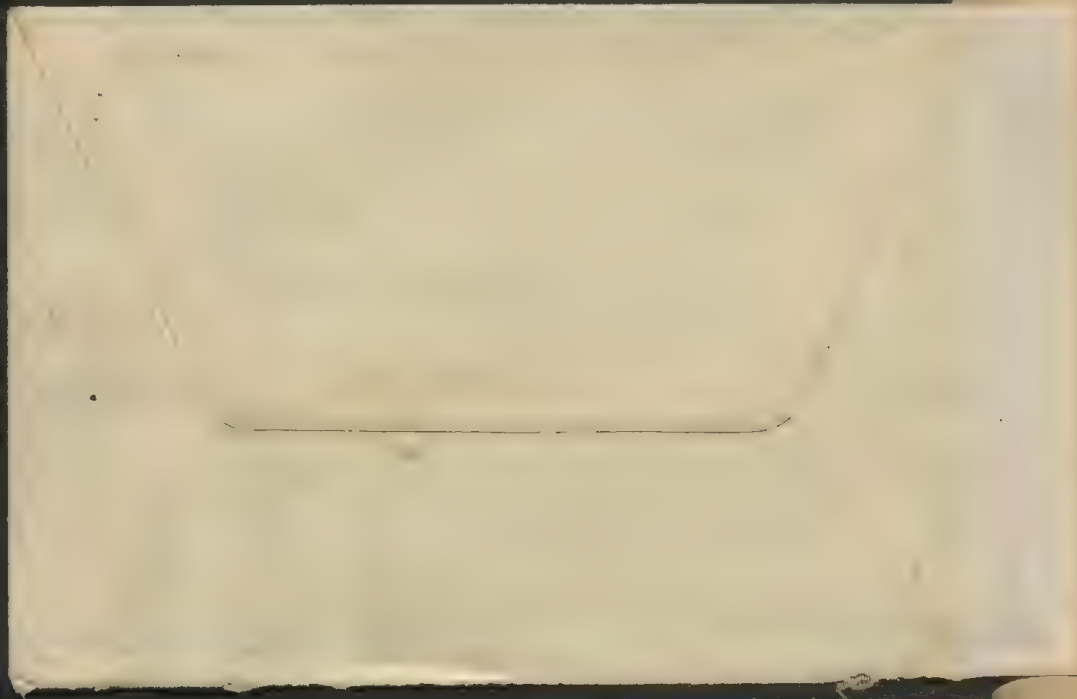
(z listami Wł. Chrzanowskiej)

Łakopane

ul. Kościeliska

Dom Walczaka „pod jesionem”





Poruba W. D. 23/XI 516

Bronus! Najdvojná! Dúski za
čerty, peľne rozkosičieho telučená.
Nítam je vadošicg verca i ciťu.
Je, jak kvietke vafekien, vajrad,
ne, kake peckung twg durg pne.
- peckung, peckung twg durg pne,
stodkien ani nie wies, jak ani
vadosnie, ie si tak exjese zezg.
Jlwa. Kise nifos'e moje co' moze...

Co do mučenice opadem ze
sít. Mami wies, ie jenne si zy.
cie moje wyjednie - puka i g str
ci, a wogelwadi jerosnie kasetu.

O wiele, wiele lepiej niż - nawet
tutaj - niż zostęj jesienną. Bo jesienną
jesienną trwa: przyzwyczaję się, lecz
dwa, stonowane. Dwie noce przyzwyczaję
się do słońca - niebo jest już, nie
zostęj - a oto, znowu, niebo się znowu
mścił wyłącza, gęstsze światłem
z zą słońca. Bógostwo, które stonuje,
tak jak Ty, jak Twój uśmiech dany.

Do domu wrócić nie mogę. Zostać
tam, mam już zdrowie - robotę
dość przedziwną, która przez trzy
dni zajął mi trochę. Dwie zabrać
nie mogę już do swej pracy.

Wskazuję zgodzić się na wszystko.

pisani. Taki taki odpowiedniy Wechsel pod-
pisany. podobno myslano poizyskiy. Była
Mecina się nie cofnąć. Złacitem swa-
gromi 1000 kor. zostawić u Banku (na
wydawstwo), resztę podpisać. Tem nie
wystało załatwić, ale mam jeszcze wci-
doki czasu -- moje wyjeżdżo uładz.

Ciesz się, że masz wędzki zarobku
wykonalny -- była nie za skądś zdrowia.
To powinno być na myśli przed wszyst-
kiem. Nie wychodzi ucieleniem do
kewiarni, nie uciążliwej się -- uku-
drugie, pościć nie lepiu, niż zapra-
wić i zwrócić poważ przedziw.

I bądź myśli najlepszy! pogodny!
Także iudne wtem podniesieniu

nieumie. Bezsenne, nieocenione!
Jem wątkowy żal, że nie tak obra,
bowiem życie - czy los, czy myśla,
nie. Jego doświadczenia żal nie
możę. Ale podobnie mówię... I tak
starej się nie ust - kruszący, północy
konsekwentny pomysł.

Ciepły obecność Twoja u mnie wokoło,
kiedy nie miał chwili. Myślisz Twoja
kochać mnie się wzięła; ciepły ja prawi
realnie. Atmosfera rozkoszna mi
otacza. Nie sam wiesz jestem - ulewn
pastki. O słońce! o rozkosznie!
O niepodręcznikach, najmilsi! Dzie
ta nieodrzeczony!... Ciepły cię otępił.

Twój Franek.

Podziękuję ci bardzo, że mi
podałaś adresy i nazwy miejsc, do
których chcesz pojechać. To
jest bardzo ważne, żebyś miała
dokładne informacje, gdzie
iść. Jeśli masz jakieś pytania,
to daj znać. W razie czego
możesz też napisać, co chcesz
zrobić w tym miejscu. Wtedy
możemy to wszystko ułożyć.

Martwi mój zorganizowane Tre-
 ciu wogóle, by je stracić, by nie zje-
 dło się. O ile można - a nie wstrzym-
 ując przedpołudniem, okrywać
 się ciepło. Czy brak ci może kochanki
 o samotne wieczory? Naprawdę. Jes-
 stemy przy Tobie, a Tobie hydrocortison

[The text in this block is extremely faint and illegible. It appears to be a multi-paragraph document, possibly a letter or a report, with several lines of text visible across the page. The content cannot be transcribed accurately.]

Wielmożna

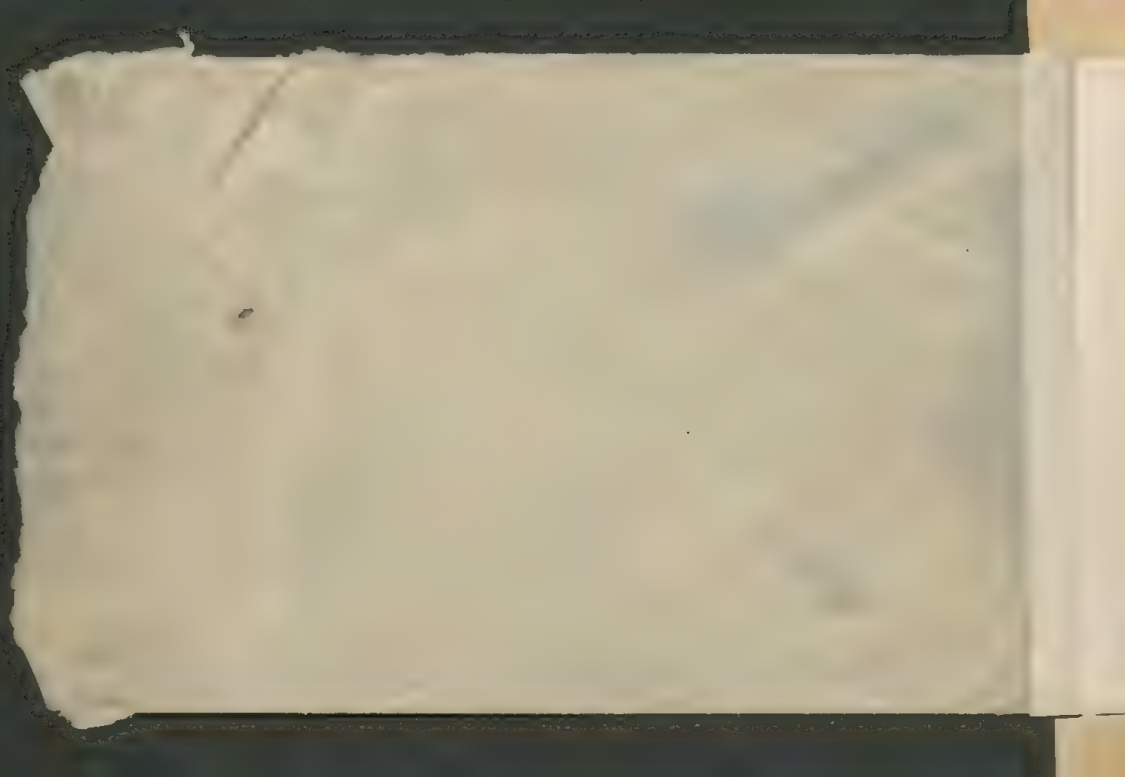
Bronisława Folejewska

z listami hrani Barlickiej

Łakopane

nl: Kościeliska 39

Dom Walezaka.



Forstb. W. D. 27/XI 918

Вронис' Kochana! Dziel' rocz-
nica mych wrodzin. Czynnij bilans
nbiętego roku. Nie żurietuś się
on przedstawie, gdy mnie nie myśli
produkcyj twórczy. A jednak jest
mi rok ten bogatszy nad inne -
gdzie dał mi Ciebie... Czemuś się,
czemu nie przestawił te ruki!
Zal' zżwolić bydnie.

Z jakiej' otuchy żywiesz ukra-
cając w ten nowy rok. Dziel' za-
twórzem przede mną pracę,
zmożę i ja budować "Kostkę" Ty

architektury, pierwszy czyjeś. Szedł,
ze teraz widzi się posunąć. Jeno
nowale, to mi już kamicami ciśnie;
dawnie, trwa i tu usunąć - dla przysia.

Ładny Twój stródzki dostatek. Ma,
mnie oddać Twą rzecz. Mnie była
zdróżka z wiatrakami Twymi stary.
Skromna jest bowiem, jak wiesz, i nie
sobie nie przypisuję: wszystko Boże.

Posyłam Ci, Broniuś, do przyni-
nia pens pisni: "Tygodni. ostronki i
słowa ludu i'lsok." z fejetonami owa-
zo Janu Kautskij (pseud: sojuszki),
z historiami, który niedawno przesła-
do mnie, taki, był serdecznie prosty.
Jest to nieograniczone, o wiele więcej
prze, ale miła, bo przez prostego

cztka podana; najmilem zapłata za
 trud. B) Prośbę tego „Jutrzenki”, pismko
 dla młodych, „Stebienchne”; lecz są
 tam zupełnie udatnie zilustrowane
 dwie sceny życia z „Dziennicy”, 4/ Do
 tegoż też Księżniczki, podług
 wspomnienia Kysionchovij (zapożycze-
 nie ucieleśnionej wryku); ze wzrusze-
 niem się odczytuje; pokazuje bowiem,
 jakże ciotki są dla ostania małej
 duszy odchodzącej, która tylko pro-
 miennymi dobruć. Coś są wiel-
 kości!

Książka zachowuje u siebie do
 zwrotu - gdyż miernie egzemplarzowy
 Zima dusi się pożyte. Był mroź
 (jakoś tam u ciebie swy - wie.

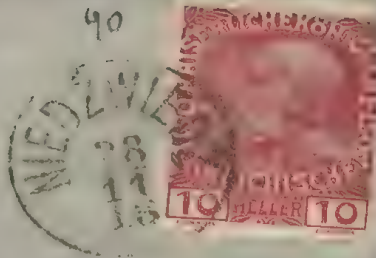
nie mówim?!) Też tu jest dusz do-
pięro syty; nie umierają z głodu, nie
trwale. Jakos' dotąd zinnę swoją
złota nie ustrzegam: co prawda gnęje
się ten myślenie. A gdy kręci się godziwy,
to i nogi wprawić w stan myślenia.
Och, Bronuś! co się nie przewali przez
jeden dzień przez siebie! żeby tyłko się,
złota przedkładało...

Jestliż Bukowski teraz pojechał
złota do ludzi, tobyś się mu
nie. Słody, nie dojechałbyś do Zakop. Wko-
dym więc donosiłbyś (może na dzień
patrona). Wskaz podobna zafatowania.

Bach, Bronuśka, nie zdradziłaś do-
nieś jako się masz. Najtkliwsza uciążliwość!

Frank.

Wielmożna



Bronisława Folejewska
(z listami Wp. Barlickiej)

Zakopane

ul. Kościeliska l: 39.

Dom Walczaka.



1871

1872

1873

1874

1875

1876

1877

1878

1879

1880

Koroba W. 3075913

Kochana Broniu! Piszę do
Bukowskiego, by teraz nie
przyjeżdżał, lecz odłożył mu
do Jurek, bo wiem zjawił się
do podty, prochy, uszty i lo.
dy z by walczyć teraz niema
nieć się z domem, by mieć u.
Kochanie nowa piosenka
i mieć nasz Jurek głowę
błękitną, porbyta tego obok K.

hic pisa utaj, bo chci Dost list
o desce, a Dostajac jui mke,
zabrana do Koscilow. Dostajac
hidac juk na pola wlotow, a do
cy Dostajac a pociaci z wozem a
winnia do Bukowiny.

Zdravy jstaj i wacki si Dobro
czaj, jeno jwacki na cdu dek syb.
No, jstajac chaci. Interes stow
si zotowac tak, by na macki jui
zinnj z guskiac a ty stow. Ale na
macki floty (700k. Dostajac jeno)
wobac mackow wy Dostajac.

Najdoscienniejsze a do macki i
macki Dostajac ! fr.

Ms. Pracy te : będną tworzą
iż na Siebie, bo nie przysięgę,
zdradzą - Tęcza się nie ma z
złoty. -- Zatem ostro w domu
do jęzika 1920, potem S. Wiek
i Złoty

Wielmożna



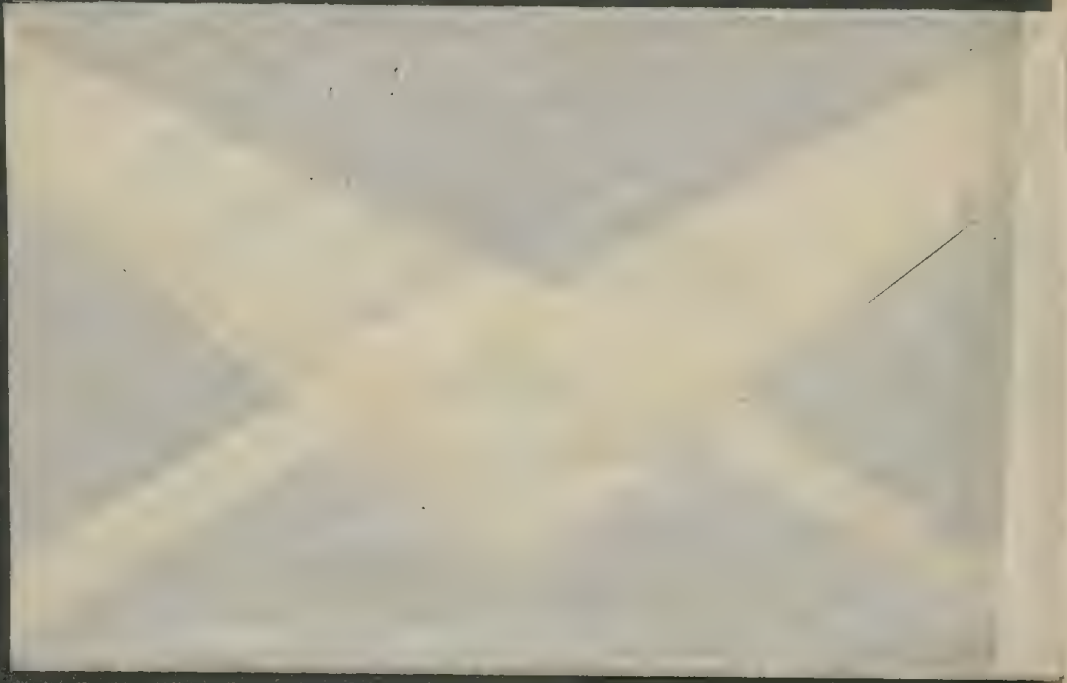
Bronisława Folejowska

z listami hr. Barlickiej

z kopane

ul: kościeliska 39

30 m Walczaka.



Ровно в. Д. 7/XII 913.

Вронис! Настроение! Дорисовано всего,
не отрываем кисточки. Так и не зрел
ты. Друзья, с тобой; уредоваты ося
и вера, и о тебе не моё, печаль
не сёй покой. — А жё сё не покои
тем, ты до сё повети, жё не
кёлка, жё брвё не повети сё
здвё. Лист Твоё! Дорисовано, жё не
жёлё, жё в кёлках, жё не по.
коё. — Не ореду, Вронис, жё не
овети, тем жёлё, тем жёлё, жё
повети жёлё. Уредовано, жё
бате не жёлё, жё не, жё не
жёлё, жё не жёлё (жёлё)

powiedzieć mi o „mojej”, ale to wnet
minie i przejdę do prac, które warto by
było zrobić. Z finansami też jakos trzeba
co napisać, niekoniecznie dyktando - wstawić
niektóre strony z przesłanką do czasu,
kiedy większe będą możliwości swobodki.

Zdravý tak jestem, jak volnice Zou-
sien i Maime. Krasno, gdy dni były
znowu, krasno jemu dozwolić dnu,
względnę trochę, przez poprawione - i jak
dotąd, choćby się nie cniła. Tyk, i
wychodnie trudne i ogólniejszy wst.
mak do obywateli. Luty i dnie
nie tak jestem w pokoju. Wtedy wresz-
cie, a jak i dnie, i dnie, i dnie,
niekiedy dnie, znowu - Zou i trochę

сидит в покоях мамы и в Кухне, до-
кучает при Домовицком — а по случаю
востановитъ въ залопанномъ, по бѣдѣ нѣтъ,
еще не сдѣлалъ.

Dziś szkoła na dół (do dworu, do
Kier. Kąkolana, zimą też zalegała
brodą). I znowu do szkoły (do szkoły
1862) nie wyszła się z pokoju. - Zima
znowu była na dołach, po tych wzdych
dużach - z okien tej ścieżki wyszła
złotowka (nie było jak w białym klasie).

Myślisz moje, czy to jest dobre. I Tyś
nie tu obecna: takie środki, drogie, ukła-
dane! Zapewne, jakbyś miała skrzydła i
możesz, o których mówisz. Nie mogę
się, moje, bawić pogodną i pełną słoń-
cem, ale wszystkie góry, tak wiele
Twojej pracy.

1871

1. The first of the year was a very cold one, and the weather was very disagreeable. The wind was very strong, and the rain was very heavy. The snow was very deep, and the ice was very thick. The people were very much distressed, and the animals were very much suffering.

2. The second of the year was a very warm one, and the weather was very pleasant. The wind was very light, and the rain was very light. The snow was very thin, and the ice was very thin. The people were very much pleased, and the animals were very much happy.

3. The third of the year was a very cold one, and the weather was very disagreeable. The wind was very strong, and the rain was very heavy. The snow was very deep, and the ice was very thick. The people were very much distressed, and the animals were very much suffering.

4. The fourth of the year was a very warm one, and the weather was very pleasant. The wind was very light, and the rain was very light. The snow was very thin, and the ice was very thin. The people were very much pleased, and the animals were very much happy.

96



Wiermożna

Przełstawa Folejewska

Z listu Pani Barlickiej

Łakopane

ul. Kościeliska 39.

"Dwór Walczaka.



...in der Zeit, die nicht mehr zu mir ob-
erhoben. Meinerseits ist nicht. - Aber
mit anderen Umständen es wieder-
holen. - Ich habe die 20. und 30. Jahre
Karte gemacht (auf meine Karte die 18.
Karte mit dem Namen), die Karte
mit Karte - und die Karte ist gemacht. Wie
bisher die Karte der Karte, die Karte
21. und 22. Karte, die Karte ist gemacht, die
die Karte der Karte. Meine Karte
ist. - Karte mit mir ist nicht
noch die Karte (die Karte der Karte).

So die Karte - die Karte der Karte
ist. Meine Karte ist. Die Karte
ist. Die Karte ist. Die Karte ist.
Karte ist. Die Karte ist. Die Karte ist.

Kawczakowi tak jakże nie odpowiadzi.
Czy potrzebny na domy? Czyż nie? potrzebny
Tę, wstępną. tu zapewne potrzebny. Jak do
tego czasu są nie sążniste - pracowite
mają. I jak nieśmiało do tego, wyne
(Motto), a nie zwrócić nic zapisać.
Zwrócić zwrócić, tak tam.

[illegible]



Wielmożna



Бронистава Фолейенка
з лист. влани Барвickий

Закопаче

ул: Ковчелска 39.
Дом Валерка.



Por. W. J. 19/XII 5/3


Bratni! Kochani! Czemu ty
smucisz, czemu cierpisz - co ci
maja i dajcie troche? Ja ciak pro-
ste ci odpisat nie byle, bo mi
bylby roboty smutne. Nie wdaj-
tem pokonywac smutku, choc ci
statuismu swianu nadkiedatem
sita i merwio - ci do przerwac,
nie. A miay ja zjedzic. Jem
W. Rokiem. Dwie wloskie odzite.
Ten swianu nie do swiaty wzmoc-
nity. 93y6, nie to ci 20y4 two
odmied - i tak ci, choc odnie,

Dziś tamtych, tobyś wchodził w dom i ro-
bił. Bo tam mi byś miał jeszcze coś zrobić. -

Przejdźmy teraz do sprawy drugiej. -
Ciebie, żebyś się starał więcej i żebyś mi
już nie myślał nowelowych. Kwestionaryj
pisać musi, żebyś przekłócił u niego, z dyktando
(5 kor. dziennie od osoby) któryś z nich
dość ma. Dość drugo.

Wyprowadźmy ^{z domu} ~~z domu~~ pieniądze lub wło-
tek, zechcisz od czasu, bo - Zostawmy
niepewnego ubranie (mamy być jak to kupić).
Kartki są niedobre bardzo. - Zapytaj do
Ciebie kto z nich, są wreszcie z lewej
(wyprowadzenie już w pieniądze).
Czasu się, że ci obcas - kawałek kupa
Jestem oszustem, więc tak bardzo. Bro,
masz! nie poddaj się smutkowi i
stabilności, może być najmilej -
francuz

J. 20/XII 913. Otworzę ci list: jestem
wyspanym, by jeszcze dopisać ci
"pusty dzień" wczoraj. - ~~Wczoraj~~ wczoraj
bo jeszcze - usiądź do kawy i herbaty. Tak
miż więc młodość! Ale i fortuna
mam i robotę ciekawą i miłą. Ale
to jeszcze przede mną! Tak miż to usiądź
a teraz wiesz, że dążyć będę do
jakości - a tak bym na cały rok
tę popularność i to bym do końca
I teraz to robotę - co to rozumiesz
to! Młodość - najmięcej. Żeby mieć
jakość i miłą - i nie obchodzić się
zbyt

Właśnie ja to wiesz, że to jest
najbardziej popularny. Do końca
najbardziej! 

Wielmożna

Bron. Folejewska

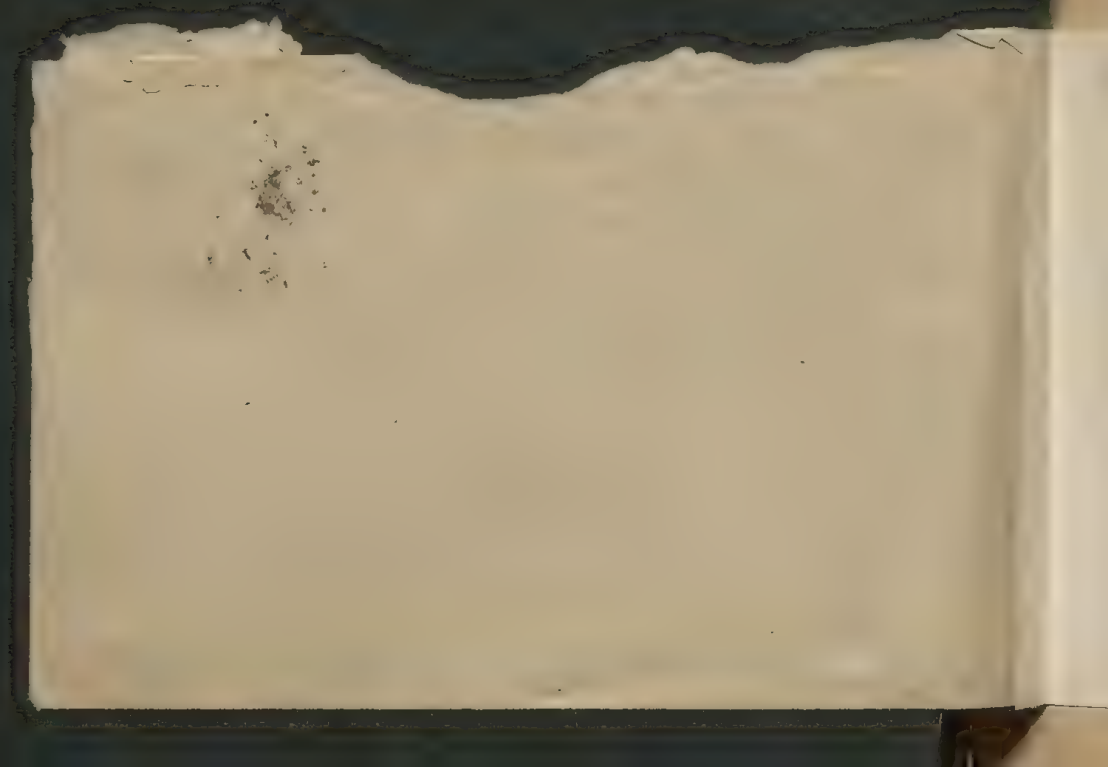
z list. W. Barlickiej

Zakopane

ul. Kościeliska 39.

Dom Waleraka.





Poręba W. 23/I 914

Bronis! moja! - odprężył naprężenie
co do interesu. Nie wiem, jakiej gwa-
rancji uisłanoby dla pożyczki. Czy-
ba weksła. Ktoś mi pisał do swego,
by mi przysłał podpisany weksel;
a ja, podpisawszy go, jako drugi party-
cyper, Tobie oddałem do akceptu. - Ten
nazwałem mi się także wystawcą
(przyjmuje bez uzasadnienia); Czyż nie
dobrze i zdawała się o tobie? Bronis
tylko o tobie bardzo zaufanej można
wysłać weksel z podpisami (Ktoś mi
nawet może wykongstować, że kontowa-
ny weksel w pełni Kwie). Twój to wy-
rozumienie i zrozumienie ludu polskiego (bo
można "bawić" u mnie jedną panią u domu;

wię przypuszczam i może zwycięstwo); przy-
tem trochę niedomiaru, by tak łatwo
było teraz 1000 k. wydobyć na jawę
ludzi mierzających. Ale to już ostanie
Tobie do uwagi - napisz mi tylko na
wiedzieć, co sama o tem myślisz, czy ci
zoba godne ufności potęgi etc.

Do Tannera list wygotowa; nożem
do podpisu. Kończy się podobnie wykre-
sleniem twoim, by ci wygotowa (~~z~~ ~~K...~~),
od Kąkolewskiego „Dziennik” i z Tow. Wy-
dawniczym „Kamionki”. Dostał mi, gdy
je otrzymał (bo podług tego był we-
dzieć, czy i kiedy Tanneron wygotowa). -
Tygodnik ilustr. nie zwracaj sobie; ~~to~~
może przy ciebie przeproszę sobie na
„Ziemi” (dla Tygodnika „Ziemi” i „Ziemi”)
i przesłane mi tutaj przeproszę, aby mogł
możę dostać. Trochę gorzej się wpatywni.

A potem może warto by było przóbować
formacji na rozgórku; ale do tego ci już
"długo" przysiężę i tym. Stwierdził bowiem
o drzew: "Kusokko Kokoctwo", Kokoctwo

Rozumiesz, ponieważ żurek nie nadaje się
a tu nie ugniesz. I z, ścieżki ugniesz, nie
nie nadaje się. Depresyjnie - nie wiem, czy
poskutkuje.

W domu odnowił mieszkanie. Odnowił się
opaleć (w pokoju przynajmniej 8-12 stopni C.)
I sady, że pracować będzie można: roba-
cy na dwoje kółka, gdy wyjdzie wewnątrz na-
bóla. Stawko już do mnie i znowu godo-
ny na dwoje. W brzoju Tatyj śmiecie i
Zespołu. Zokna moim, oszczędzić łasy.

Od wyjazdu uparcie nie chcieli nawet
nie schodzić mi z dół i ugnąć. I śmieję się
co noc prawie. Ale w tym momencie, obli-
mując mi całego, boć ugnąć. O Bro-
nisi, Bronisi Najdrożsi! Całuję ci kciuki

Twój Franek

129. Wskazal od Jarosła ułożeniam w niedzielnym
wzrostu w poniedziałek byś mógł doprosić po-
stać, a ty we wtorek go dostaniesz (zak-
ładając, że pewnie zachwiał). Nie podobaj mi się
to, nie! tak u Jarosła kłopot. Boże we wtorek
Jarek, proszę, odpuścił ci, do Kaniemi nie
zachodzi - i najpóźniej byś mógł. Ja wto-
ry postać zapomniałem i murem, że woli
pomocnikiem co do wykładu.

~~Do Jarosła napisalem; 31/12 w niedzielę~~
byś mógł odpisać - i to w tym samym tygodniu
możesz pójść do u. Jarosła. Zapomniałem
ci powiedzieć, że jestem właśnie do Łamberty; i
dobrze, byś miała przy sobie u siebie pisać
port Jarek.

Zakłada, że nie masz: u Jarosła sobie
także - i do niego teraz. Tę byś mógł o tym
pomysł - w takim razie możemy pójść
i do niego spróbować - i prośba Łamberty o to, i
nawet nie chce się o wyjazd z domu.

Dr.

Wielmożna

Bron. Folejewska

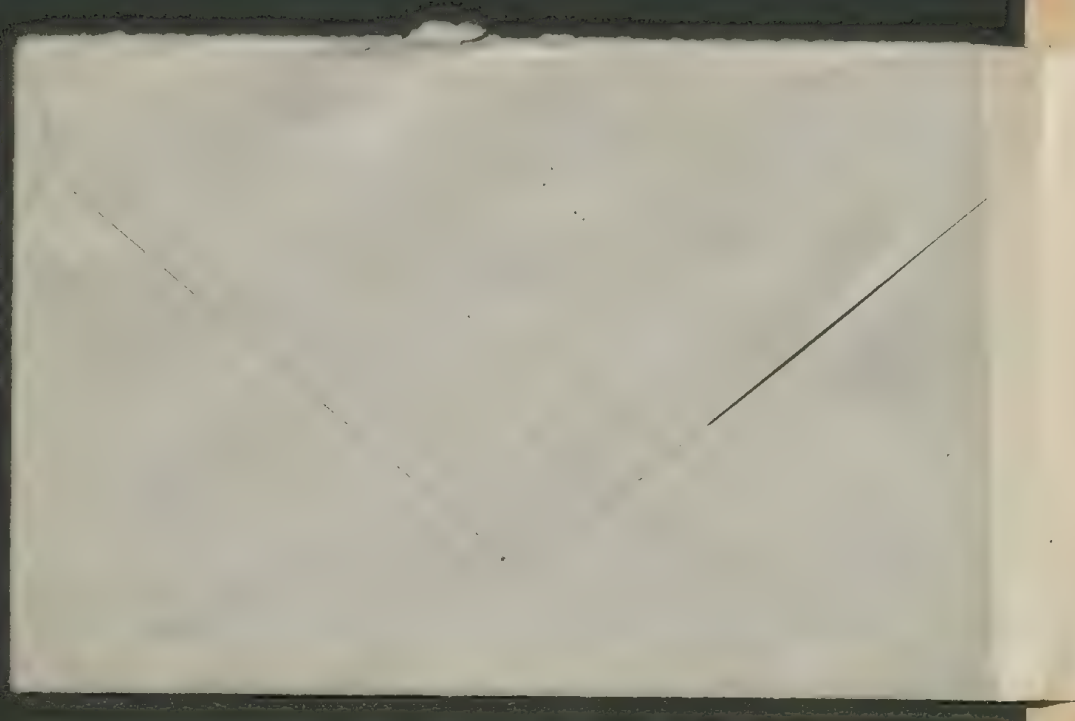
z list. WP. Chrzanowski

Zakopane

ul: Kościeliska 1: 39.

Dom Walczaka.





Poznań, d. 25 VII 1914

Broniu! moja! - przeczytałem wesele na wesele.
 k. wyprzedek (raz z informacją co do zysantów),
 choć przypuszczenia jni, że była to propozycja pnie,
 lotna bez „serioznego” zamiarzenia, tembardziej,
 że w dwóch swoich następnych listach zmieniła
 jni o tem nicem. Wstąpił też, by ktoś zdaloc zechciał
 dać pośrednia na nieznajomych naciągach - a za
 zaprzytywać się w księżach hipokrytych komnaty się
 chciało: (dla informacji: kto podajemy pnie,
 ty, mne w danym razie ty, podpisując podemną
 jako akceptantę). Wesele wystawiony do 1500 k.
 można upadeć dowodem krótki, jcha się pożywa
 (było na wzięcie miedzi). To zwrócić płakomienne
 uwagi. - Pomysł w każdym razie posunię - można
 kusiłowego przysięgi - gdyż nie się złożyć, gdyż
 trzeba decydować co do wydawnictwa. Gdyż, że
 na 1/2 bzdur Bukowski gotów jni obrazem, a

Je dotąd nie mam żadnych powiadomień
doków - i to wielce problematycznych. Gdyby się
zdecydowało, żeby skądś poręczono (wstąpiło), to iż,
dać - gdyby na wksel - terminu sześciomiesięcznego
z protokołami, w danym razie tej przedłużenia po
upływie jakiegoś czasu na dalsze sześć miesięcy. Ale
zbyt wiele to chyba, co prawda.

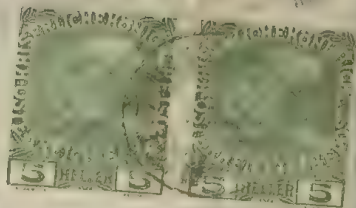
Wracając do nas, do Ciebie... jak już wspo-
mniałem w liście tamtym: nie charłaki jedyni mi-
na, bym o Tobie nie myślał. Wiesz: jestem obecnie
wciąż w całym moim organizmie - nie myśląc
o nic, czuję Ciebie. Nie ma pracy, nie książek, kłopotów
do uski bicia, nie uczuciowego albo myślowego po-
ruszenia, gdybyś ty nie wchodziła: że wszystko
jestes. A pod tym wszystkim taś się ból... O Bronie!
Gdyby prawda, jedyna, ostateczna, zbawczą była Twoja
dla mnie miłość! Ale i „tęta wszystko” było
prawdą. A jeśli prawda było, to to, co jest, nie
jest, ~~nigdy~~ jest - i odwrotnie. Odpowiedz na to.
Nie ma bowiem prawd różnych obok siebie - jest
jedna, jak jednym jest życie.

Wyprzedzam już! na wieki i brzością ponad kolana
po śladach, myślisz, że ty idziesz w moje ślady. Cóż! Dziś
jestem sam z tą pustką ścieżką, myślami i z Tobą.
Przepraszam. Nowe książki, kosztły bardzo wiele. Ruch
mój się zmienia. Tworzę moje odrażające wyznania miś na
chodni. Gdyby to można wygotować przez! Także odczekaj.
Przepraszam „Kamień” Brorowskiego. Pożamianie tego
główny i niecierpliwy. „Utopia” Szwedzi to głupie bulgo-
tanie białych. Mózgowe-ideowe ewolucyjny. „Madame
Roxbury” mi się nie podoba, a twój się - wiem czego.

Żebyś zechciała zrobić mi to przyjemność, a ja
bądź kowalcem i wędrownikiem, gdyś tak ładny, a dziś
gdyś w codziennym przedmiotach. Lecz teraz, w dniu
futur, kłopot, okryj się kocami i kołdry - wystarczająco,
maty, kocy, przygotujcie lekko. Trochę tylko przy-
mierzanie - dobre? (Byłoby tylko nie zgłaszać). I kocha-
ję cię i umiędowię, idę z lekkością, weź w sportu coś
zawsze tak ty. Do kawiarni leży mi zachodzić wiele
(Tak mi przykro o ten myślisz - może ten, który tam
mógłbyś znaleźć - a chętnie cię widzieć sam, swoje).
Leonarda myślisz mi wst. Pówe mi kowalcem, że ci
wystano „Vamo”. A ty to. Wydarzenie niedostatek



Wielmożna

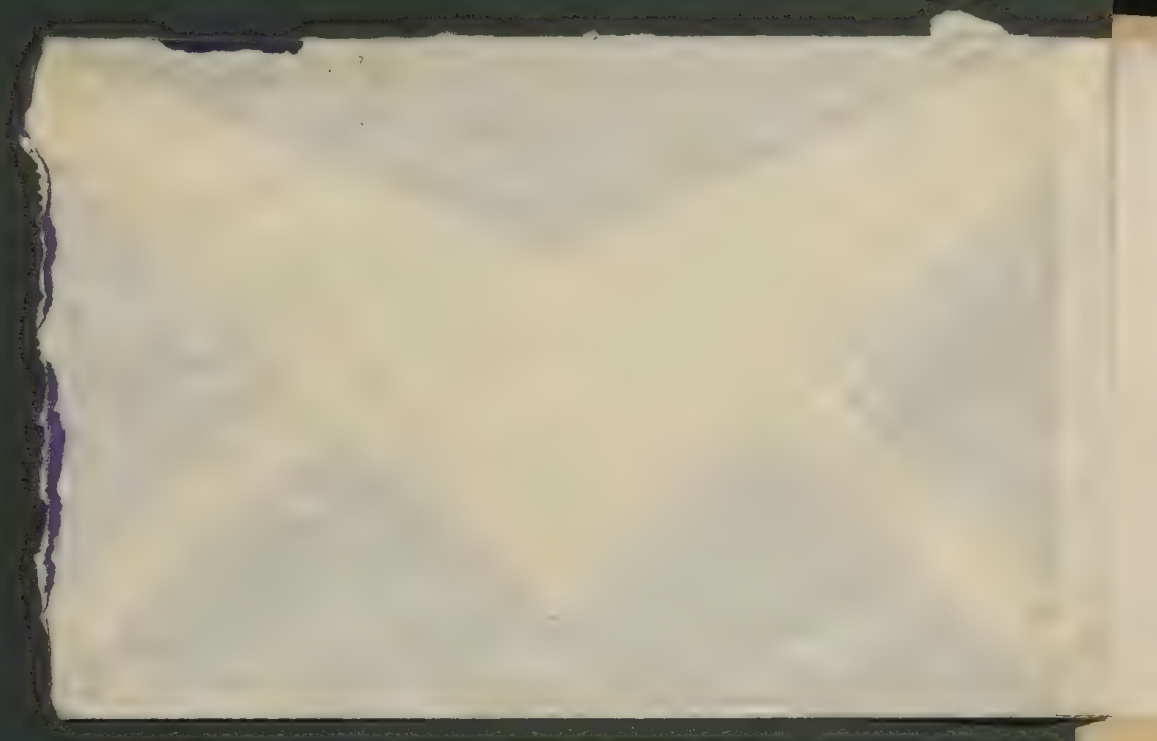


Bronisława Folejewska
z listami Wp. Chrzanowski

Zakopane

ul. Kościeliska l. 39.

Dom Walczaka.



P. W. D. 27/12/47.

Bronisł Młoda!... List twój w nocy
 Łękałem się (ciężko mi teraz po moim
 lesie, w sobotę?) wstać i co dopiero o
 trymatach. Korzystałem z tego, że dzień
 czyna odnieść na dół, i przyszedłem choć słu-
 tych Kółkowskiego. — Wskazuję zapewne już
 dostatek; jeżeli nie wstąpię do tej
 pami przed wyjezdem, to tej pami-
 (wraz z informacją co do porządku)
 podjęwszy go jako akceptantka po-
 demną. Choć wstąpię, czy się to nie co
 zda, bo komu by się ze słowa ciekawo
 informować na miejscu o stanie na-
 jistotniejszym wstąpieli? Chyba - w razie,
 gdyby ta pami derygo zajęte się tą spr-

wg. napisu do niej jestem, jeżeli Ci
jest bliska i oddana. Co do Mosca
może dać się pociągnąć wzdłuż czoł-
nicy od jakiegoś miasta reufania
w Zerkowens. (Wtedy cię realności
Mosca wynosi do 40.000 kor.); więc
proszę ją jako urządzenie jest bardzo
dobry (gdzie obniżenie tylko 12.000 k.).

Od Moskwy nie mam odpowiedzi.
Zatem może, nieodwołalnie, proszę
skazać, by Ci towarzyszył do K. Tarsy
(wyjazd o 8⁰⁰, powrót z K. T. o 11¹⁵ rano).
Kleinpotencja jestem nawiązać pojeźdź do
Lwowa (do namiestnictwa? konsula-
tu?), więc to sporo czasu zajmie.

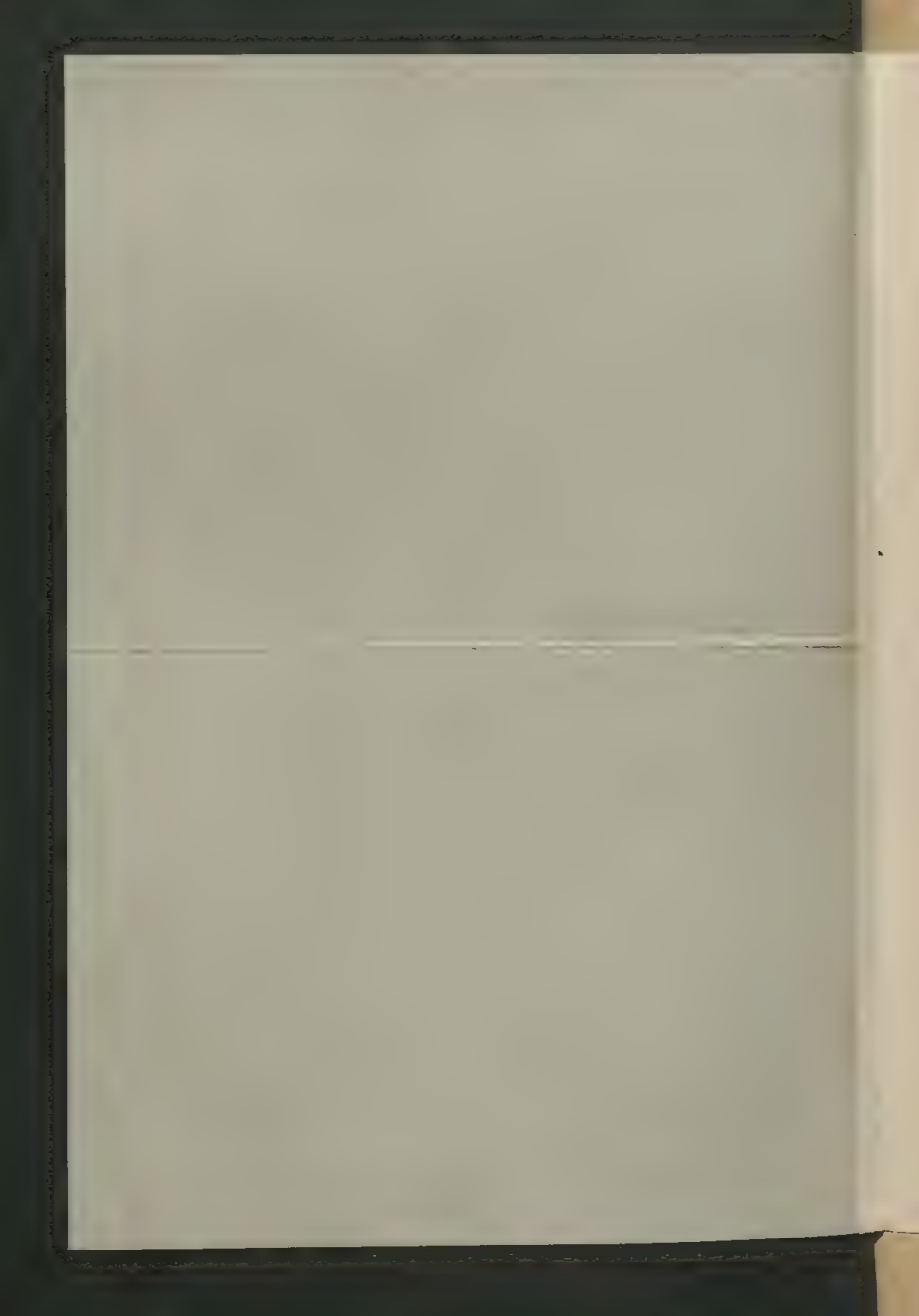
Co do „Antu” - wiem, że trawie
piszą, ale lepiej wyjechać przed-
tem, niż do „Zblich i Zdel.” - gdzie nie.

Druk nielichstnie radni wódz. Nowe
potrosie codnia przypade. Tygodnik
zwróci w krytyce. Ciekawym, jak ci to
maćnie pojdu. Jak ci się wyda. Do-
mów: Czy nadto trudny do przekładu?

Pracuj, ale sobie nie intensyfikuj.
Być może, że być może równowaga
Konty. teoryz, bo mię posiada. Nowe
wzrost odeszły. — Czytam „Dzień Bóg” z
~~przekładem tłumaczem~~ bóg.

Jak już powiedziałem, Dzienią cię cię
wciąż — fizycznie i wrogościem sobą. Je-
stos' we mnie. I ta miska — ten ból nie-
opracowany! (Cenna ten słyset w mi-
mich, który się w sercu niegdyś obra-
ca — i rani, rani — a to ~~być~~ ostrego
ból. O Bronus', Bronus' naprowadzić!

Odległam się, nie trę się. I w pokoju
mam ciepło. Długie ze słowa twoje serce,
takim jak wami — lęz kochy. Cieniej napłkany
Twój, berde Twój — francy



Wielka

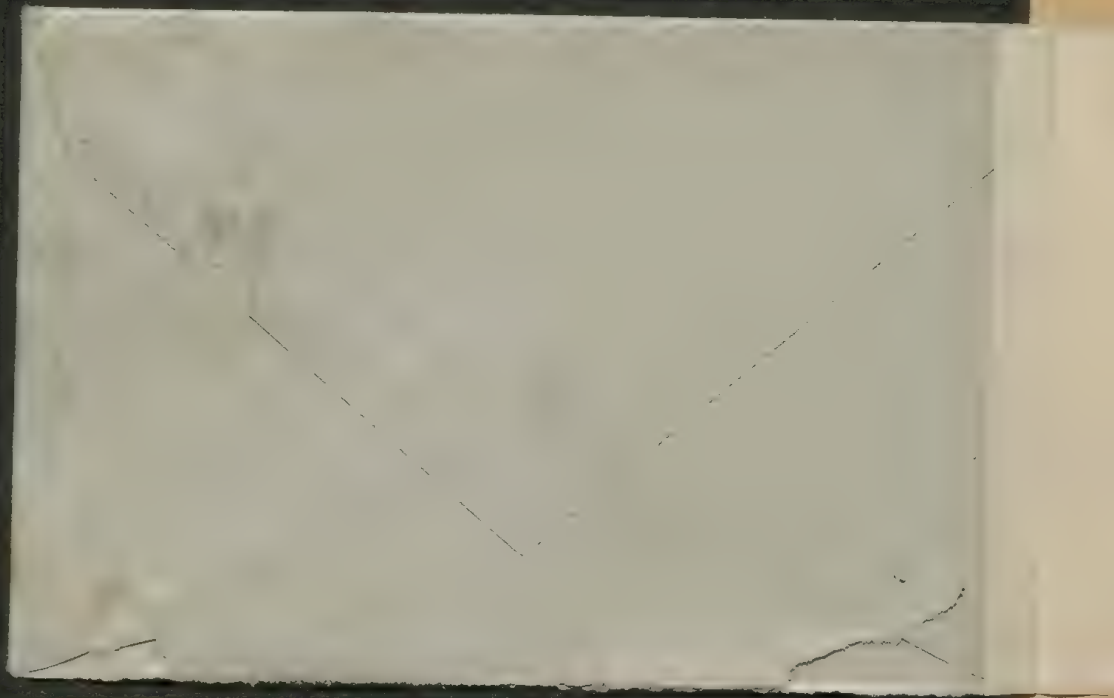


Bron. Folejewska

z list. hr. Chrzanowski

Zakopane

ul: Kościelna 1:39.
Dom Walerka.



Laiškelis. — Poczówka. — Carte postale.



7/11 917. Gaus tikiu pasidarys, bei
mūsų, būsimųjų, dešy.
be uvertindami ir paryšdami.
Jūsų mums: a Taty pradu.
lygima. Pradai, pradai. Kumanis
stovės spūvis - pranyti sū dori
Jobas - u domu uipis i udr.
mė stovis - tykko to wydau.
uictis bity mē uigtonk (tne
Jo Kneko. Ka mēdunhi, a mē
zauu. / Tyk sū, pasu uarone - z
u uigil sūd. Pasu tyk uipis
A. Varnas-Rikkers pinx.

Kalnu vėjas Tatrucose. — Halny wiatr.
Le vent de montagne aux Tatry.

Tous droits réservés.

ANGZYG

M. prasytū u uigil u uipis
Kneko - u u uipis u uipis

Wielmoirna

Bronisława Folejewska
z listami W. Chwienonkij

Zakopane

nl: Kos'lic Laska 1:39

Dom Walenka.



D: 57 p. rano.

Mój miły Kochany! Listy Twoje były ostatnim
 razem otrzymać mi u Ciebie; przedtem bowiem
 nie wysyłałem Ci listów. Straciłem więc wie-
 domość o stanie Twojego zdrowia. To niemiło, że przy
 takim czasie tak się niemiło czuję. - Przeciwnie
 trudno o pogodniejszy czas. Jest już stojąca już
 dostatek - powietrze, jak przy końcu kwietnia. -
 Długo, że skowronków nie słychać. - Proszę być
 dro, bądź, wykonywać ten czas jaknajlepiej,
 by nie brać się na marne. Wzruszając się
 dużo po pewnym czasie wstania - nie przy we-
 rchowaniu bacz, by się nie przeziębić (nie
 ufać ciepłemu zimowemu), które podaje na leżak
 i okrywać się jaknajcieplej; bo wstanie,
 leżąc, można się przeziębić naradzić. Tę od-
 zyskanie zdrowia uważaj uważnie. Już nie mi-
 to przychodzi - nie czy wykonywać?

Z listów Twoich bierze ku mnie miejsce przymiotu,
na; jakimś ci wdrapany zateń skarb nieocenio-
ny, którym mię darzysz / Zapytaję ci, Broniu, czy
również pragniesz być z Tobą —: przenieść wszystko, co
myślisz, ku temu jednemu dążyć. Wiesz tęsknotę pa-
lącą przenosić się ku, namemu życiu — i chcieć tam,
żeby tam cis, gdyś tam obojko, takimże miękko.
Jestem mi wiesz i tego obiecuję — widzę ci, pewnie
oczyma i kłopotliwym twórczym obejmiesz. Kół, który
kółtem, stępnie, lecz nie zniknęł dookoła: czy,
na, jak wódz, by ukazać, lecz może nieodwrotnie
jest widzieć od kochania.

Rozumiesz tam więcej o Tobie i nam. Kiedyś
ci wysoce ceni i wykreśla życzenie, gdy byś nie
w zakor., odwiedzenie cię. Ktoś mi było to wstę-
pieć. Choć naturalnie trzeba było zamieszkać
wielu głowami: nose do siebie skosunk.

Przebieg, lecz mało produktywnie. Wiesz jestem
w myślach cały, lecz mało z tego na papier prze-
chodzi. Ale nie wiem mię o to — proszę — gdybyś tu

była przy mnie, uważaj! to ze naturalne - skro-
wiedziem sobie cały „Symposium“ (26 tomów) i prze-
glądam; daje duży bodziec myślowy, uwagi fil.
nad życiem. Notuj's, gdy co napadnie, „Kortus“ robi.

Bukowski pisze, że nie udało się (8:1) być z o-
brazem gotów. Może chciałbym pojechać w sobotę
(piątek), choć floty nie ma. Łukasz wiadomości
komputeryj z Łwowa; jeśli otrzymam, domię; w kai,
dym nam napisu; gdy więcej list upiśtek na pocztę
przed 4 1/2 wpł. to otrzymam je na wyprzedzanie
w sobotę rano.

Z Tencinem trudno, targuje się jak ryd; już przy-
stać na 500 k. (i dodać nam je 2 urobki), a i to
nie wiem, czy się zgodzi. - Wogółem dołga nie otrzy-
mam znikąd floty. - Co do wydawnictwa, mam
kwestię pewną, że już cały nakład do końca wrze-
śnia (do Ameryki poj. 5000), lecz musi być wy-
dane do 15^{go} marca następnego - a tu już już kłopoty.

Zatem, że cię przygodzianiem obieram.
Dziękuję, sthism na dwunast bcz. Płomienię mój
latem - nie pilne. - Może ty, może wypisze. Także
pogoda, być może przy Tobie - i już nie udejsi. Całyś omy-
ł, może, nie wypisze, ciekaw, może!... franky



115



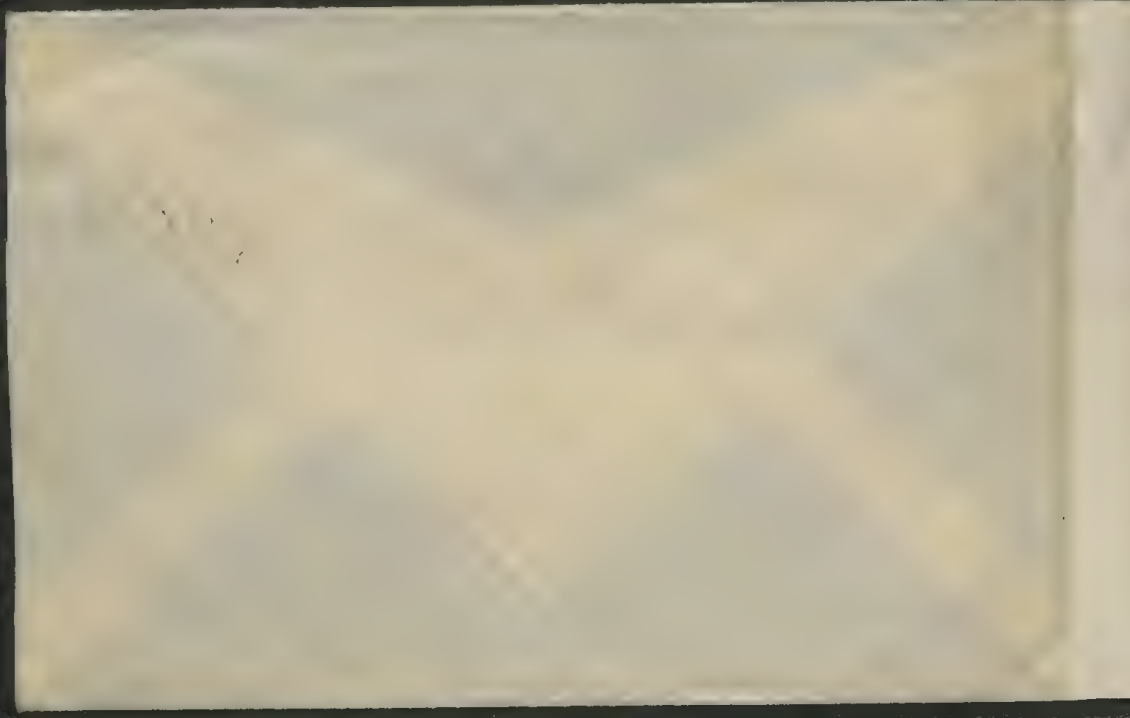
Wielmożna

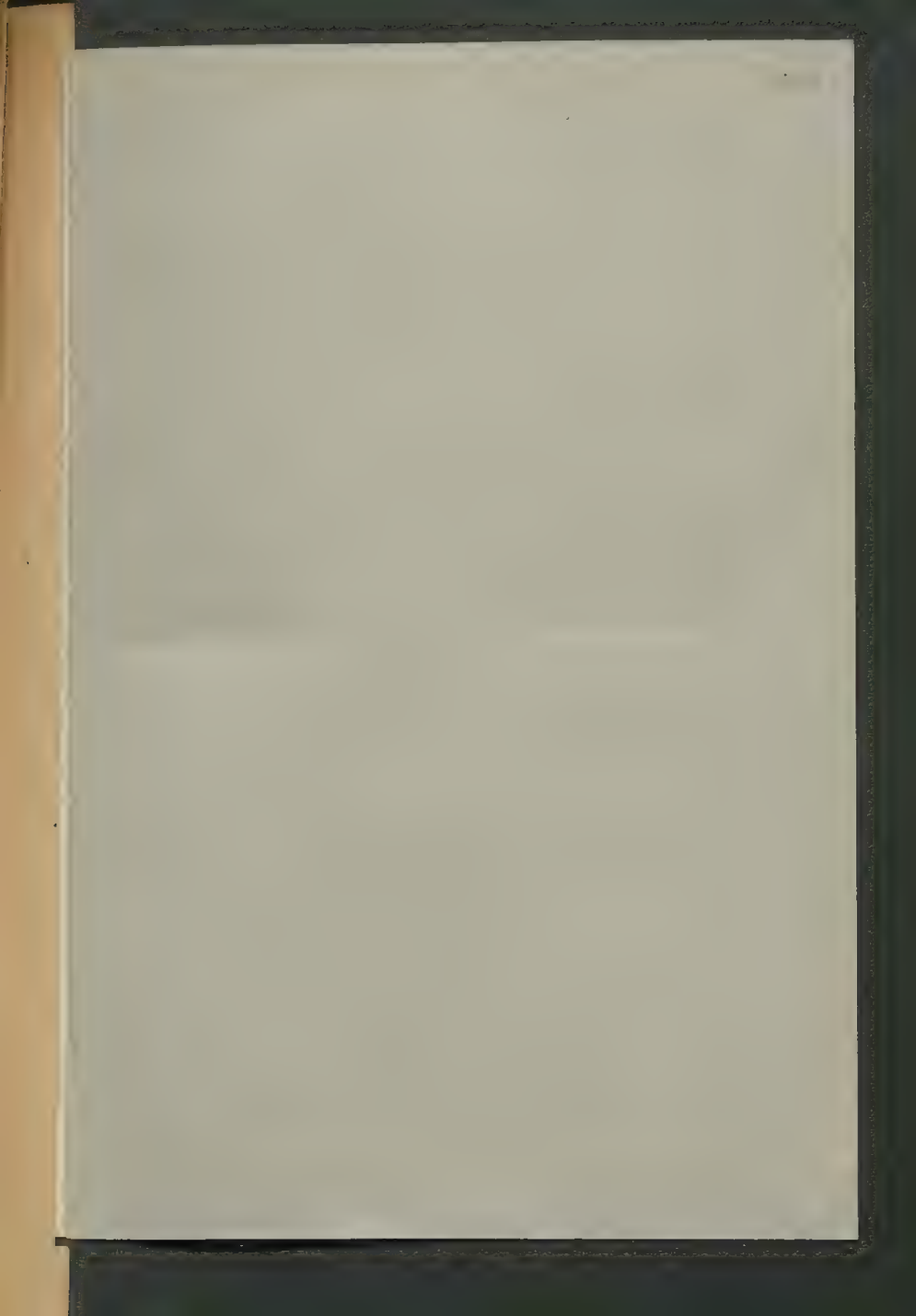
Bronisława Folejewska
z listami hr. Chrzaniowski

Łakopane

ul. Koscieliska : 39.

Dom Walciaka.





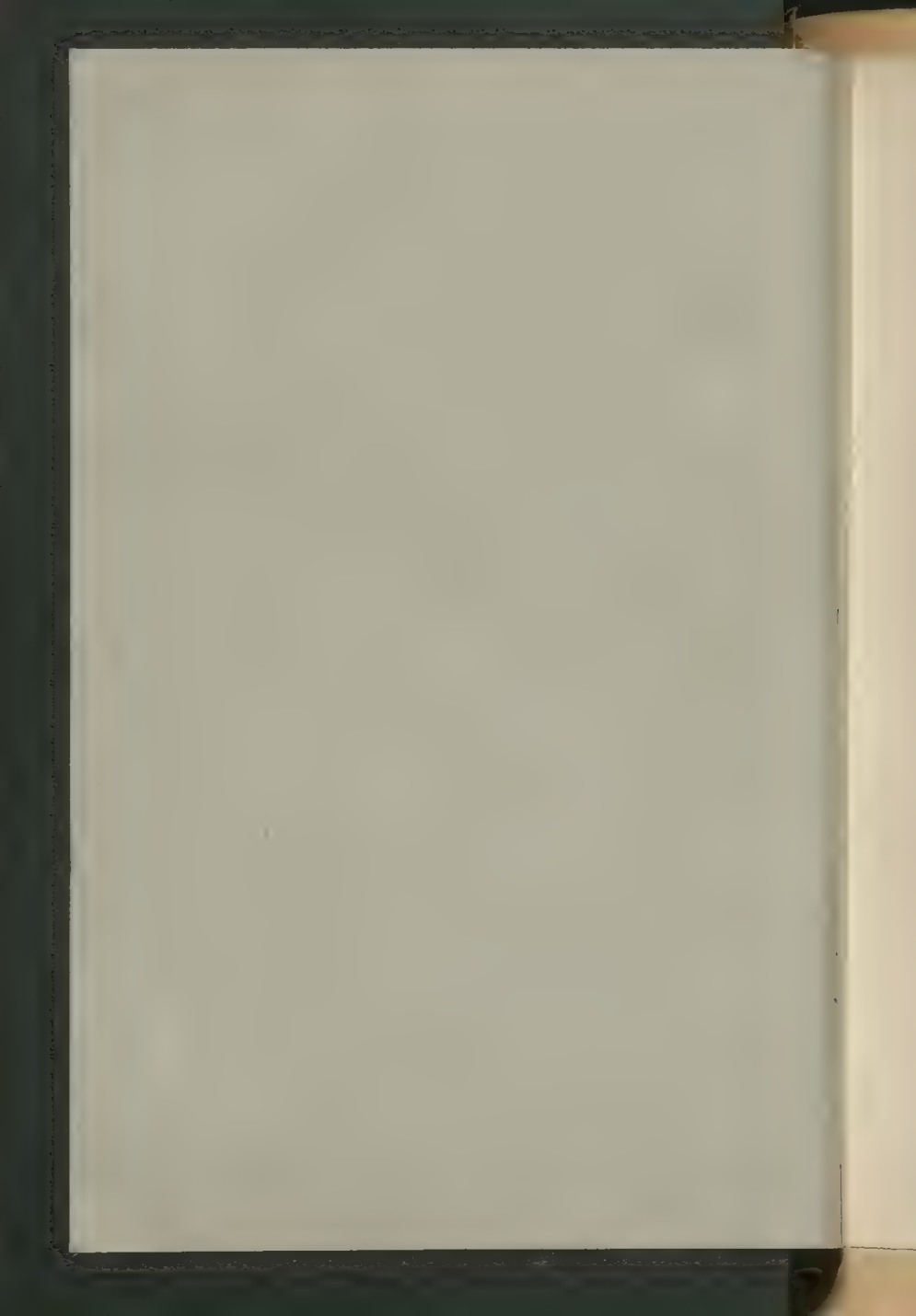
Varszawa. 6/II 914.

Bronisław Kochanek! - Jak ci już pisa-
łem, wyjeżdż jutro do Krakowa. Zatrzy-
mam się tam przez niedziłę i ponie-
diątek. Chciałbym tam mieć od cie-
bie wiadomość. Jeśli ranośniej list
na pocztę ~~do 415~~ do 415 rano w niedzielę,
to otrzymam w poniedziałek. Gdyby
później: to rano do pocztu o 5^h.
[Adresuj: z listami Prof. Smre-
czyńskiego, Kraków, ul. Smoleńska 23].

Być może, że z powrotem wstąpię
do Zakopanego - jeżeli otrzymam
wiadomość od Prof. Pińskiego ze Lwowa.

na, że w tym czasie będzie w Zakopanem,
gdzie ma przyjechać z chorą córką
i chce się z nami odwiedzić w sprawie
wydawnictwa zamierzonego. Wkaż-
dym sobie domy, które z Krakowa
(przypruszczenie w fortek), czy i
kiedybyśmy przyjechali.

Jutro spodziewam się podrobnie
dostać od Ciebie list. (Ciemna cis-
ta kartka rozłożona; posta-
łem słysząc, że się uprzednio nie
dotarło - nie było czasu na list - a teraz,
tam przyszedł choć trochę pers-
tycho, że kartka będzie. Został otrzy-
mać kartę: zimny, mroźny, mroźny
kartka, list.)... Bardzo, bardzo gorąco
ucieczki posyłam, wszystkie myśli
my tobie, niepodobieństwo - francuski



Wielmożna



Bron. Folejewska

z listami Wł. Chrzanowski

Łakopane

nl: Kościeliska : 39.

Dwór waleriaka.

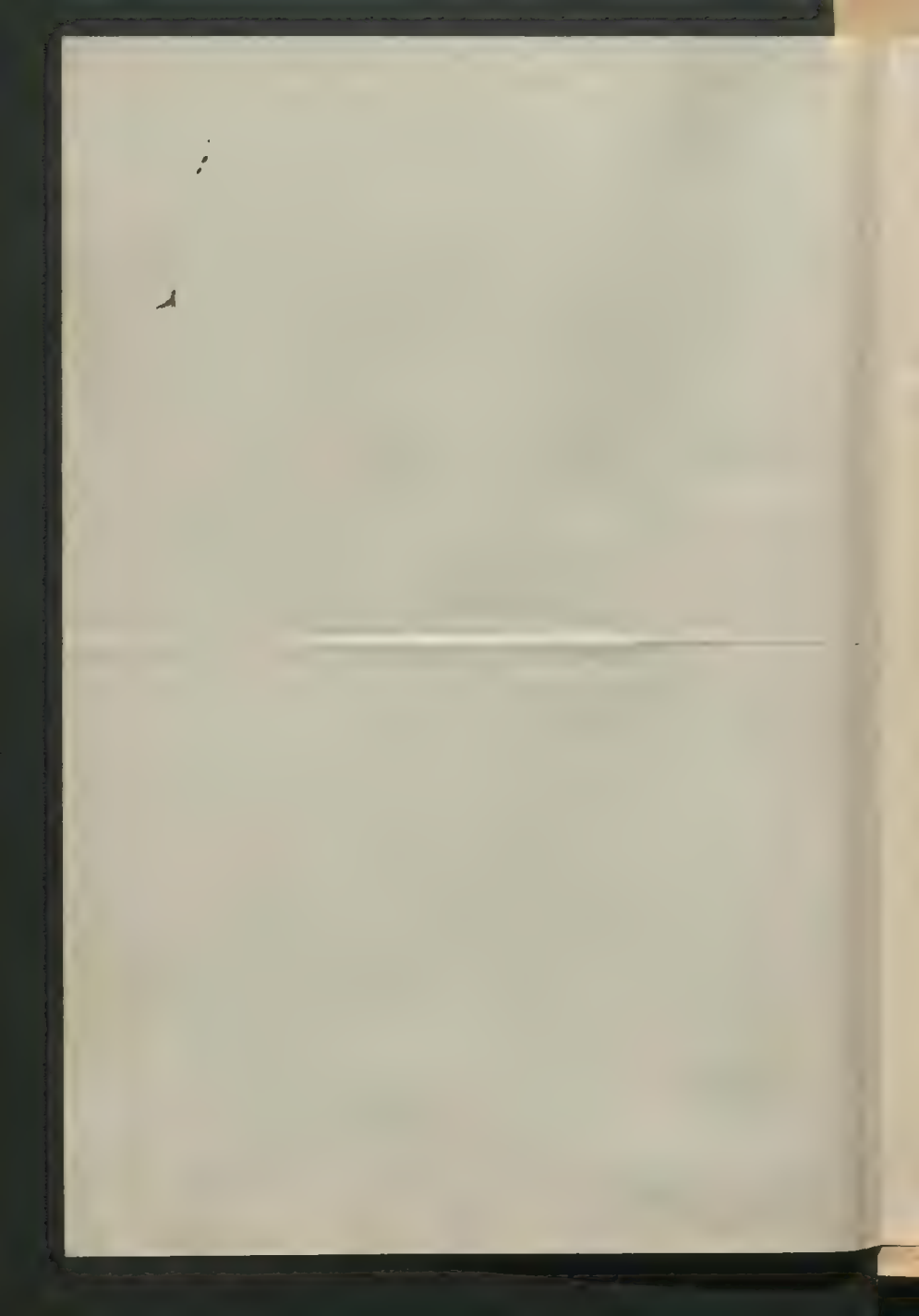


Kraków (wtorek)

Kochani Broni! - Wyjeżdżam jutro rano
z Krakowa o 9¹⁵. Wyjeżdżam z pociągów wprost
do Łekopola o 4¹⁵ pociąg: cywilizacyjny.
mnie są w Nowym Targu (zestawienie wyde-
niek obrotu) i stamtąd przyjeżdżę do Łekop.
o 9¹⁵ wieczór - dziś jeszcze nie mogę roz-
strzygnąć: uemyślę są w drodze. Jeśli przy-
jeżdżę o 4¹⁵, to będę u Cichy o 7¹⁵, a
jeżeli o 9¹⁵, to wprost z Kobi przyjeżdżę.
Gdyby mi się nie udało do 7¹⁵ wieczór,
to raczej, że przyjeżdżę o 9¹⁵. Taki chęć
jaki będę u Cichy: nie uemyślę, tylko.
Zobaczcie miśnię - ucieknie.

/

Dawno po Dobrych jeduch przyjeżdżo
9 1/2. Zostawia Kupca na skraj i
Portyera i przyjeżdżają wprost do Grube.
o kochanie! Na - najładniejszą, Twoją
francuzką



Wielmożna

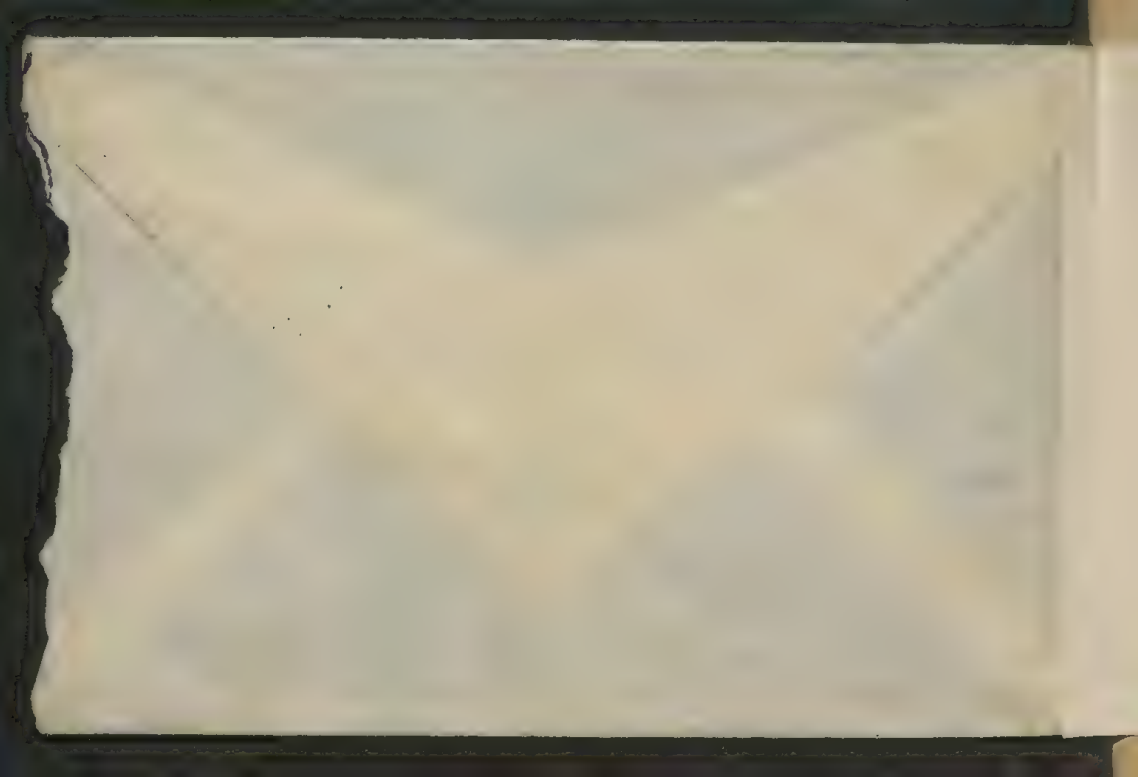


Bronisława Folejewska
z listem wr. Chreanowskiej

Zakopane

ul. Kościeliska 39.

Dom Walcerek.



Chelodinka 19, 1914.

Wzrost moje. Nie zapomniałem na
zobaczyć. Właśnie dzisiaj czekałem z godziną, że
teraz jest korespondencja. Długość o ro-
żnych sprawach. Jaka jedyna myśl nie jest,
niechże zajmuję mi się tym i teraz przez
cały dzień i teraz sprawa Twoja też. Spr-
wa moja. Chciałem zobaczyć to do domu,
do przeciwności zupełnie z uwzględnieniem
możliwych stron — tak, wobec tego, że odpo-
wiedzi Jan F. pewnie wkrótce, zanim je
zobaczę z naszymi stron. Domowy ci, o mi-
oś naszego przywrócenia rzeczy.

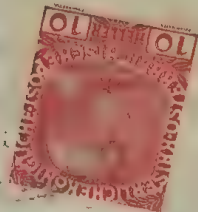
Ja sa preceť existovame malýko mi
dy somu en o, ke e ptechni. Ale en to
v tve i na e o, ke e Lobang.

Da' ichen bis te wagt mape nie
- mape - die zu sehen - te wagt
nie, da - te zu sehen verwagte man:
wie zu sehen.

1878

your work





J. Wielmożna

Bronisława Folejewska
z listami nr. Ananowski

Zakopane

ul. Koscielna 34
Dom Wilella.



Warszawa W. D. 21/II 914.

Bronisław Kochana! Winienem Ci zapewnić
sukcesję w odniesieniu do spraw, jeżeli stać się
przed Tobą - wkrótce przed nami. Przemierzanie wielceby
dziś czasodzieł, lecz w przyszłości ten wprowadzi mo-
żliwość powrotu.

Co do rozwodu: - rzecz to już w Tobie leży
przedemną postanowiona; bledź dłużej, który się
miałby nie zostać zadowolona wewnątrz, zaważ
po zorientowaniu się wewnątrz.

Co do dzieci: - rzecz się rozprawa w dzisiejszym
stadium spraw na dwie możliwości. Albo Ci je
oddadzą na stałe tj. na dłuższy czas - albo co ro-
ku na pewnym miejscu. A trzecia jest możliwość:
że to „ustępstwo” może być cofnięte, gdy do wie-
domości interesowanych doprowadzi, że wywróci ze
mnie lub z kogoś z kimś.

Pomijając egoizm swój i z postronnego
stanowiska rzecz to rozważając, musimy, że

powinnością Twoją, skoro się nadarło możliwość,
wziąć dzieci do siebie. Powinność ta jednak
w tym wypadku nie powinna się rodzić z po-
cia obowiązku matki, lecz wypływać wyżej,
nie z głosu serca. Tu się pojawiają dwa, ma-
łe rozstrzygające pytania: Czy dość kochasz
dzieci swoje, by im móc poświęcić siebie?
Czy dość czujesz się w sobie, by im zapew-
nić na dłuższą opiekę?

Jeżeli ze stanowiska egoizmu uczucia gdy
niezbyt przesyłam, ciężko mi myśleć w sercu,
ci mógłbyś mi, jak mówię, miśnięć razem
z dziećmi. Stosunek nasz musiałby się zna-
mieć ułożyć. — Nie czuję niechęci, nawet
niechęci do dzieci Twoich, lecz — zdaje mi się — nie
możliwym uniknąć uczucia bolesnej wsty, ma-
jąc przed oczyma tak realny dowód Twojej wobec
mnie (w przeszłości — także wobec mnie o mnie)
zdrady. Trudno, tak w dnie swego serca ci
niezbyt głęboko odrywam. (Mnie wolne prze-

wo odnoszeniu się, że różniąc, że Zosi matka
umarła).

Z tem wszystkiem - nie chciałbym w decy-
zji Twój zaważyć, czyli niejako obrażować
Cię w egoizmie swym znieść dzieci. To są nie-
zastępowane rzeczy. Kocham Cię - lecz, gdyby
stało się między Tobą a dziećmi, gotów
jestem cofnąć się. - Tu, w sprawie dzieci, po-
winien decydować głos serca, bez doświadczeń i
inne innych, zupełnie czysty.

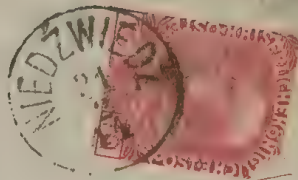
- - - - -

W domu zastanowiłem się nad postawą; stąd
znaczenie większe, faktu nie. Mało się jeszcze co do
Tenneba, lecz już zapewne wyjechał do pracy w zagrodę.
(Zatem w podaniu przynajmniej tygodnia bez-pracy, po-
czekać w możliwości - ponieważ Ci potrzebny kwoty). My-
ślisz coś jeszcze w Zakop. w Twój izdebce. Muszę się
przymusić ścisnąć myśl ku rozkopaniu nie tyle,
któreś to z myślą o Tobie się tam. Wracam nie po-
dytatem na dół; już mam nadzieję, że będzie więcej
od Ciebie. Na zdrowie bacz. Ciągnij się przed siebie!

Twoja



Wielmożna



Bronisława Folejewska

z listami Wp. Chrzanowski

Żakopane

ul. Kościeliska 39A

Dom Walczaka.



Poręba W. 1/III 914.

Bratni Moje! Jedynie! Wiesz
Jest Krotko, bo mam wiele korek
wprowadzić w sprawie wydawnic.
twie: niepokój się, że co do kła
sy nie mam wiele, myślenie o
jej post. obywateli. Wini pomy
śnij mi: oddaniem ofiar drukar.
ni (907 kor. w 10.000 uchił. d.), co
twierdził zgodzić się, rozchodzi
się tylko o kredyt i o
termin wykonania pracowni. Wini
co do tego Wini jestem odpowiedzial
ny. Zwrócić się do Jakiś,

był podał miśnię ofertę (2 kor. od
egzemplarzem) i zgodził się na pokrycie
kosztów i kłopotem do 3 miesięcy. Są
odpowiedzi, domniósł Winicemu - i może
to będzie najlepszy.

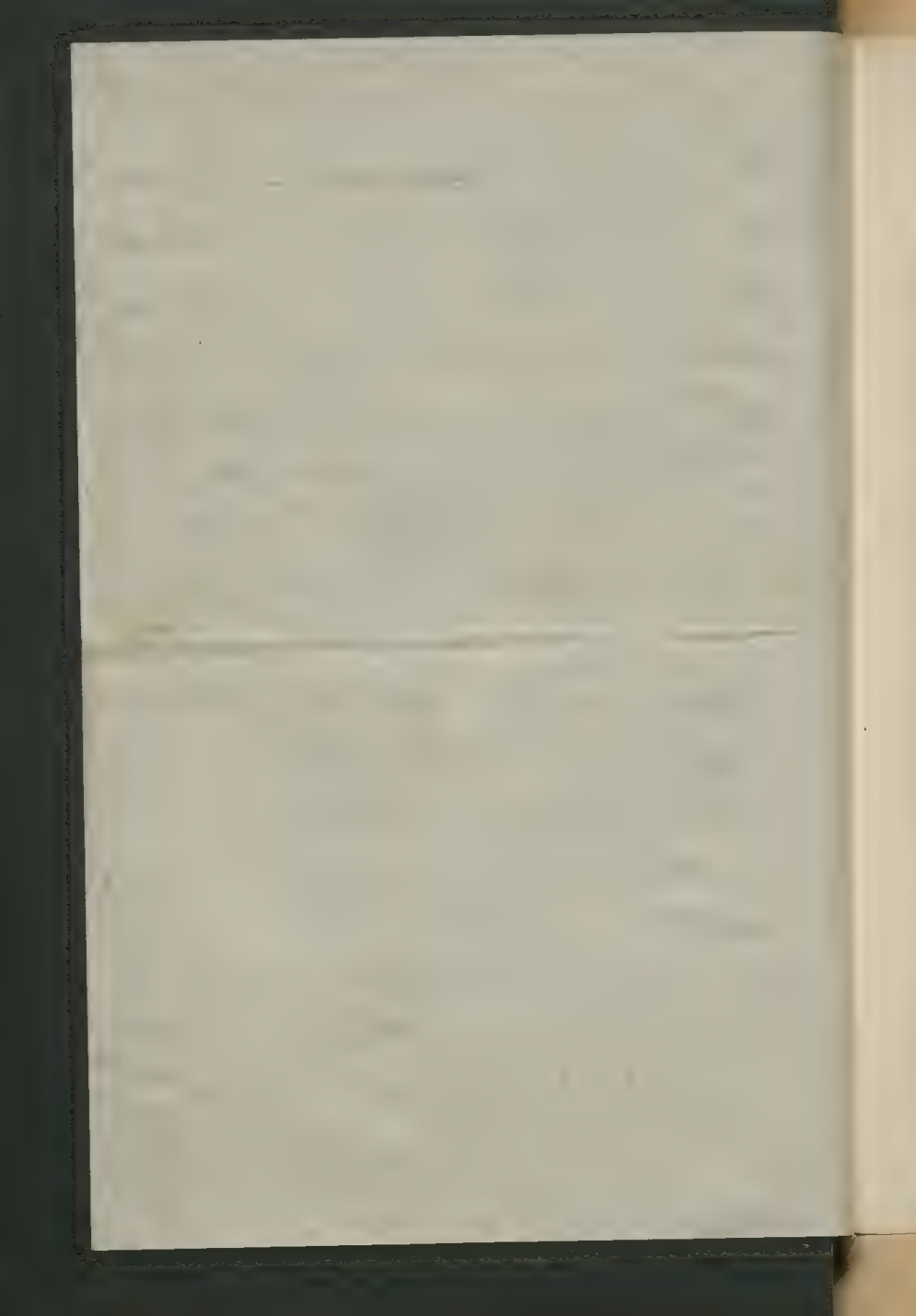
Pisze Winic, że jest zgodnością
jakoś i ten persymonem odnosić
do sprawy Tygodnika. Bardzo ciężko
na pomysły i nie odzwierciedla i będzie
słaby, i nie, to niedostatek, do tego by
nie to bodźca do dalszego użycia.
Pomyśl, czy jeszcze: może do czegoś
p. OX może napisać, może komuś
z p. Edmond, może co innego. Jest
ci w sprawie. Tę do pomocy.

Wszystko w sprawie o Tobie - i drogę
i sprawy może nie powiedzimy

ni s'it tak d'ustane, jak po pr'edn'ej
kejsar'ov'ejm uve'lam: z'ed'ov'ie
Twoje. Ne d'ov'm s'it po s'ov'ez'de.
Bee t'ov'e b'ed'e (m'ame!), by s'it
u'e u'e s'it b'ed'e. Cy'it u'e s'it b'ed'e, by s'it
u'e b'ed'e. Ne t'it, j'ed' u'e s'it b'ed'e in
u'e u'e s'it b'ed'e. (k'ov'ed'y u'e s'it
u'e s'it b'ed'e, by s'it b'ed'e u'e s'it b'ed'e. j'ed' u'e s'it
b'ed'e u'e s'it b'ed'e). D'ov' u'e s'it b'ed'e
b'ed'e od b'ed'e. - j'ed' u'e s'it b'ed'e u'e s'it
u'e s'it b'ed'e, by u'e s'it b'ed'e u'e s'it b'ed'e,
u'e s'it b'ed'e u'e s'it b'ed'e.

Do v'ob'ed'y s'it b'ed'e z'ed'y u'e s'it b'ed'e
j'ed' u'e s'it b'ed'e, b'ed'e u'e s'it b'ed'e u'e s'it b'ed'e
od u'e s'it b'ed'e. u'e s'it b'ed'e u'e s'it b'ed'e j'ed' u'e s'it b'ed'e
u'e s'it b'ed'e i u'e s'it b'ed'e j'ed' u'e s'it b'ed'e, b'ed'e u'e s'it b'ed'e
u'e s'it b'ed'e, b'ed'e u'e s'it b'ed'e, u'e s'it b'ed'e! b'ed'e u'e s'it b'ed'e

frank



Wielmożna

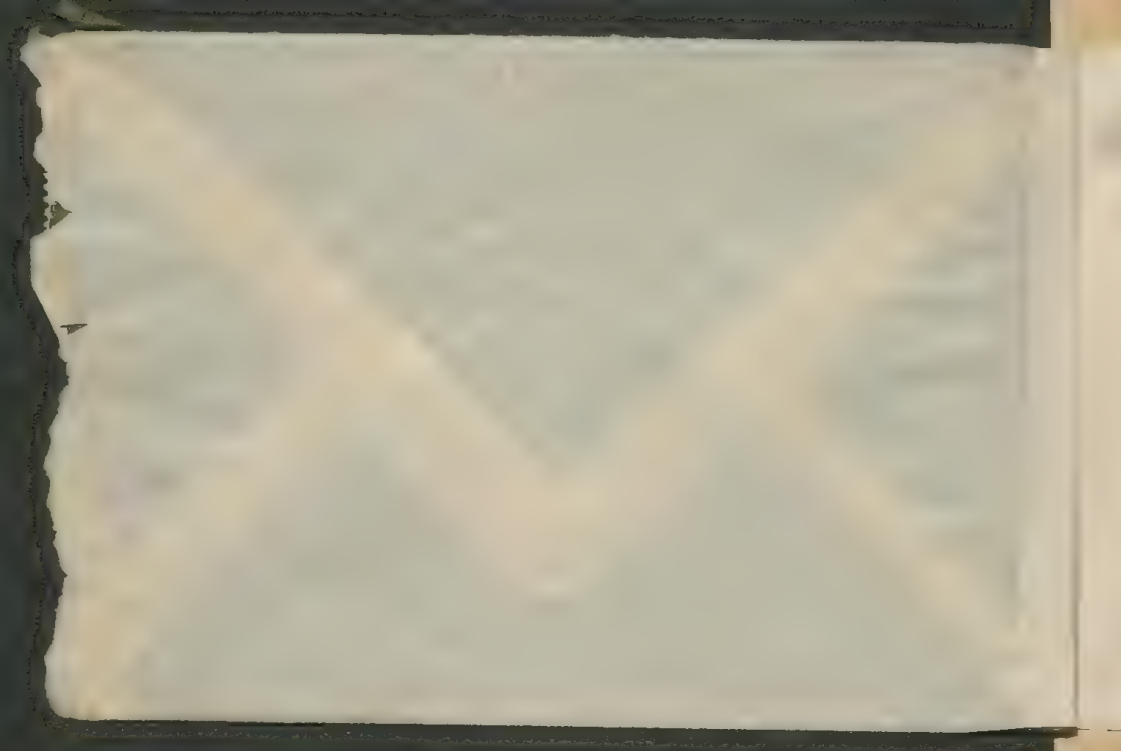


Bronisława Folejewska
z listami Wł. Chreanowskiej

Zakopane

ul. Kościeliska 39.

Dom Walczaka.



Porjeb. w. 4/21 1919

Bratni Kochani! - Tak się cieszę,
 że po wieloletnim zamyśleniu znowu się
 piszecie, że wreszcie stacie się moimi
 wiatr oddychać. O wykonywaniu pracy,
 ten czas przodku dla zdrowia - być bez
 trudności mogła mieć pełnię
 zmienny wiośnie. Tak bardzo nie
 chcę kłócić - to powinno być przed
 wszystkim cieniem w twoim świecie. We-
 rzęcej przed sobą, choćby znowu
 był roboty, w końcu wiesz, że kłócić
 i, być nie oddychanie; więcej znowu
 mleka i więcej. Być przed spracowaniem;
 jest także więcej spraco, może być,
 Tak nie przysięga, że ci było 30 k. mo-
 głem przysięgać - ale po 15 k. dan ci

Wtedy, gdy możemy nie odgrywać nie
kiedyś, choćby jedno, gdy z braku, po-
tycy tymanem. Bardzo ci o to
proszę - czy to zmyśli, że sprawa
nie przysięgnie, jeśli ci coś nie
skłama. Należy się jednakże. Ty
nie musisz potrzebować życia. Życie, to
zdrówie - może pamiętać o tym.

Ostatni list postać w niedzieli
rano dla dwunastu godzin po prostu;
obawiam się, że list będzie dopiero wko-
miedzieli 13dy popołudniu w drodze
na odgrywa).

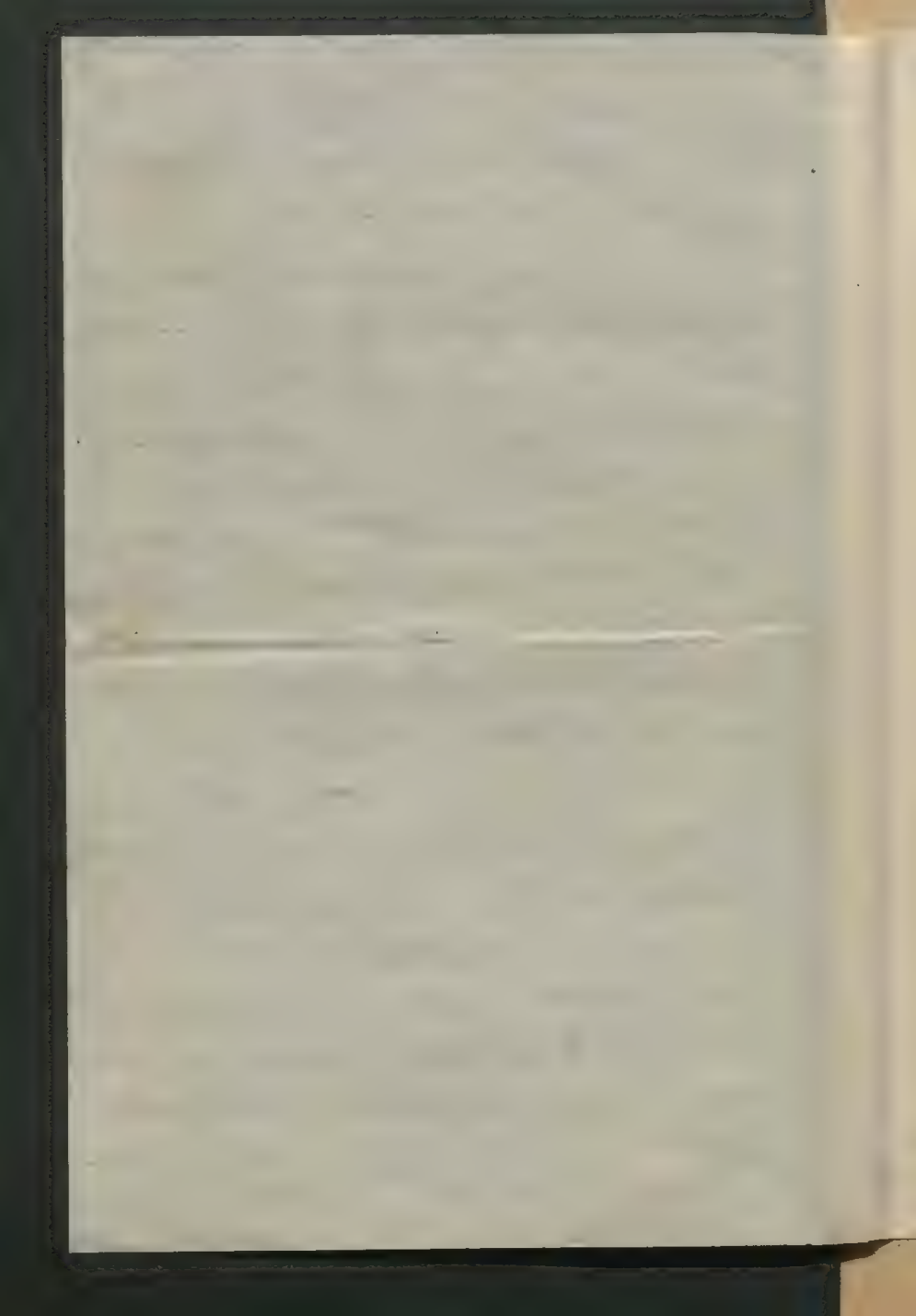
Miałem dużo pracy w sprawie wy-
darzenia. Prace "Kłosa" do dziś nie
był gotowa i odstania. Także nie
był ofiar na rany (do 2 km 15 h), nie
ostatni dzień do decyzyj, ostatni
jednak widać wyrok - 400 km. Żeby

choć nie 200 tysięcy. Zobowiązany. — Druk
nie ukazuje się jak koło 20%.

Pieni spasyminstwiły, mocno odnośnie
do stworzenia podstaw. finans. Tygodnika.
Tak bardzo chcieliśmy, by Kłobucki z Rygiel
wtedy w tej sprawie przyniósł pomocy
i kulek. Jeszcze nie mam odpowiedzi.

A w Turcji sprawach republiki co się
wydarzyło. Gdyby nie — to się nie udało.
~~Najbardziej~~ wygotha dobrane musi się być
tętno. Tyłko czy wygotha teraz w Turcji
sprawach z niedowierzaniem — by
nie nie poprosić, nie pomógł.

Dobry myśli będą i posodna w sobie
Cieszą ten światki nowej pryncypia jak
chcesz wyobrazić. I będziemy już ra-
zem. Wygotha myśli serdecznie jestem
z Tobą i w przynależności nowej. Gdy czytam
nowe — czytam fakty z Tobą. O Ty moja
najdrożo! Jedynie! Nieśmiertelny mój mi-
Twoj francuz



133

Wielmożna



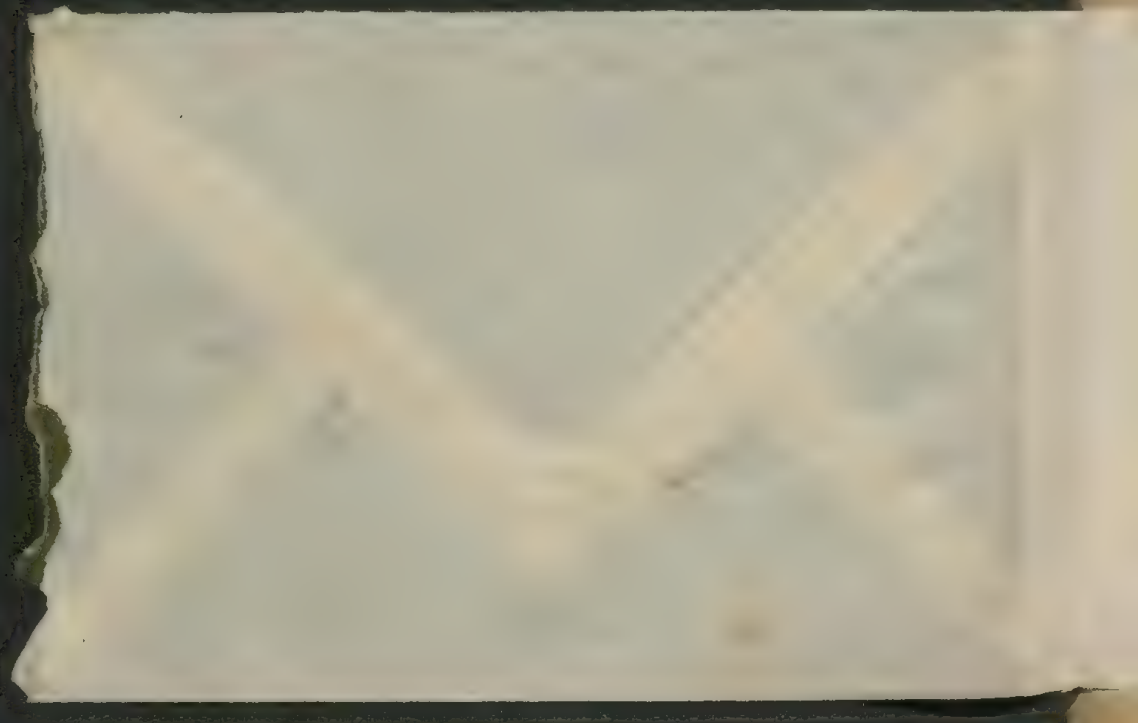
Bronisława Folejewska

i listami hr. Czernowski

Żakopane

nl: Kościeliska: 1: 39

Dom Waleraka.



Leżę i od Ciebie stęgo niemiłym listem
nieprzekopę się, czyż mi chowa - bo cię
tak zmęczony. Widać, że nie jesteś
nie wychodzić i domie bez futra: nie ma
nie marcoweju powietrzu dozwalać.

Do Zakopanego zapędz. Dopiero - przy
podrozie - która 21^{go} (w sobotę). Po wie-
dzieć, jak się z domem na wyjazd
w sprawie wyświadczenia (prawdopodobnie
we wtorek) i, obciążony nieświeżym, nie-
wielkim, orawo, zapędz na niedziłę (22)
Do Zakopanego. - Nie wiem, czy w tym
czynie będzie różni, bo nie domosi o tym.
Dopytałeś się o coś z Wilna. Czy tego
nie jest?

Co do listu p. F., to sprawa Twojego
je nie dowiercam tym ludzkim i m. przystę-
powodu nie przed występem zaturki -
a wolę ci się pokazać. „Smutek-samo”

tuż, to są słowa swemu „czarujaco” dzie-
łom nie serce niecierpi. Tylko wiadome
rzecz, że zadowolony się czasem. — Czy od Bag.
można mieć odpowiedź?

Co do przekładu „Ynter”, to — wzięli
się — to zdaje mi się, że zadowolony się
względnie lepiej by było, bym ja go wyłożył
do. Przekład (wskazywać może do bytowości
miej w Łokach. Zwrócić się do autora)

Czy. Herbaciński nie dostał ci znowu
wielu kopyt kł. ? Bo ja tu mam, który
zaangażował przez Walskiego.

Spodziewam się, że będzie już kł. od Łok.
Spodziewam się zapewne że w niedzi-
elę pewnie Łok. będzie przeszedł. Także
zadowolony w roku pastern. trochę mi się
stwierdzi, że i w niedzielną nie może być
(Pracując Spitteleru w „Słowniku” pociąg)

He przeszedł mi. Bo we wtorek
jakiś dom w głąb. — Czyli ci Brachus

Tuż... frank



Wielmożna

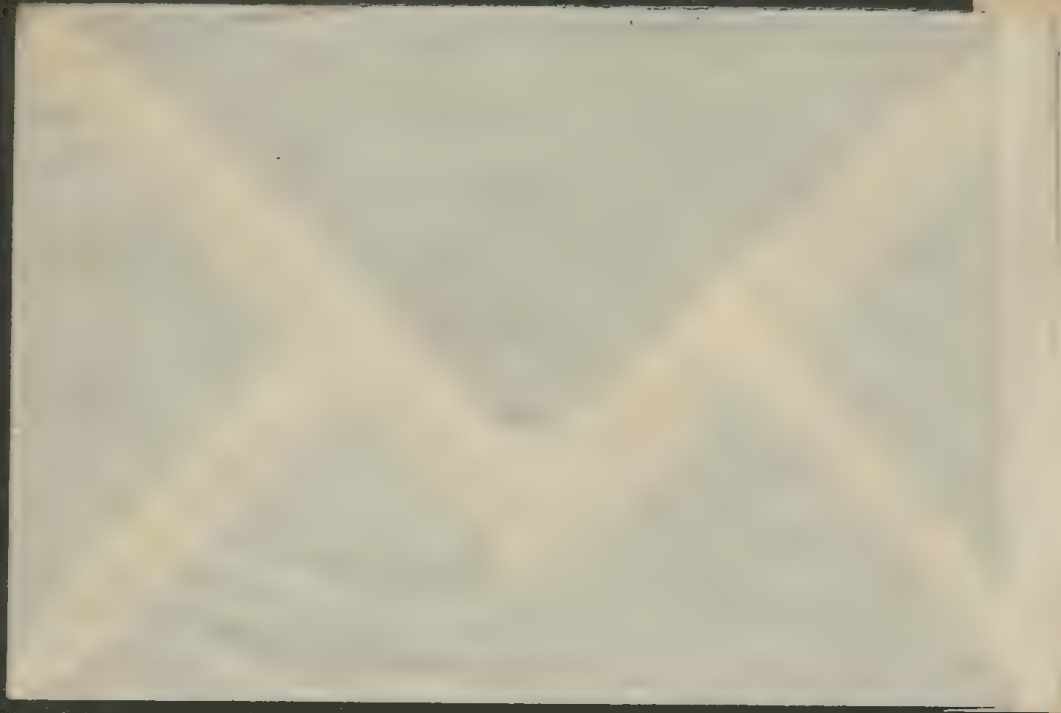
492

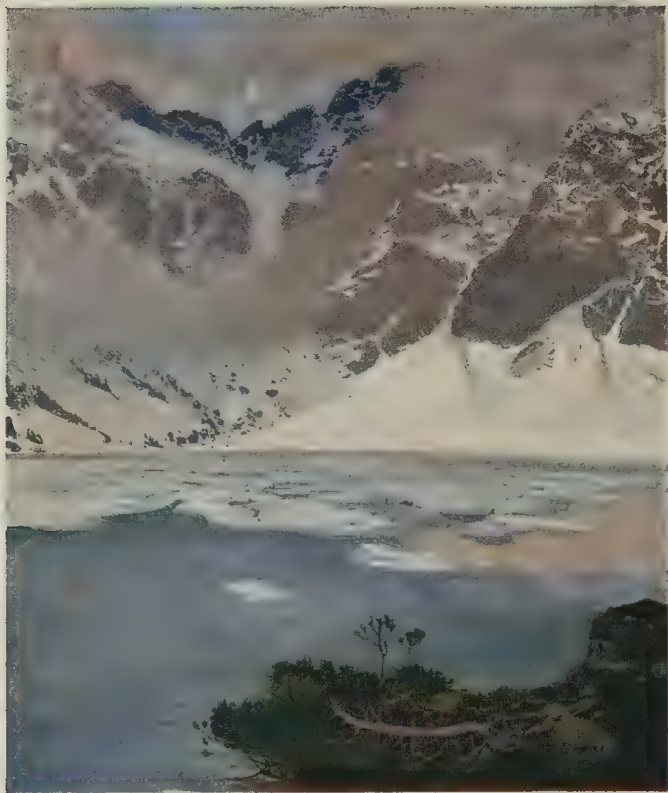


Bronisława Folejewska
z listami hr. Chładowskiej

Łakopane

ul: Koscielna p: 39.
Dom Walczaka. V





ST. GAŁEK. Chabówka d: 4/10 019 MORSKIE OKO.
MONTS TATRA.

W. 7035 z M. i Z. i S. d. 103
r. 54 - pod wiekiem, jak pociąg, powstanie
pociąg z Chabówki i znowu po
złoty i pociąg znowu znowu znowu

W

POCZTÓWKA.
ОТКРЫТОЕ ПИСЬМО.
CARTE POSTALE



Wielmożna
Bronisława Foleja osk -
z listami W. Chrzemowski
Zakopane

ul: Kościeliska 34.
Dom Walczaka.

WYDAWNICTWO
ARTYSTYCZNYCH
REPRODUKCYI ::

„PODHALE“

W ZAKOPANEM

Poręba G. 20 VII 914

Bronis! Moja, Kochana! - Zasta-
łem w domu zdrowych, ale nastroj
"pod prąd". Słownie z braku monety
i niechodzenia do Studenicków. Tak to jest
kz Wenerowicz, tymerowicz, i jestem
przed Wenerowicz, tymerowicz, w Wenerowicz,
była Wenerowicz. - Wenerowicz tymerowicz,
na Wenerowicz jeden, był Wenerowicz z tymerowicz,
z tymerowicz. - Wenerowicz tymerowicz, Wenerowicz
ty tymerowicz z tymerowicz, tymerowicz, tymerowicz, tymerowicz,
nuz i nie byłem tymerowicz; tymerowicz
to tymerowicz tymerowicz tymerowicz. - Wenerowicz
tymerowicz, tymerowicz tymerowicz tymerowicz, tymerowicz,
z tymerowicz tymerowicz z tymerowicz z tymerowicz.
nie tymerowicz tymerowicz, o tymerowicz tymerowicz tymerowicz.

cejac, kogośle mówiący miłośca re-
lucy: je w swoim pokoju przeważnie,
nawet się mi na drzwi wyjść nie
chce: ograniczoną się do przestrzeni
okna.

Dla polskiego społeczeństwa jest
dotąd idea przystępna. — Powstała pła-
chotność, do którejgo przystąpiła
kobieta, jak wychoła dostrzeg. Wtedy,
je sprowadzono do domu, gdzie
wtedy przystąpiła, a wtedy pła-
nostrogiem chętnie przystąpiła.

Pięknie na dom, dawać miłośca,
zaczyna się kawałki — co to komu
z tego. Jedną z nich są ci, którzy
kierowali.

Z tego wyodrębniła się, że trudno
być w domu. Co to robi. Wtedy też, je
jedyną nie wyjdzie: by może praca.

nie, zwrócić i spisać Stasie. Kiedy
wystąpił się odmiennie. Wystąpił też
wtedy w tobie Ku temu Kierując. Jemu
nie zależy na tobie, lecz na mi. A więc do
rozmyślenia, co - Kostas, Ruing, czy może.
To, co było moim najgłębszym poszukiwaniem.

A jeżeli ty tam, Bronisław! Pomyśl.
mnie ty, który się kłania. Tak myślał
wtedy o tobie tak przez cały czas. A to
coś tam dalej - dalej -

Trudno, trzeba się wrócić w Kostas
i przenieść, przenosić się. Już to ma-
dżo przenieść jest bardzo.

Będzie mi tam moim, najdroższemu.
Będzie mi tam, jak ja tam tobie. Cho-
ciaż mi tam było mi twoje.

Spodziewam się już kłamać od Ciebie.
Co się dzieje - jakże mi - i jak się czuję.
(Możesz mi tam od Ciebie. przeżył, by mi tam
nie pokazać, by mi ci się podobiał ^{być} do mnie). Na,
moim najdroższemu, najdroższemu, najgłębszemu!
(Ciepło mi tam, francuski

Poryba w. d. 24/IV 914

Brónus', moja ukochana! Nastroj
w domu się poprawił, lecz się mi nieco
stało; gdyby tak było dłużej, jak przez
pierwsze dni po moim powrocie, to wstąpił,
czybym tu wybył. Matka musi zdenewo-
wana; przyrzuciła się do tej poprawy ro-
boty w polu wiosenne i niejakie w.
Doki polepszenia się finansów (tylko
widaki, jak dotąd, bo wpływów żadnych
nie widać). A może też Matka musiem,
żem odosłoci już wszystkiego, co ja, myś-
nie widzę, trzęsło; to tam gorzej. (Ktoś
któryś mi pisał przed Twierdzą, zosta-
łem między portą).

Pracy na veryd jeszcze nie zaczętem
dotąd, z przyczyn: w dnach pierwszych

onej atmosfery w domu, potem z powo-
du robot w polu, gdyż mi porostawiano
zostać na opiece, a przy niej trudno co
myśleć). Słoneczność dni wyciągała
miej też do ogrodu. — Teraz roboty pokon-
czone, zachmurza się — i mnie trzeba się do
biurka przymusić. Przez te dni obmy-
sliwałem, chodzę, wiele, trzeba mi, są,
dop. „Kostki” jednek pisać, tj. skraja usu-
wać. Czuwa mało, a do „Ruchu” trzeba by się
z wytkniętym nakładem wziąć — i przy in-
nem, lepszym usposobieniu wewnętrznym.

W dniach tych przeczytałem „Pamiętni-
ki Osłóściome” (z 17^{tego} wieku) i owe 2 to-
miki „Pamiętników Benicowskiego”. (Pro-
szę, przypomnij przy sposobności Węgile-
nowi, by mi był łaskaw 2 tomiki osta-
tnie przesłać, lub weź od niego i wy-
ślij mi w sprawie). Oto tyle z wierzchu,

Liście oba Twoje dostatecznie spodobałem
się już jutro. Tak mi ogromnie miło,
że tak myślisz i czujesz ze mną, że Ci
raduje się bliskość wiosny, że w duchu nie
opadała. Pogoda Twoja udziela mi się
bardziej, niż bezpośredni dotyk.
Trapiś miś jednak brak, jakie tam
musisz uczuć (a ja dotąd przecież
nie dostatecznie, ani wiadomości). Zaradź
jakoś, chodzi mi bardzo o to, byś nie
zanieczyściła odżywienia. Muka za-
mów więcej (teraz już zapewne mają),
jaj cetr. Dobrze by też było, byś godni-
ny przedmiotów w dni pogodnych
dostała na ganku, na leżaku (i tam przy-
gotowywać lekcję swą). A wieczór wu-
śniej się kładź. — Jaka każdej chwili
o Tobie myślę i nocą śnię o Tobie, z
mięciem Twojem wstąpi. „Bronis! Bron-
nis!” — powtarzam w myślach na głos —
Jedyne moje, Cień Cię owojtkliwiej
Twoj frańck

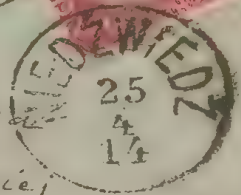
Page 100

The first part of the paper is devoted to a discussion of the general principles of the theory of the structure of the atom. It is shown that the structure of the atom is determined by the laws of quantum mechanics, and that the structure of the atom is determined by the laws of quantum mechanics.

The second part of the paper is devoted to a discussion of the general principles of the theory of the structure of the atom. It is shown that the structure of the atom is determined by the laws of quantum mechanics, and that the structure of the atom is determined by the laws of quantum mechanics.

142

Wielmożna

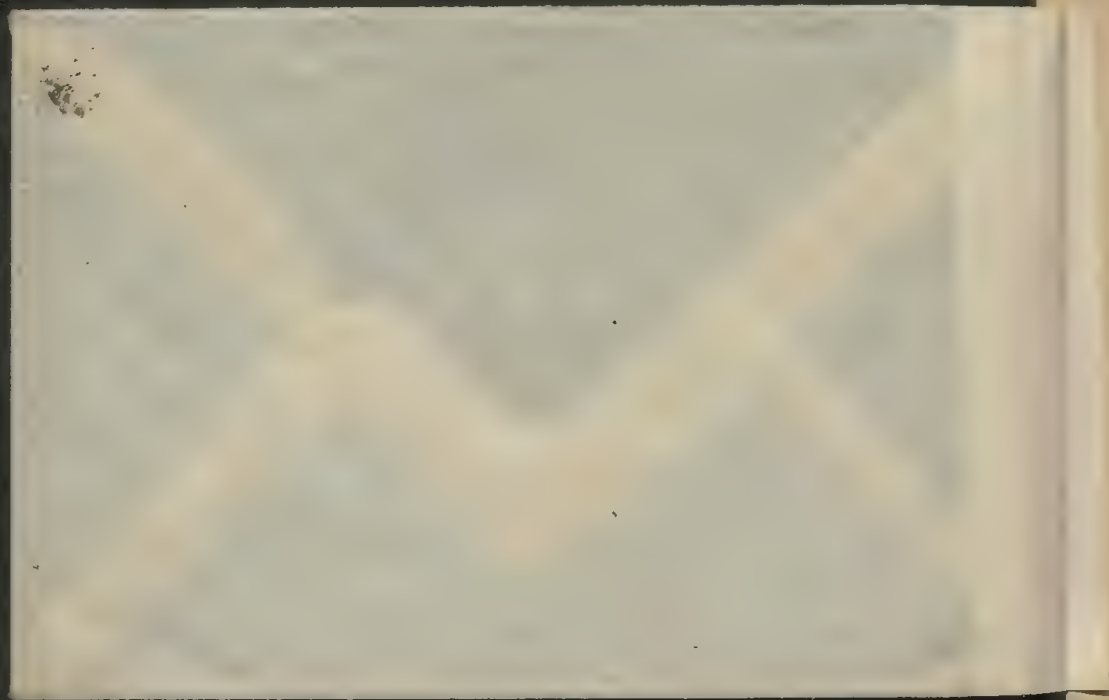


Bronisława Folejewska
z listami wr. Chrzanowskiej

Zakopane

nl. Kościeliska l: 39.

"Walczakówka".



The first part of the paper is devoted to a general
 discussion of the problem. It is shown that the
 problem is of great importance in the theory of
 functions of a complex variable. The second part
 contains a detailed study of the problem in the
 case of functions of a single complex variable.
 The third part is devoted to the study of the
 problem in the case of functions of several
 complex variables. The fourth part contains
 some applications of the results obtained.

190
Potsda W. (piątek) 1/5.

Bruno! Moje!.. Zaczęłam w tym
tygodniu robić, napisać ci kilka
słów, kochanie - gdy napadła na
esyma, tak silna, jak już od dwu
lat nie miałam. Przewidywałam
z powodu kłępkowego odżywienia
organizmu, a wiesz z przyczyn o,
statuś zdemonowania i złego
spowolnienia, w jakim już od dwu
tygodni jestem. - Aby więc strze-
żeć ten neutralny wustkowy,
a przez to może i oddźwięk,
postanowiłam wyjechać się z do-
mu na chwilę. Korzystałam
z wacy (dla kochi), że w Koryn

Tęsa jest 3^o obelito Konstytucji 3^{im}
i myślisz jutro (Sobota) pojechać.
Przyjechaćbyś o 4 1/2 do Zakopanego -
załatwićbyś sprawę z Królewicem -
a o 7^{mej} przyjechaćbyś do Kłodzka i
oświadczyć, że przyjechaćbyś się u Ciebie -

Wprawdzie nie ma u Ciebie
tak. ale to wszystko można
łatwo załatwić - choć tu i tam się
załatwi, by straszyć Cię me-
lantoliz, jak się we mnie roze-
lwa. Czekaj, że mi się ukazuje - i
wtedy oświadczyć, że przyjechaćbyś
się -

Zatem zjechać do Ciebie znowu sta-
nie zawiesz (a widać, że nie) jutro
u Soboty po 7^{mej} czekaj mi u Ciebie.
Dobrze Swoją (u Kłodzka nie czekaj)

Do Siedmiu zobaczysz się -
frank

pł. D. niedziela nasz projektory
do H. Targi, w październiku lub.
4 1/2 godzin z dnia inwestycji w po-
mieszczenia z powrotem do pracy

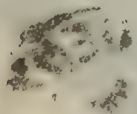
Wielmożna



Bronisława Folejewska
z listami hr. Chłanowskiej

Żakopane

ul. Kościeliska 39.
Dom Walewskiego.



Die Daten i dienstlichen Eintrage der mittels
Formular ausgefüllt sein i zusammen
des Telegramms, 2. die
Wortzahl (eventuell in
Stunde
i Minute.
i Telegramm, nach o-
pischen tekst oznaczaja:
1. ruku, 2. numer nadaw-
czy, 3. liczbę słów i minutę nadania.
Uрядові дані в повідомленнях телеграм, котрі по-
ходять з апарату, містять текст друкованими
буквами, означають: 1. назву уряду надав-
чого, 2. число надання, 3. скількість слів (взя-
то в формі проби), 4. день місяця, 5. годину
і хвилину надання.



Gattung:
Rodzaj:
Pis:

Eingangsnummer:
Liczba nadejścia:
W. nadania:

Poljenski
31

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hin-
tlich der ihr zur Beförderung oder Beste-
übergebenen Telegramme keine wie immer
tete Verantwortung.
Zarząd telegrafów nie bierze na siebie z-
zgoła odpowiedzialności za telegramy od-
mu do przesyłki lub doręczenia
Управа телеграфів не бере на себе в а-
ніякої відповідальності за телеграми віддан-
до переслання або доручення

Dienstliche Angaben:
Dopiski urzędowe:
Урядові замітки:

Telegramm — Telegram — Телеграма

aus — z — 3

-7. 5. 1914

Aufgenommen von {auf Lit. Nr.
Odebrano z {na przewod. l.
Wyobrano z {przewod. c.
am {um {Uhr {M. {Min.
dnia {o {godz. {m. {poł.
dnia {o {godz. {m. {poł.
durch {
przez {
ch p. {

{Nr.
L.
S.

{Taxe
słów podleg. opl.
słowa podleg. opłacie

{W
isl
sl.

{Ch
Sz
m

{aufgegeben am
nadany dnia
nadany dnia

191 {um
o {Uhr
o {godz.
o {m.
o {poł.

{M.
m.
i.

{Min.
m.
i.

{poł.
m.
i.

{Min.
m.
i.

{poł.
m.
i.

{Min.
m.
i.

{poł.
m.
i.



P. W. D. 11/2 914 v.

Врониско moja!.. Tak się nam wyda-
rzył dzień wyścierki: wczora i dziś wsta-
łem i myślą nawracam ku temu dniu
ostatniemu, przeżytym z Tobą. Widać Cię, sły-
sząc się po kwiatki w ławie - i tam u cie-
bie wzdobee, słuchając w mroku kwiatem
czuła - to pochylony ku mnie stodołacz
długimi cięgnami i duszą ufny... Jakże
mi coraz bliższą, coraz droższą jesteś!

W domu zostaję: zostę zdrową i
wesołą, lekką i rozkojarzoną. Powiedz mi, ie-
nie chce już same w domu zostawać, ie-
nie chcę z nią dzielić. (Zapewne chętnie
we wszystkich dźwiękach i trawie o moją
„duszę” - to sprawa już). Naprawdę, tj. wczora

rano poszła mi w ślad ten roztwór
czyściły wyrosty - ze złości. Czemu tej mi-
nie powieściem est. Rzekłem: to widać
świeci światem z niezmiennie, gdy ludzie ich
miś uprzedzić. Wtedy poszła: że ja się
tumanisz, że ludzie mi, z boku patrzeć, mi-
nie miał w ręce, że może opisać jakiejś
swoją itp. Odrzuciłem ostro kłamstwa,
przez ludzi zwrócić - powołaniem się na
zdanie innych - i rzekłem w końcu, że
takie potrącenie przez ludzi innych opinii
jako i zdenerwowanie niedopuszczalne
mówienie o tej sprawie. - Potem się
przeważa przez: popołudniu nachodził
miś, otwierający - zamykający tam, wewnątrz
potrącając się, by czytać - a dłoń jestem
u siebie, napalitem w piecu, bo chłodno,

głowy na sad zwiastujący, na kwitnące
„jak piana w ciemności — czersto przymtem
wpada do mnie kosa „po ciemności” —
z drugiej strony domu milczenie nie-po,
rozumienie. Jak dąga znów ten młody
młody młody potwora, niewiedomo. Sdyby
jakiś powołanie zewstrone nadziei,
to — sdy — i toby przysto. Ale młoda nadziei
ja ku temu. — Przymtem wszystkim trawis
przymusie do roboty — i młodej młodej
dni, tak czy owak. A na polu tak przysto,
młoda dzieło — w sadzie tak rolniczo-bawienie
bo i kłosa ciemności się, i topolka srebrzysta

Najwiedźniejsza jednak, by młoda Twoja
przymusie ból przymusie, by przymusie zabić
Ta przymusie przymusie. Wtedy — przymusie
nam otwarta i zgóry zwiastująca.

Najwiedźniejsza słowa serca — najwiedźniejsza po
ciemności Tęczy do listu tego! Twój

franc

P.S.

— Otrzymałem list, przesłany mi przez
Kalińską, z Syberji, z Katorgi Aleksandra
Jędrzej, skąd niejaki J. Kowale pisał mi, że prze-
łożył wspólnie z kolegą Rosyjaninem „Oficer” —
chce ją pomieścić w Ktoirymś z miesięcz-
ników (Sowietnienye Mir): prosi o zezwo-
lenie autorskie. Chciałby i więcej innych
książek przekazać, prosi o wskazanie. Przy-
tem żąda wskazać do jakiego wydawnictwa
tę książkę. — Co mam odpowiedzieć? Książek nie
mam. Na „Oficera” już przedłożę gość, ale
co do dalszych zamiarów tłumaczeń?
Co wskazać? Przytem nie ufam bardzo,
gdzie są błędy ortograficzne w łacińskim (który,
wspólnie, w ogóle itp.) A to znów Katorżanin,
nie, chce również (Chybaż, Komunistów mu
zakończy). Napisać, co o tem sądzę.

Wielmożna

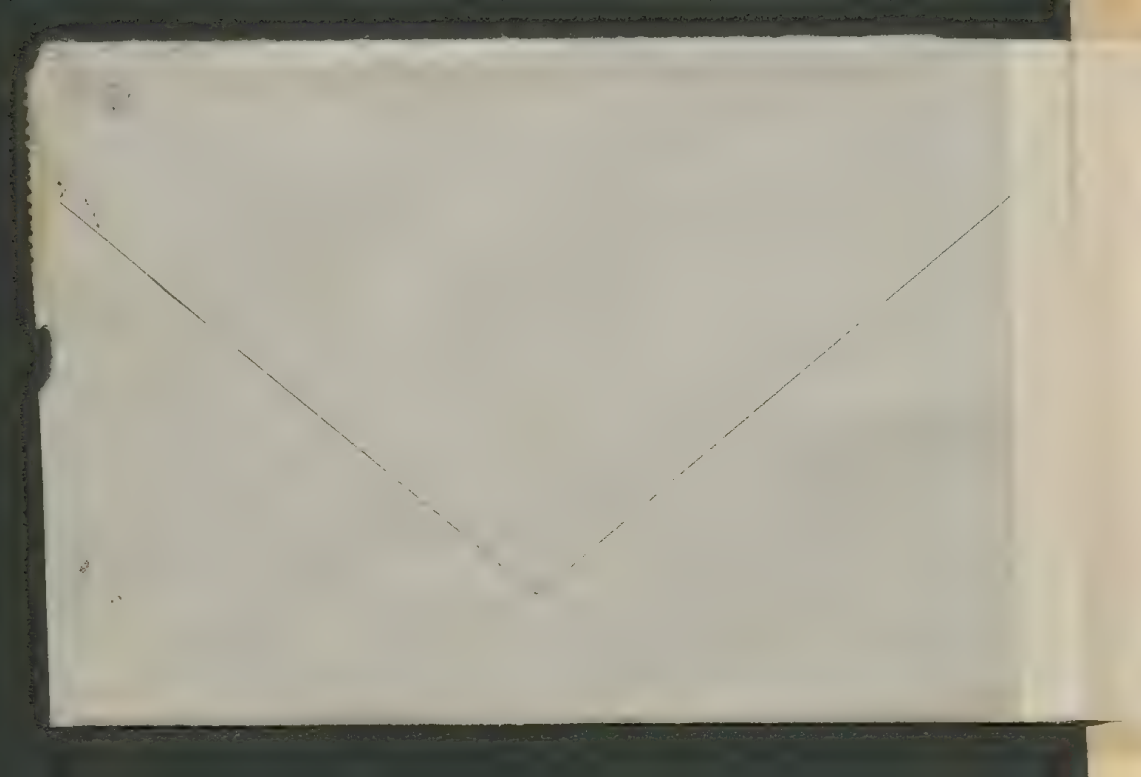
Bron. Folejewska

z listami br. Chrzanowski

Zakopane

ul. Kościeliska l. 39
"Walerkińska,"





Porijba w. 14/V 914

Bronisław Kochan! - Nie powziętem przez
dwa dni na posied, bo w jeden dzień kapie
siedziem, w drugi lato. Niez' powstała dziwny,
na przyniosła mi dwa troje list i list od
Dra Zyg. Wasiewicza (któdy zażalem). Ko,
rzyskam z tego, że jest u mnie p. Organski,
któdy wraca do Kiedynowia, i przy zaraz
tak do p. Wasiewicza jak i do Łobze - gów.
nie w sprawie Twojej.

Wice: p. Wasiewiczowi napisałem, że
lepiej, żeby wyrok sądu, zamiast pami
Fol. 700000 - ze względu na przypisaniu
sprawy - wspólnemu adwokatowi, Broniś.
Bazil'dkiemu w Wilnie.

Zatem przeleży odwrócić na Karcie
w kopercie adres stwierzy p. Bazil'dkiemu

Drogi Wacławowi do N. Targu. (Przy
mu bierz, i otrzymaj od Ciebie bliźni
adres p. Bagin'skiego). Dalej: gdyby na
względy prawnych musiał wyrok wprost
pauz. For. zostać, to polecam zarekować,
dowódnie ust. - Podać mi też straż
cie rygorem swe, by kosztów państwa
For. nie liczył -- a przy spotkaniu ty
jakos' to ułożymy.

Ty jakie sprawy są. nie musisz
zawet pokrywać - może ci przeważa
ć ten strach.

Ten strach nie wystarczy, wgl.
Jest i tożsamość musi być postawione
by sprawy, stojące na tej drodze. Strach
nie, nie zapuść: i by jaknajbardziej
możliwie wrócić do zdrowia.

Oto była w tej materii.

Przebieg dwa dni obmyślano i tak
 zestaw listy: do Jorikowskiego (z propozycją),
 Stępniewskiego (z podaniem 8 dn.
 jego terminu), Teynere (ktoś odnow.
 nie odpowiedzieć), Jędrzejewski. Kończ.
 rozprawy tej z kłopotem co do sprowadz.
 kawałka pola (na razie bez widoków
 pewnych).

Z matką stosunek lepszy. Powoli-się
 dowiódł to wyjątkowo, jeżeli nie zupełnie
 udało się, to przynajmniej wystrząsnąć. Leci
 nie to trochę czasu - polepszenia stosunków,
 która finans. ekt. matka tej terań. i tabu
 na terenie i wojak wstąpiłona (nie i nowo
 Jona młody)

Teraz wygotuj listy do H. W. K. (obro-
 zy zacyonaj's wokolicy od: mojej się ruszy
 jęch) .. Pa! słoneczna moja - w nadziei
 napoty wreszcie - Wcisłi Tobie jestem napoty
 niemy - myślisz i uczuciem całym przy Tobie
 moje ty! Moje! Twój frakcyj



Wielmożna



Bron. Folejewska
z listami hr. Chrzanowski

Zakopane

ul. Kościeliska 1: 39.

„Walczyńska”

10. 10.

10. 10.

10. 10.

10. 10.

Niedziela - rano.

Враніс' Кочана! - Ніс достатком
прер те дні од Сісвіс' Кіста: остатні
буї рісаны на віврек. Обсміаю тіс,
ау со ніс зовіть, ауї ніс елора, бо
повісатре засті нісвіселемне. Кідс
і ту на гоніу ініс, споді - повісатре о.
еліо'діо - а содніс пресході дуселініс
трес і пресісганіс. Дуд' заів мста
еліотна, іс кохса веді ніс вісіді. -

Ргокі на іабісуккас, кхліс мідіс воз.
Квісусі, іаккеріс на тым рісніс і
суккайс дні сісреліснук: так іскі м.

В доманіс новіс. Прер те дні
дні обмислісатем "лісїс мсі" /мам

już pomyślał na 24) i zostós w tym
świecie zając, bo mama powstała w pią-
tek do kościoła i do siostry Smejowej,
leżąc dopiero w łóżku w postępie. — Ze
zdrowiem. Matka swankuje — nie wy-
rażnie, ale ogólnie ostatecznie z nie-
domaganiem serca. Stosunki są mi-
dzy nami trochę poprawiły — o tym
mówimy o obywatelskich rzeczach. Ktoś
kości jest trochę, leżąc od siostry, Moskwy,
(w którym — dzień — siostra pisała, by nie
kierować ludzima, nie trapiła się też).
Najwięcej jednak — miłemu — o tym
głęboko, zdaje się, że leżała dzień spędziła
w kwaterze, czytając lub t.p. — a tuż
ktoś, ich dotąd, w tym piśmie. —
Kam na odpocząć z „Książką” i dom.

Kowalskiego: choć to zapewne zawiedzie.
Obrót tu się ruszył po zachodzie księży-
ale nie wiem nic, jak na Podhalu. —
To mię też trochę trwoży, że matka nie
chce już na dłużej sama zostać w domu
(sprawa nieodmagan verca), a siostra
w wakacje ma być tylko 2 tygodnie, że
jest daleko — jakos' się jeszcze ułoży.

Christofa niewra pr. cały dzień myśli
o naszym miścioci. Myśli wzruszeniem
verca, pragnieniem i bólem. Wzrusze-
nie i tęsknota do tego nas — Ciebie, a
ból przeszłości i — ludzi. Ciemna nasza
namięć, tak cięta, jest dla ludzi ka-
mieniem obrany — i czybyś się coś prze-
myśli, złożyła z celów naszych dróg
nie wiesz. — Mocniejszy w sobie, zacina
się i chce zwyciężyć przeciwności wystę-
Naprawdę też ustatunki posyłam
Ci o myśli, Bronku! moja — Twój frunek

191. Arba ci wyślę przy sposobności.
Czyś otrzymała 10 kor., które wystąpił by
zwrócić w poniedziałek? Bo recepta z przy-
czyny nie dostatek. (Laskowiczki przysłał
był 100 kor. z tego, nim wrócił, dosta-
ła 30 kor., i stąd powstał). — Oweż do
któregoś myślisz posłać „Komorników” i
„Kontostawów” a „Komorników” zabrać do
przebiegu jak myślisz? Czyżbyż
ciowi adres Baj. przysłał? Postępuj
i Wilnem ogólnie, a stanowczo — by ci
to już nie było zbyt spóźnione. — I proszę!
kwaśniej teraz bardzo na siebie, nie dla
zdrowia, wieczorami wiesz nie kładź
się do łóżka i nie przejmuj się. Do
kawałka nie zachodź, co ci po ludzku
(Słyszałam od Matki, że „nawet moją przy-
jemność... domiem się jest... Rodynowam
niecierpięć”). — Pa! Najdrożsi! fr.

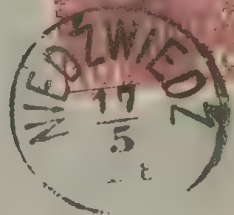
Wielmożna

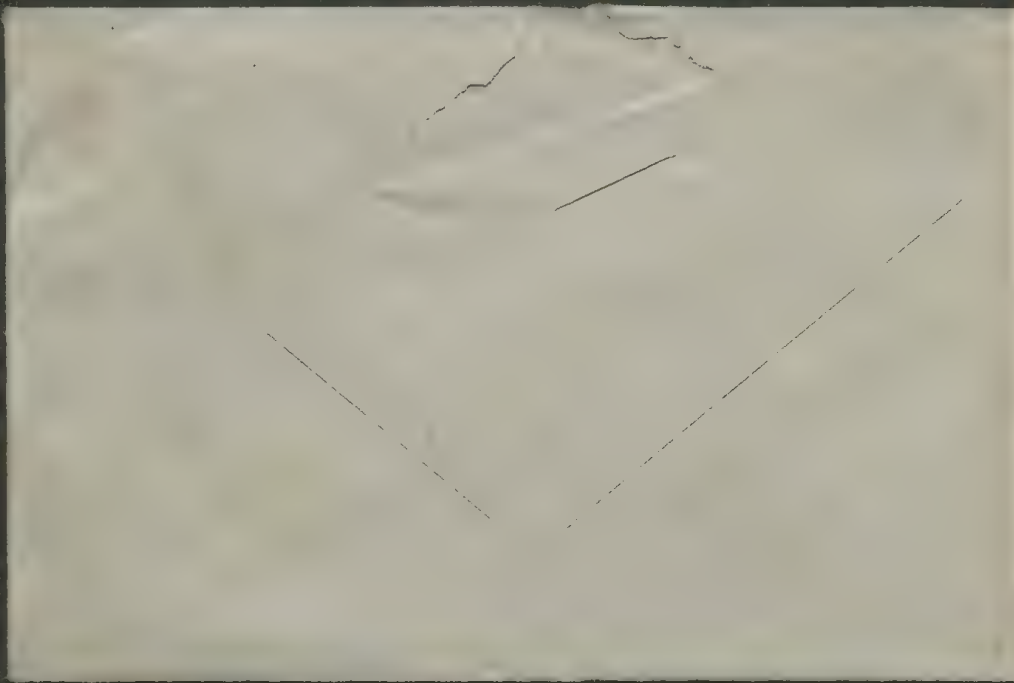
Bron. Folejewska
z List. W. Chrzanowski

Zakopane

ul: Kościeliska L: 39.
„Walczyńska”

195





P. W. D. 21/V 914 r.

Bronisław Kochanek! - Oba Two listy
 z zeszłego tygodnia otrzymałem dopiero
 w poniedziałek. Już się bardzo nie-
 pokoiłem, czyś nie chorą... Niepokoiły
 mnie Two listy i nieścisły rzecz. Leci
 proszę, nie daj się tym niewinłym
 niepokojom i trwogom, które nie ma-
 ją żadnych podstaw. Sprawa to pro-
 sta nerwów, które Two wola opętać -
 i nie dozwolić się rozklejać: bo na-
 tem też różne mogą się sadować przy-
 chodne niedomagania. - Może ta po-
 goda, jaka po dwóch deszczowych na-
 stąpi i Tobie niewinłym pogody przyniesie

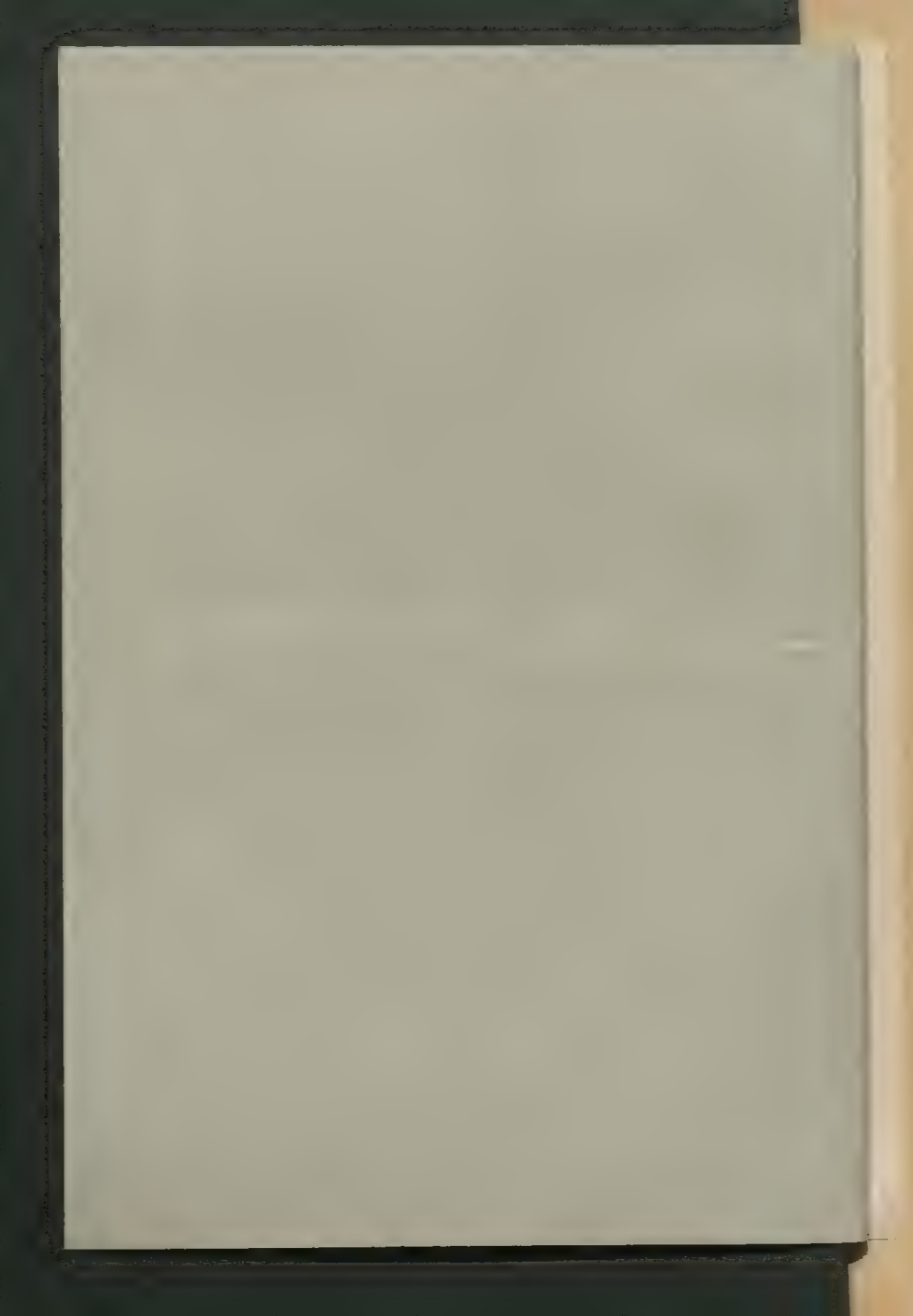
U nas nic nowego. Tyle, że mamy
lepiej się czuje obecnie, wesele i aspo-
sobienie ma lepsze. Rozmowa się, że
o nie dwulicowego nie potrafią się - i
tak pływają dnie, podobne do siebie jak
bliźnięta. Zmiana o tyle, że codzień
przebywa kucetów na drzewkach i co-
raz bujniej się zieloniz. Dokwitają
~~kwiaty i trawki~~ się jabłoni i
gruszek i bez wypuszczenia kwiata.
Miałoby tu być, gdyby, gdyby... Patrzy
na te wiosny - i jakos' mi to nie
wesoło. - Robota też nie idzie tak,
jakby powinna. Przygotowanie oświaty
ze wsi - godzinami i nocy rosnie.
Wiem "Kostki" - porażek niechodzą mi
myśli o wystraszaniu i mizerii.

O Tobie myśli wciąż. Nie ma już tego
 bólu we mnie, jaki miś rozpaczą dawał,
 ale chmurę, z przeszłości nierzem nadoży.
 Jedno zastanawiam. I lękam się, czy to nie
 zginiem... Ty, jedna masz moc zebrać ser-
 cem, młodością, prawdą.

Gdy teraz ciepło, stawać się koryguje
 na zdrowie. Wierząc, że to - i po lekkiej
 gdy wrócić. Przyjmując się i ucyli to,
 kłóty.

Czas, gdy przeszłość zdaje, się być już
 lecz - i bieżący czas już tak wa-
 żny. Do tegoż podjętem. Najważniej-
 sze, byś oświeciła na zdrowie, bo nas
 czeka jeszcze ten nieznany. - Wreszcie, jak
 psychiczny stan wpływa na zdrowie; to
 stawać się być dobrym myśli (to zaprawdę,
 nie ma się nim trapić ani niepokoić). -

Najgorzej jest, kiedy człowiek
 nie w myśli nie żyje, Najgorzej może
 Twój frank.



Wielmożna

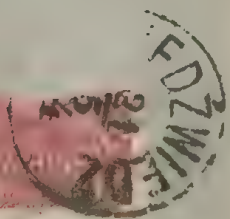
Bron. Folejewska

z list. Wp. Chrzanowski

Zakopane

ul. Kościeliska 1: 39.

"Walczykowska".



P. W. 257 v 914.

Bratniško Moja Najstrojnie! - Cze-
muż tak się poddać jest oymstuczeniu?
Przeccieć wodnyj poryczyj niema. To,
je niyjestestny warzen - chet puchet, i
zwowat warzen bydnemj. A je twar - chot
kychet - jestestny puchet, tobie. Ja, coś tu
czuję - jak się myśł Twój niema wije
koto miie, a i ty miie tam czuś my,
sise, w swojy. Bzdebne. Przeccieć niema
i chwili, i bym puchet tobie niie byt. My
sly o tobie i o wszytke Twój sprawie
nie jestet sama i sama, niie bydese.
Icie czuj się wije opuszczone - bo Frank

Тоді ж і Тобі, і діти моє ошквар-
ляють. Тоді ж. Кохана Ці - і то Лі-
повина sweet розп'ята.

Господи! Казіть мені бачити. Це все
мій чоловік, який виступає. Тоді ж. Кохана
і жінка. Мій чоловік мій чоловік - це
бачити і бачити. Мій чоловік - це
ради мене. Тоді ж. Кохана. Тоді ж.
Господи! Мій чоловік. Мій чоловік.
Мій чоловік. Мій чоловік. Мій чоловік.
Мій чоловік. Мій чоловік. Мій чоловік.
Мій чоловік. Мій чоловік. Мій чоловік.

Тоді ж. Мій чоловік. Мій чоловік.
Мій чоловік. Мій чоловік. Мій чоловік.
Мій чоловік. Мій чоловік. Мій чоловік.
Мій чоловік. Мій чоловік. Мій чоловік.

Jednostka w odniesieniu do odpowiedniej,
kategorii, kategorie, kategorie, i
gdzie jest to deklaracja, i tam
w "Kosce" (nie pokazuje celów), i
zawiera deklarację 1.000 (book. tary,
i 400 w 15-ciu) w stosunku 10%
nie dotyczy deklaracji w odniesieniu
tam - i ostateczny. Także mam również
sprawę "Kosce" (w 500 kor.) i w tym
Kupieck. Wskazanie się - ale potrzebny jest
wzrost (do 2.000 kor.) mam wypisać ko-
municację w odniesieniu. Kosce może nowo
wskazywać postać. -- lista jest
do 4. Wskazanie jest postać; wysłać w tym
tygodniu z odnośnymi propozycjami.
Kosce się także chce wykonać. - 7-16

biłoby to myśli, nie potrzebna mi była
dla nas flota białe - i nie wypadać.
(Łepki pisał uciekając od powrotu - moje
cukierki, nie odpowiadają z Kostonijem). A więc,
nie dajcie sobie, lepiej, gdy z domem, wyjdzie
tu pokażcie mi, może, prześledzić funkcję
cenną to, narodzić się, przynajmniej, może
zbyt taniemu, demokratycznemu.

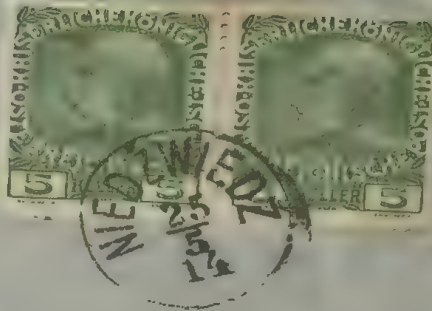
O, ciżba przynajmniej do Kostonij, napisać
jeszcze przed sobą. Daj, trudno, zdecy-
dować. Jedynie, w sobie, wypadać. —

Tu prosi - nie mogę się z nie wrocie
wrociej - - pocóż to myśli Kostonij i
niepamięć - - wrocie, jak ci to zabija.

Bronisław, moja Kostonij! Bądź mi
lepiej, myśli - - wrocie, ciżba, wrocie, wrocie

Twoj, nie wrocie Twoj. francu

Wielmożna



Broni. Folejewska

z list: Wp. Chrzanowski

Zakopane

ul: Kościeliska 1:39

"Walerakówka"



Poręba w. d. 28 v 914

Bronis! Moje Najdroższe!..

Zatem przyjadę w sobotę o 5^{tej}
godzinie popoł. Lecz z Dworca
muszę zejść do szwagryby mi
podpisać akt (dla Taktów-
skiego, który się zgodził na pro-
longatę do września). A takie
do Kłisserni, by się dowiedzieć,
jak sobie wydawnictwo / jakie

zgłoszenia i wpływy): by między,
czy i co mam przedstawić w tej
sprawie za bytuorcie w k. Targu.

Wybacz mi, lecz muszę Tobie te
rzeczy w ciszy. Długoż zastanawiać,
co by Tobie niedogodniej. Ach, jak
by po powrocie z k. Targu być
tylko z Tobą.

Wise czekaj na mnie w do-
mu (w sobotę) o 7^{mej} godzinie.
Nie spóźnij. - A jeśli bydlę
na dworcu, to się wcześniej zoba-
czymy. - Pa! Najmilej serce!

Fr.

ne,

by

u.

e

'
e,

uri

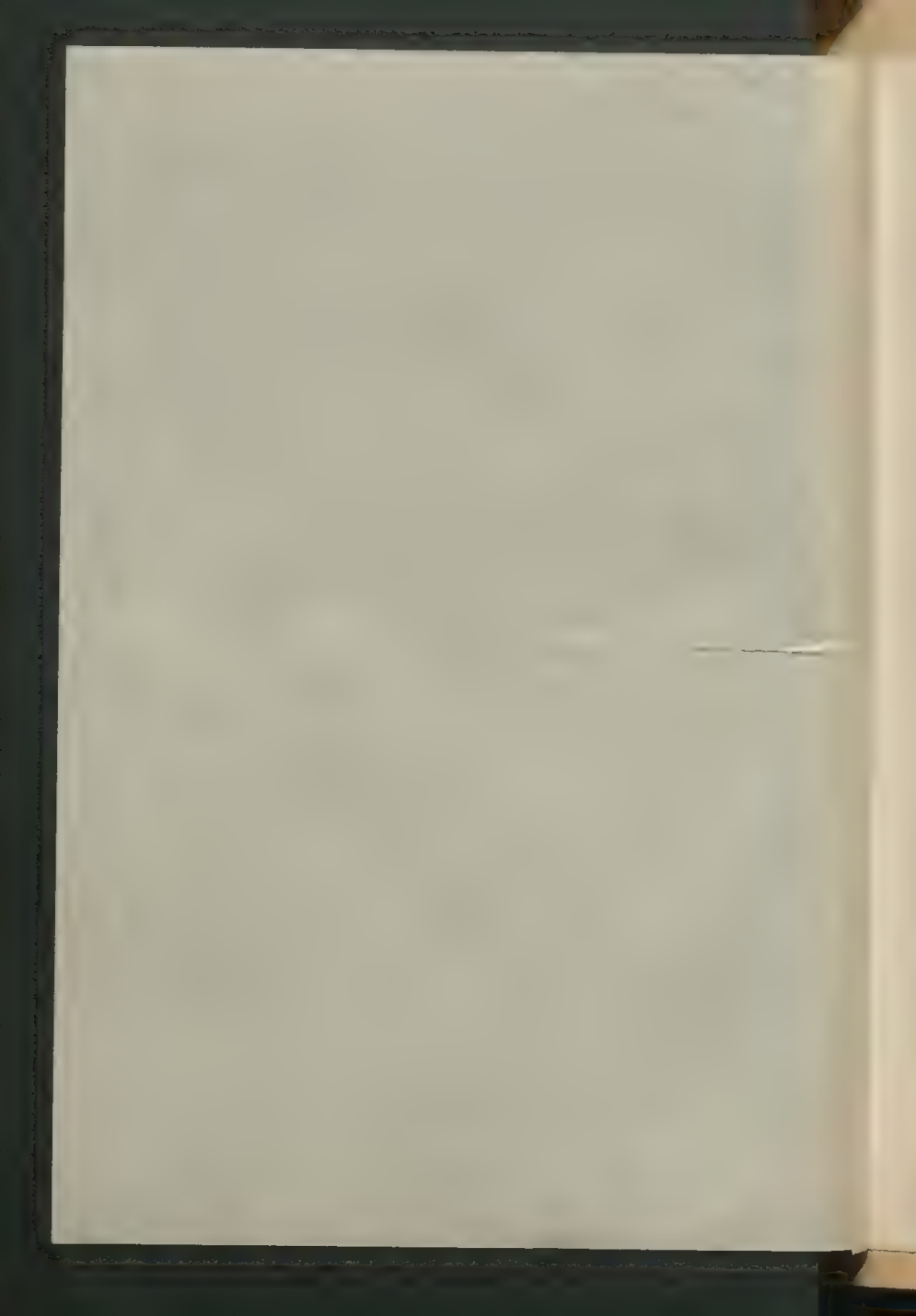
i

do,

ie.

ru

ba,



164



Wielmożna

Bronisława Folejewska

(z listami Wł. Chrzanowskiej)

Zakopane

ul: Kościeliska, 39. (Dom Walc)



Poniedziałek

Łódź. 5^{to}.

Bronisław - bratowiec z domu przed
chwile. Czekam na Cześcia i Dzięcioła,
którzy między 7², a 8² godz.

franc.

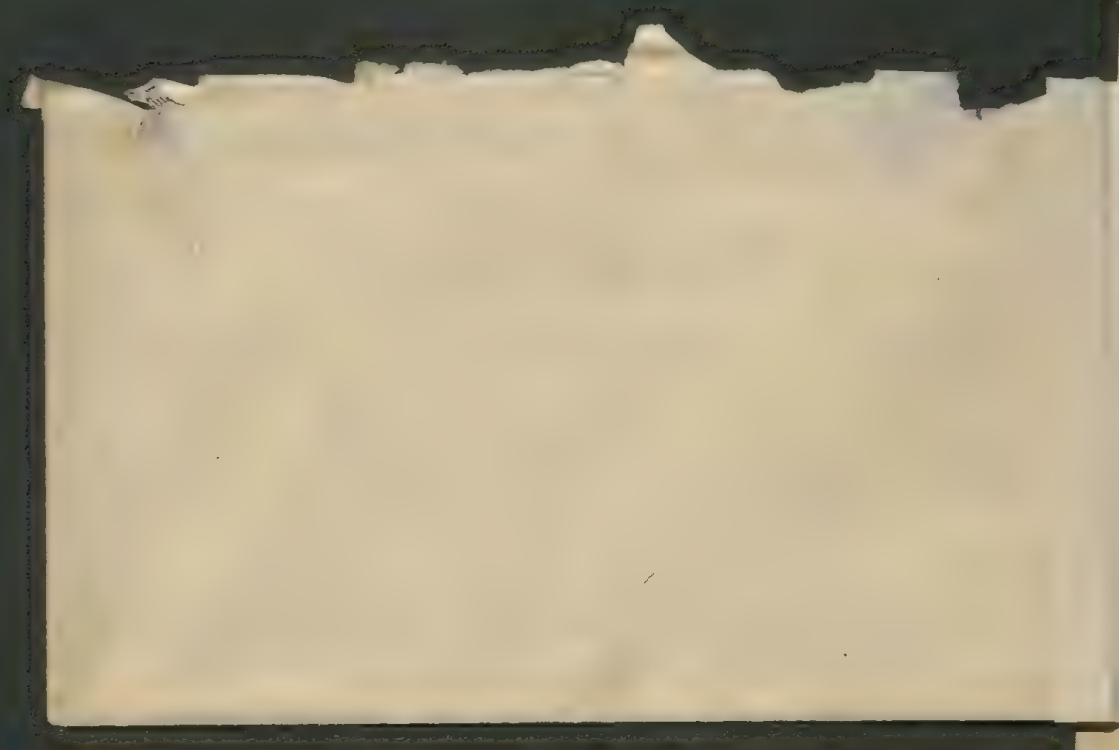
Wielmożna

Bron. Folejewska

(z list: br. Chrzanowskiej)

ul. Kościeliska 39.

"Walczakówka"



Limanowa d. 4/VII 1914

Bratku! — píše z Limanowy, gdzie
jestem w sprawie mego skrzyżnego
wskoka. Wprawdzie miałem w kory-
bie przykrość śmierci, bo ukaz
zapłaty w Sądzie został o drugi
rocznik, wójt Kurek — — ale tu
na miejscu sprawy j-kujpowyś-
niej zatwierdzone, to znowu mam
do 2 tygodni pokój i ulgi 50/100.
Każde 250-300 k.), po czym wkrótce
skrzyżny zostanie w Kwie jako
oblig. śmierci, który dowolany
w. t. m. i. w odstępek kwartału

byde sprząta. Nowego weksła
(ani do emigracji Kiełkińskiej), wy-
stawić nie trzeba -- tylko Ka-
sa musi się zabezpieczyć na ja-
kies' hipotekę (w tym wypadku hip-
notyka). O to uszyte.

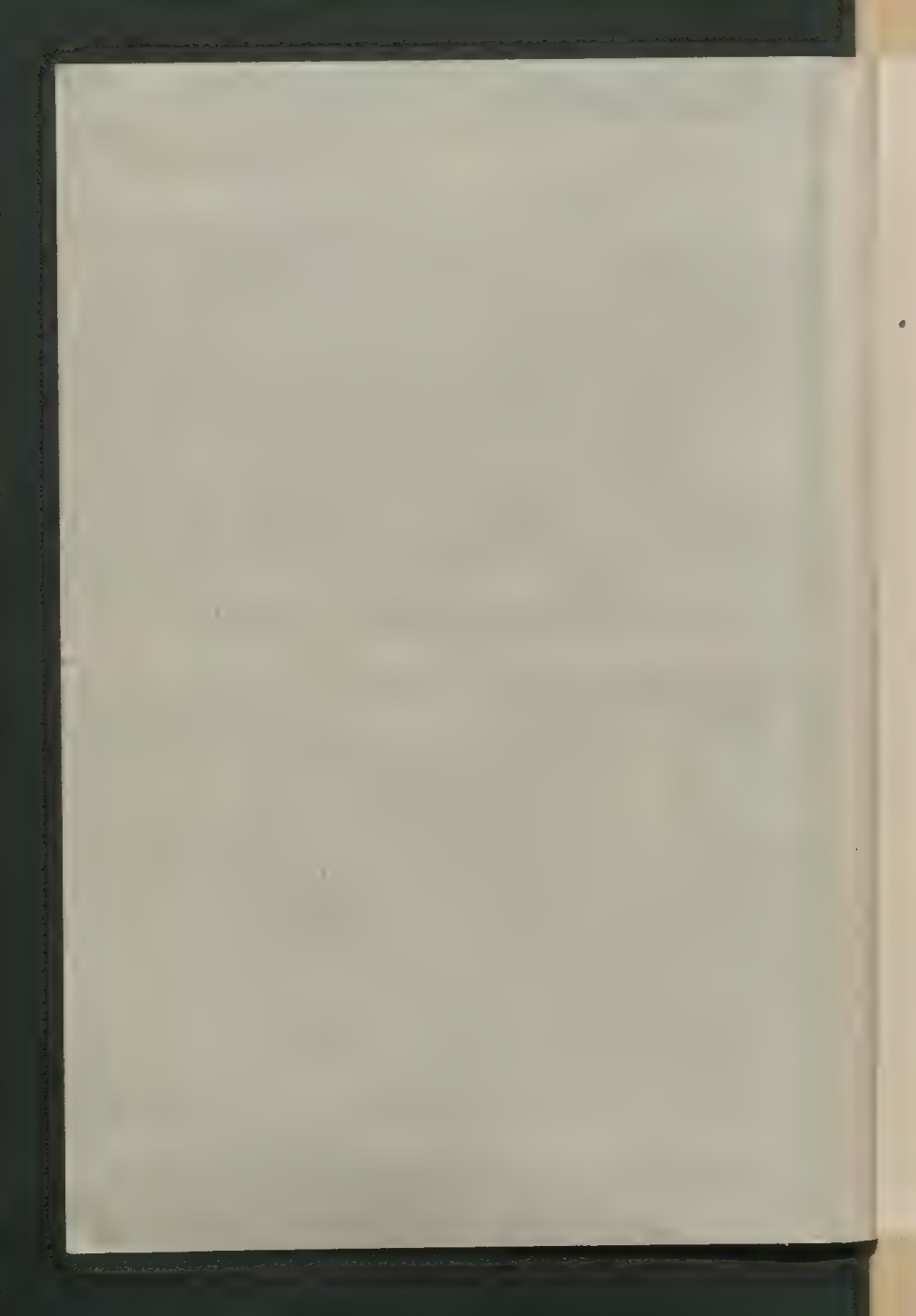
C. do inżyniera: To w kiedysiejsi
pieniążek z Kiełkińską nie wystarczy
(jesteś bez grosza). Po prostu de-
ficyt, nie wystarczy poskutkuje.
Po powrocie może rozmówić się
z kiedysim i sprawa koleby. -- Jan-
koś, mianem inżyniera, wybrany.

Kiedysiejsi ten postawienie się
wyjde, kiedy zwróci się do inżyniera

ponygo. Kierpoki miś (co do licha),
 że od kerpki nie na pocenie
 mi zostatem (a miś mi przysta-
 odpowied' tego pnie).

Tacpi miś, jak Ty tam, Kromis,
 a tam przeprowadzisz - czyż się
 nie zastawisz przy tam - bo się
 będzie powstrze ochotliwie. Tam
 chyba musisz spędzić długi.

Dawaj mi też znowu, jak się
 wam u zdrowiem - i jak się ogólnie
 czujecie. - proszę bardzo, bardzo
 o wie zapewnienie wstępnie i
 wie opowiadanie z sił ducha - i tak
 cennie u zdrowiu Jm. - Przy Tobie
 jestem wylew miłości. Twój
 Yvanek



Wielmożna

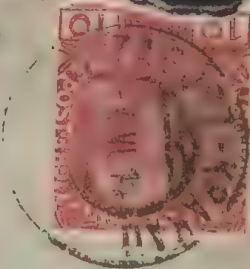
Bronisława Folejewska

Zakopane

ul. Zamojnickiego.

"Anielówka".

220





P. W. d. 17. VII. 917.

Bronis' droga! - Zeżyciem list karkiego wraz z odnośną fotografią willi, gdzie zapytałeś się (na piśmie na lewo) owo proponowane mieszkanie. Teraz też napisałem do prof. H. G. Towki, wstąpiła, że wynajmą ją z pokojem na lato i że uakreślić mogą mieszkanie zaraz.

Z „Kosiniki” dostaliśmy mi 600 K. z tego załatwieniem Limonows, Kasa Rajff. w miedzi i Jabłowski. Rozwaga do załatwienia: Kasa sier. w Morawie, Kozłowski, Zwickel i inni. Mam jeszcze dostać z „Kosiniki” 400 K., i za kołobry 500, gdy ów cłtop dokupi. Mam nadzieję, że wszystko na razie uładzi się - a może jeszcze co floty na piśmie otrzyma. No prawda - mam trochę w lipcu i sierpnia woty / Bank zakup, nowy Targ itd. - Jednak wózek odchodzi się tu chłubi, które groziły katastrofą.

Kawowej była tu jakiś' pan z Kuckowa, z Zarys,
du Kolanici w kasyjuszku Dziawyst; celom zoba,
czemu domu dla wyujścia na lato. Do niedro-
ki na Zarys odpowiedzi: tak lubie. Po-
tem cenz 500k. - Chciałby, by wyujście, bo
miałby jemu jeden powód wyujścia - i wyci,
ie chęć by zrobić, bo by ję to wstąpił. (Za-
jstaby go, s'rodkowy pokój na dole i schody;
swoi pokój, by zamkusi, chęć na Zarys wstąpi-
taby w. doim).

Co do odbierania powoty w kasy, w kasy-
maj się zdecydować, nie się porozumieli z kasy-
(bo murem, ie nie ję odno wyujście by-
murem). Kpacił się Barł, s'by ję owo chęć
na jęci z kasy (bo niektóre wiadomości na-
g, utrudnił spraw, rozważysz); choć s'by, ie
one same nie pada, nie na kasy.

Z chęć, nie od kasy ję, zapisał się
wstąpił. Lauraro-miliczew i cenn. ję.
tuo jęci - w. powodzi. S'by na jęci

to kolonia, to długi - miedzi - jak miedzi
na Dowsen byłby mi mógł. Na zjazd przysię.
choć i wrocie, nie mógłby. Choć o zjazd mógł
sta; chodź o miły.

Jak na wyrostku widzę - nie będę mógł w ję
siemni wyjechać. Nawet gdyby flota była. Dopiero
z poactwem roku przysięgi: w lutym. Dlatego, że
nie jestem w bezpieczeństwie, przysięgi kroki stoworne
o przysięgi na powołanie. - Nie myśl, że oddalam
nie komuniści tak niewiele. Trudno. Ten wystrach.

Dopieroż ten lewy, by dawać widać
dobrze. Długo podtrzymuj mi nie Kew, cewny,
lecz odtrzymać mi się i słuch. Na zjazd mi o
sędzi. Przysięgi, że ty nie dostaniesz mi floty. - Nie
daj do Kewu przysięgi, dusi mi słuch. Na miedzi
by wprawa jemu nie / miedzi się zwrócić przysięgi
go tygodnie). - Kiedyż mi jemu być na podzięk
dwadzieścia w sprawie obywateli. - Dostał mi, przysięgi
sobie i bądź miły przysięgi. Na zjazd mi przysięgi
sędzi, bo to w miły jest. Myślę miły obywateli
miły ci i cewny. Twój francis.



Wielmożna

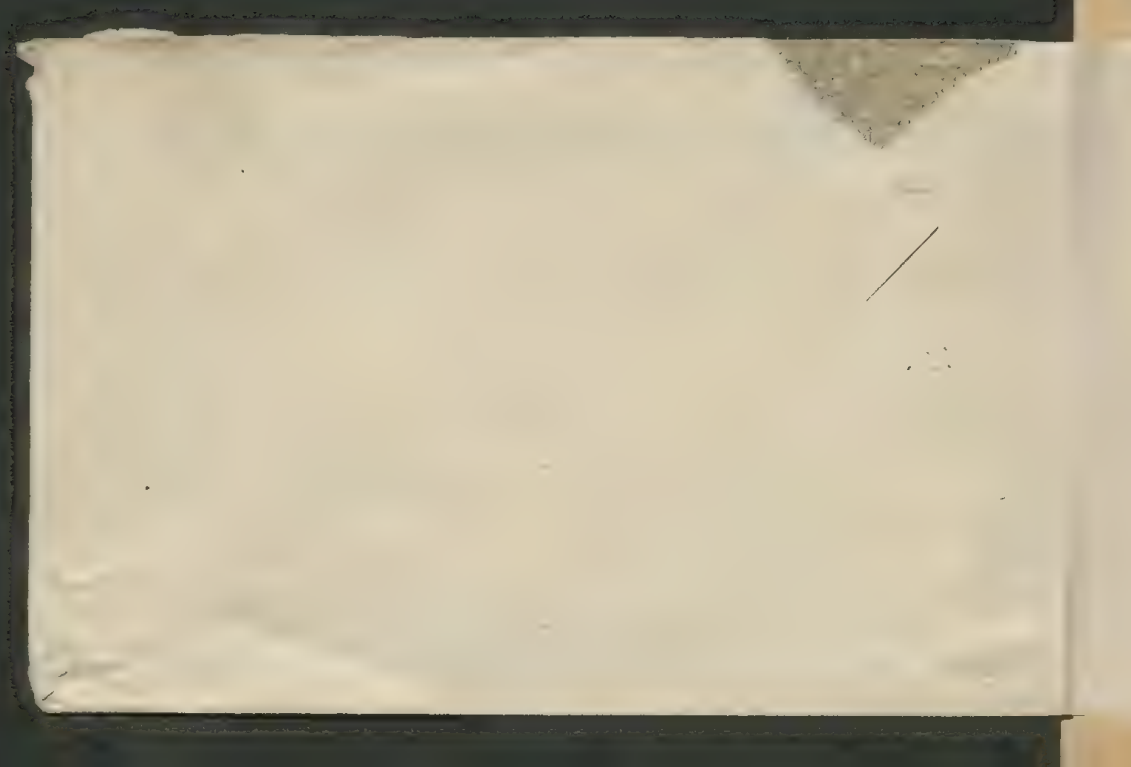


Bronisława Folejewska

Zakopane

ul. Zamojskiego

„Anielówka”



Wielmożna Pani

Bronisława Folejewska

Żakopane

ul. Zamajskiego.

"Anielówka".
"



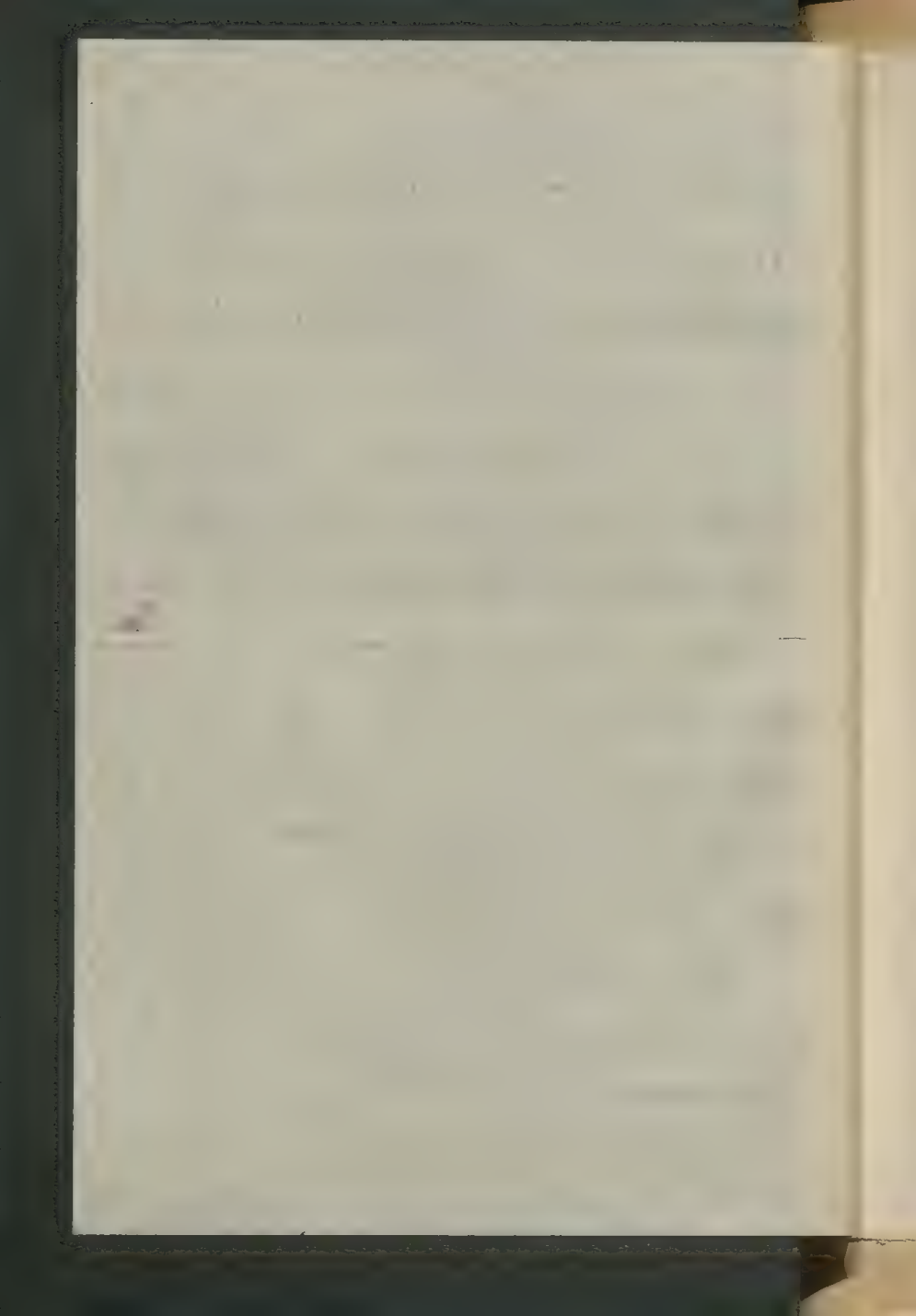
Wł. 17 V 317

Brzonżku! Donoszę Ci krótko - korzystając z okazji, by wyśłać list. Pomyśl sobie, co mi Zembaty przysłał: Sdy nam ślami odciętą one uchwały dla Heiberta, że, poddawany je za swagrem, prawnikiem bytem, że on, dawny swój podpis akceptanta, wystąpił znowu Heibertowi. Tymczasem on, nie mi o tem nie mówię, trzymaj się u siebie ci dokąd - i teraz mi je odgryz - z tem, że podpisu swego dać nie może, że się bawi

doskonaleniem naukowym, wyryka
na przystosować się. Wiesz więc do
Pawła, by się umówił z Kembertem
co do akceptacji ek. el. - I dumać,
jakby co zrobić, bo i zlecenie ma
iż nie wypłacić. Wypłacić jeszcze
nie mogę - aż ku niedowiłki lub
przynajmniej tygodni. Mam robotę. a to
tęż być w k. Targu, w Ludwinowie
i w pewnej firmie miejskiej - no i
idę do wyjazdu się dohodzić.

Co do wyjazdu, to musimy
odjechać go do Wąsiewicza z prośbą
by z Kancelarii wysłał do Komisji
Litu dla potwierdzenia: że tego i

14
daję. Ja od siebie do Was... napiszę. A
gdyby Landau był w Zakopanem, to moim
by on wyjechał. Lecz nie musi li je
z je do W en er u ie ra; a ja do niego na
pisy. — — Odpowiedzi pisane w spr.
ze ty kolonizacja; zniżenie na
na do 300 k. Lecz sądy, że ich nie do
stają przeciwko. Tak, ja, to jednak
wyjeżdżamy do Woron: (na 2 pierwsze
był nie mógł) — — a w sprawie, do
mu + to już dzisiaj wiecz. Dus' ty
le, że mimo wszystko cały się wita
i potem jeden zapaść nieprzyjemność,
niezwy w rozmiarach mej pracy. Pis
ni w es le j — i kump sity swo, zdrow
miej! Niechaj cię wytrzymać! Twój
Frank.



126



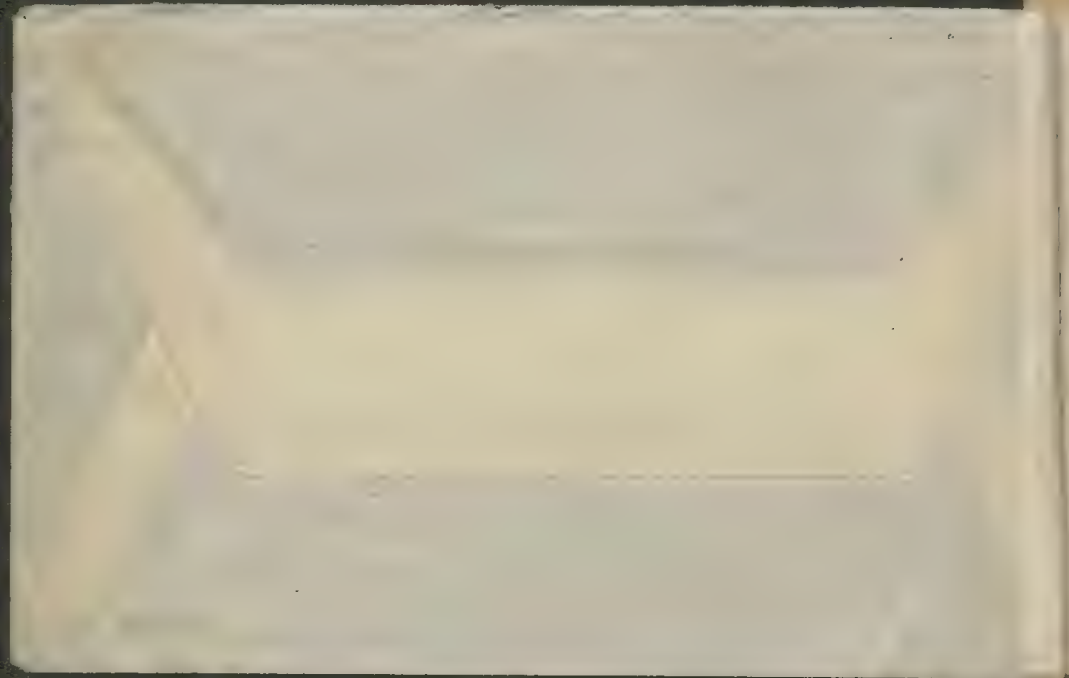
Wielmożna

Bron. Folejewska

Zakopane

ul. Zamajskiego.

"Anielówka".



P.W. D. 18/V 919.

Bronisław Kochan! Zewożę mię
 tudzie. Ów chłop, co mić kolebz kupić,
 nie zjawił się (widocznie nie z tego),
 z „Kisicki” też nie nadzysłał mi reszty.
 A tu w okroczony termin odstąpi wysudi,
 znów sekwestra wóci nad stówę. — Poczę.
 nótę sterać w kędzior. Vertrektowa,
 tem z chłopem o sprzecz kawałka pola
 (stamtę strony). Zgodził się, nawet do-
 bra (bo 1.100 K.), lecz niema gotowych
 pieniędzy. Taki w drodze dostania w Kę-
 sio Ryflicznie (bo w ten dzień wysudię)
 choć trochę, to przyniesie.

Ziwytownia mię tej mocno tenues z ten-
batym. Nic wiem, co Vini odpisze, doradi.
Muszę być w Lądźniem, u. Targu i jasn
w paru miastach - by jako to drukarnię
zabezpieczyć. Lm przedtem muszę być
jeszcze w Koissarni - sprawdzić, czy po-
rowyżane są listy do Koissy, jakim
polecił. - Oczekuję tylko pismydy,
by załatwić kwestię, i wyjechać. Sz.
Dziś, że wnieść będę. (Doniosę Ci li-
stem lub depeszą, zaktiną od ciebie).
Na sobotę byłoby 2 dni (poniedziałek
i wtorek), potem wpadłbym do
domu (we środę, w sprawie tego pola)
lub wprost do Krakowa. - Być może,

ie ude mi się w sobotę wdeciło wyje-
chać do Zakop.

Do Nasławic napisałem, myślę, że
załatwi. - Nie wiem, czy koniecznie, byś
tęskić się do Krakowa - każdy czasem le-
piej załatwia się. I jeszcze coś - chodź pro-
szę o powakację, a w czasie lata dużo
możemy wydumieć. Zresztą, jak już uwa-
żasz... - Zawsze trochę nieporozumie-
nia i bo mnie nie zatrzymują "Dom",
lecz doświadczenia chorować matki (jyż ser-
ce i nerwy), czego dłużej nie było.

Dobrze przewidział, że ma to co zrobić.
Tym. Zaledwie listów kilka. Aż mi się tam
znowu poczułem "zostawiać"

Na! (bo mi stoją nad głową, by mieć list)
Spodwiewam się już od Ciebie wrócić. Naprawdę
soboty (tzw. rzuć ją tu przed 4 1/2)
Wszystko u Ciebie! Frank



Wielmożna

Bron. Folejewska

Żakopane

ul. Zamojskiego .

"Anielówka".



179



Porybało. 26 VII 914

Bracia! Nie drożcie! Nie mażcie
na dół nie proszę, bo nie mażcie kim
leża w domu postać. Stąd odwrócić,
i Mała po dźwięku (dźwięk) cho-
dzi do niedługo / kłótni - ucieka
nie porywać).

Foraj zastępcy, nie sądzicie.
Bo ani ktoś nie dostaje pieniędzy
(oddalił go do dworak tygodni), ani
nie z "Koisiki" na posied. Północ,
Tem telegram - i Temu siostrę, jak
co + kąd wydobyc - bo jeszcze nie do

płatki (prośba wzięcia Łada Jurek
sekwestro z Kaszy sierozny) z zis.
z Kaszy zaliczkowej w kasenie, gdzie
miałem teraz dać woty 100 k., po k.
cia całego weksla (500 k.). Wty pny
wypisy 200-300 k. do kasni dać
2 k. Wtyka tej pny woty od
woty.

Chyba to wyztko nie kaszy s
wy, nie woty wyztko woty be
Kini. Woty sity pny - pny
sity - do 8-10 k. Woty.

Woty sity sity - pny woty
ni kropytanie - tyko bacy, by
woty sity bacy woty.
Woty sity, by sity woty. (te,

we ci jesna wie wie moga kusić,
 leu o daniel najblizszych, do 1^{go}
 pociągu co' i kusić wydobrze - i kusić
 (o more naderze).

Rozumem w domu znowu; kusić
 ke są naderze, i kusić naderze.
 kusić, pociąg do naderze, kusić
 kusić naderze - i kusić naderze.

I kusić, i kusić do kusić
 kusić naderze, kusić naderze, kusić
 kusić kusić naderze, kusić kusić naderze.

Dostaj cię: kusić kusić, kusić
 kusić kusić naderze. i kusić kusić. To
 kusić kusić naderze. - kusić kusić kusić!
 kusić kusić kusić, kusić kusić kusić, kusić kusić kusić
 kusić kusić kusić, kusić kusić kusić, kusić kusić kusić
 kusić kusić kusić. kusić kusić kusić, kusić kusić kusić!
 kusić kusić kusić



162



Wielmożna

Bronisława Folejewska

Zakopane

ul. Zamostkiego

„Anielówka”.

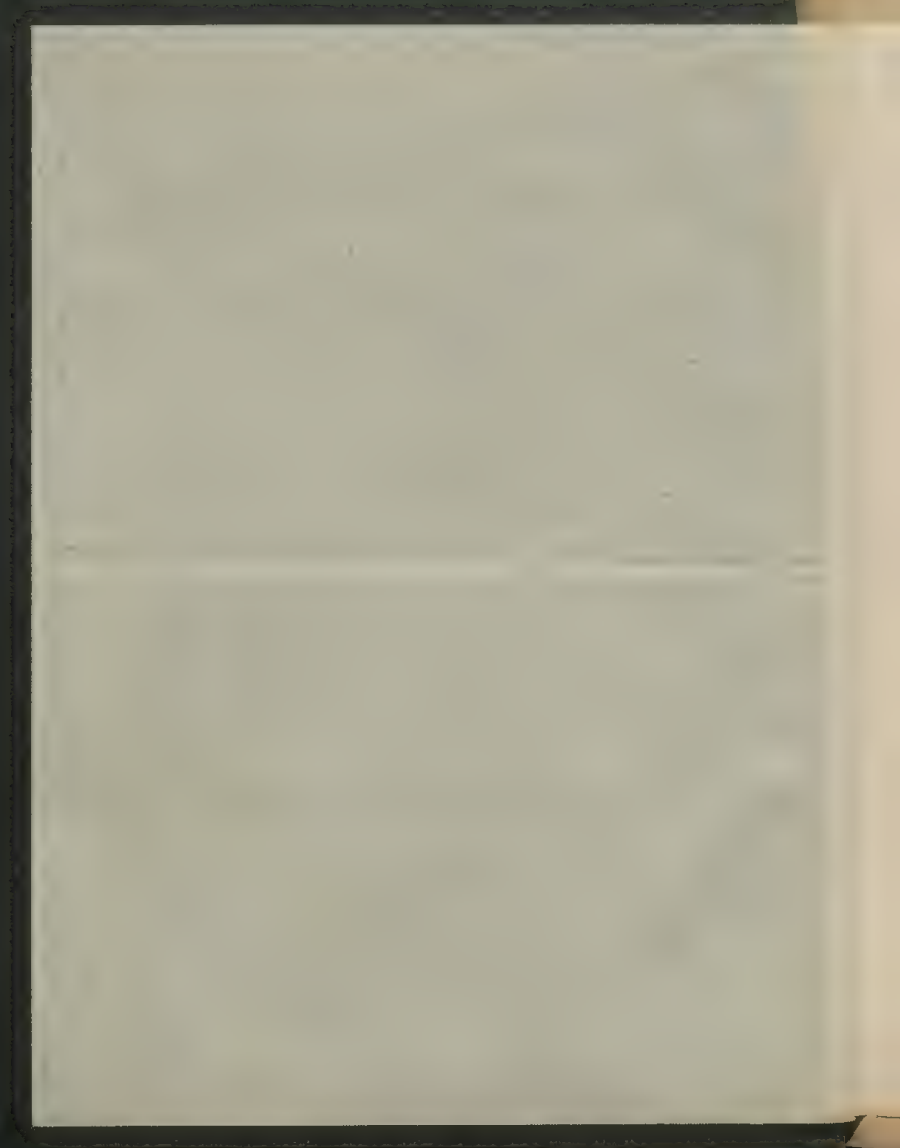


P. W. D. 29/VII 914

Вронна! Найсудна!.. Терен за,
водом не Конца. Бо ото замість
замість сподіваних з „Кісички“
тільки, дею докатої лист, не постанов-
лено ліквідації спілки. Тутроме
було вальне згромадження для цієї
справи. — Двоє мисловців їде до Кра-
кова, бу бути на тем вальним збро-
ниці робити віз з хортонівцями.
Мам таї сподіванням відостані-
ти там кої флоту. Кроек не в'їжджі.
Хітотітін (оів Капітел) моє в тг

s'vody, dostanu z Kasy pienisdu (nie
 uszytane) - i moze si nam uda w to,
 byc najblizsz (4/vii) lub w poniedzi-
 tek wyjechać. Doniosy Ci z Kwa-
 kowa i takie z domu po powrocie.
 Moze tez z Krakowa (j-tro) ude-
 mi przesłać Ci jakis kwiaty. -- Nie
 martw się temi niepowodzeniami,
 bo mimo wszystko wyjdziemy; mnie
 te przeszkody nie oświecają, lecz prze-
 ciwnie. Stawaj się tylko ścis na być
 przed trudem podroży, to najwię-
 niejsze. -- Pa! Siódma moja, ko-
 chana! Ciepły Ci najtęskniwy!

Twój frunek,



Wielmożna

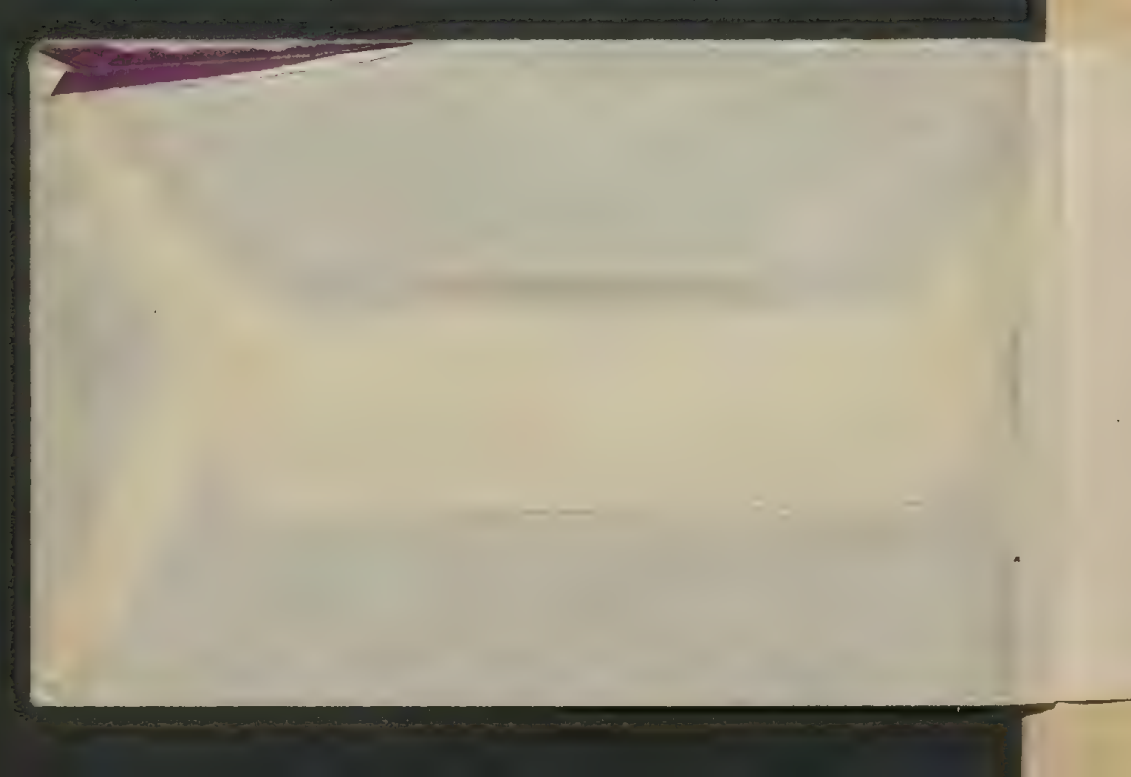


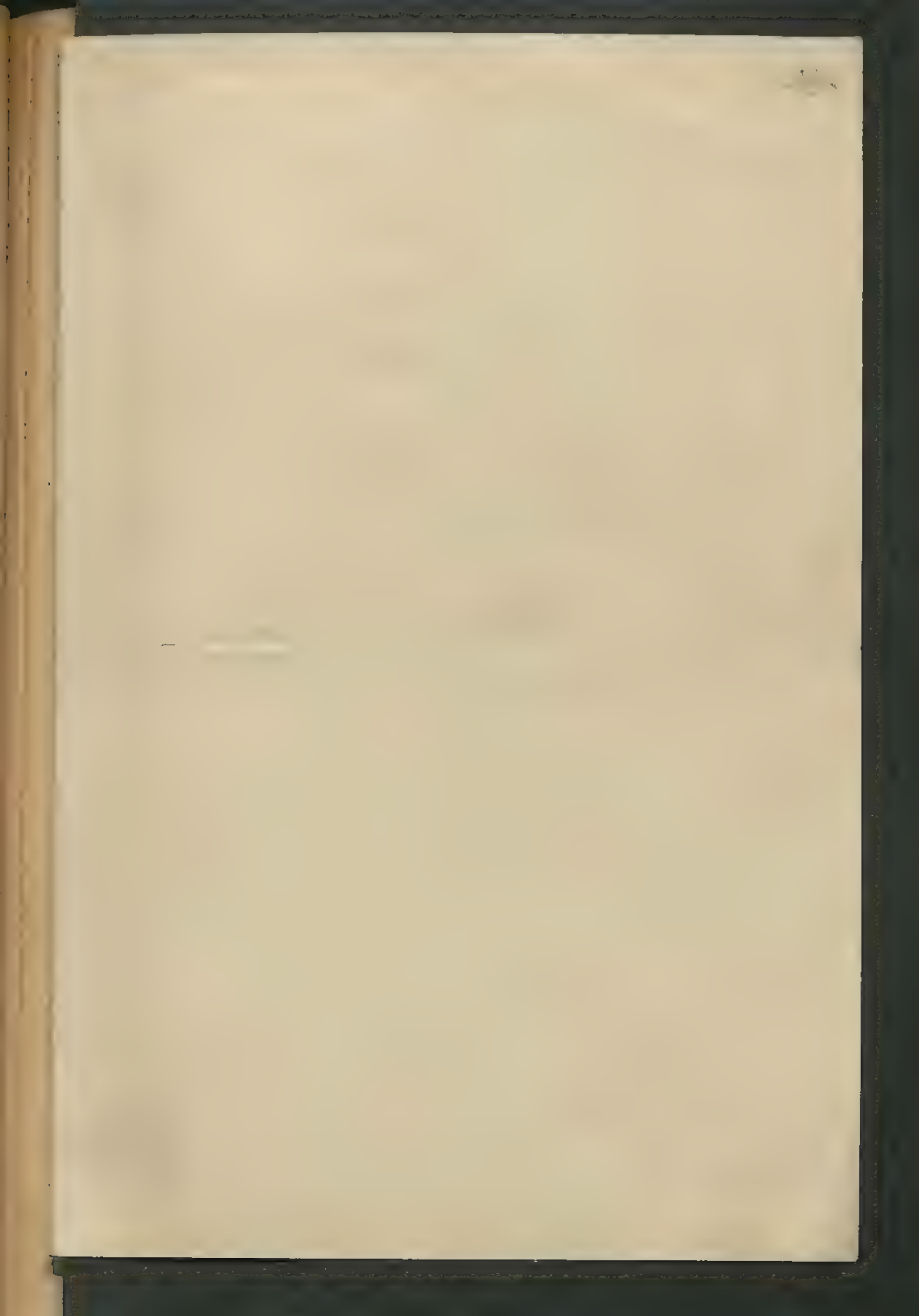
Bronisława Folejewska

Łakopane

ul: Łamojskiego

"Anielówka",





Kraków. Czwartek.

Broniu! Moje! Jak mówiliśmy, do-
pierco z domu będę mógł napisać coś do
wyjazdu: kiedy i jak - zależnie, czy
będę wcześniej, czy wyprzednie po-
każ dnie kilka. Co do mnie: będę
chciał możliwie przyspieszyć wyjazd.

Posyłam Ci ~~stąd 50 kor.~~ ~~na~~ za-
twierdzenie koniecznych / z powroty poślę
Ci na bilet). Dla mnie nie ku-
puj, bo tu sobie kupię, co mi będzie
potrzebne.

Konferowaliśmy w sprawie Zgromadzenia
z prof. Zachwatynem. - Był tam też u
Sienkiewskiego w sprawie przekładów.
Chyba nie przeczytaś do rady, tylko i
w urzędzie, bo tam wyjechał już. W
Bieda od wstąpienia w Kraków.

Jutro wracamy do powroty: na nie,

Dríly lub na pomníkúch Jolánu
nepos. - Čekam tam uvidím G.
bie. Ne stane sa! Injektivne
nešťastie Jolánu - myslí

Tvoj synček

P.S. Eventuelne popravy si tro-
chu, bo moje vtorok lub poveriť
(6/III) budúcim mojím vypráv



The first part of the paper discusses the importance of maintaining accurate records of all transactions. It is essential for the business to have a clear and concise record of all income and expenses, as this will be necessary for the preparation of the annual financial statements. The second part of the paper discusses the importance of maintaining accurate records of all assets and liabilities. It is essential for the business to have a clear and concise record of all assets and liabilities, as this will be necessary for the preparation of the annual financial statements. The third part of the paper discusses the importance of maintaining accurate records of all equity transactions. It is essential for the business to have a clear and concise record of all equity transactions, as this will be necessary for the preparation of the annual financial statements.

Kraków. Grodz.

Kronika mojej rodziny!

Spóźnitem duś na Rostę (nie wie,
dusi, że o 5:45 umyka) jenie mo.
stem jai wystie piewody. Nadan
puckez jutro.

Z kondensacji, wlkz - ale jelo.
pnieie zetrznięcie edżee nad
stony konicemodci. ty. bechul i
krtz w Kwiec udowij (krem booker.)

W Kwie Rajffajsem oremu
chłop - puzemow puzerky (booker),
Lece piewody w Kwie nicem, Kto
nie, kedy wypięty (a tego też strasz
350 km. na moje rękę). - Srepsiem,

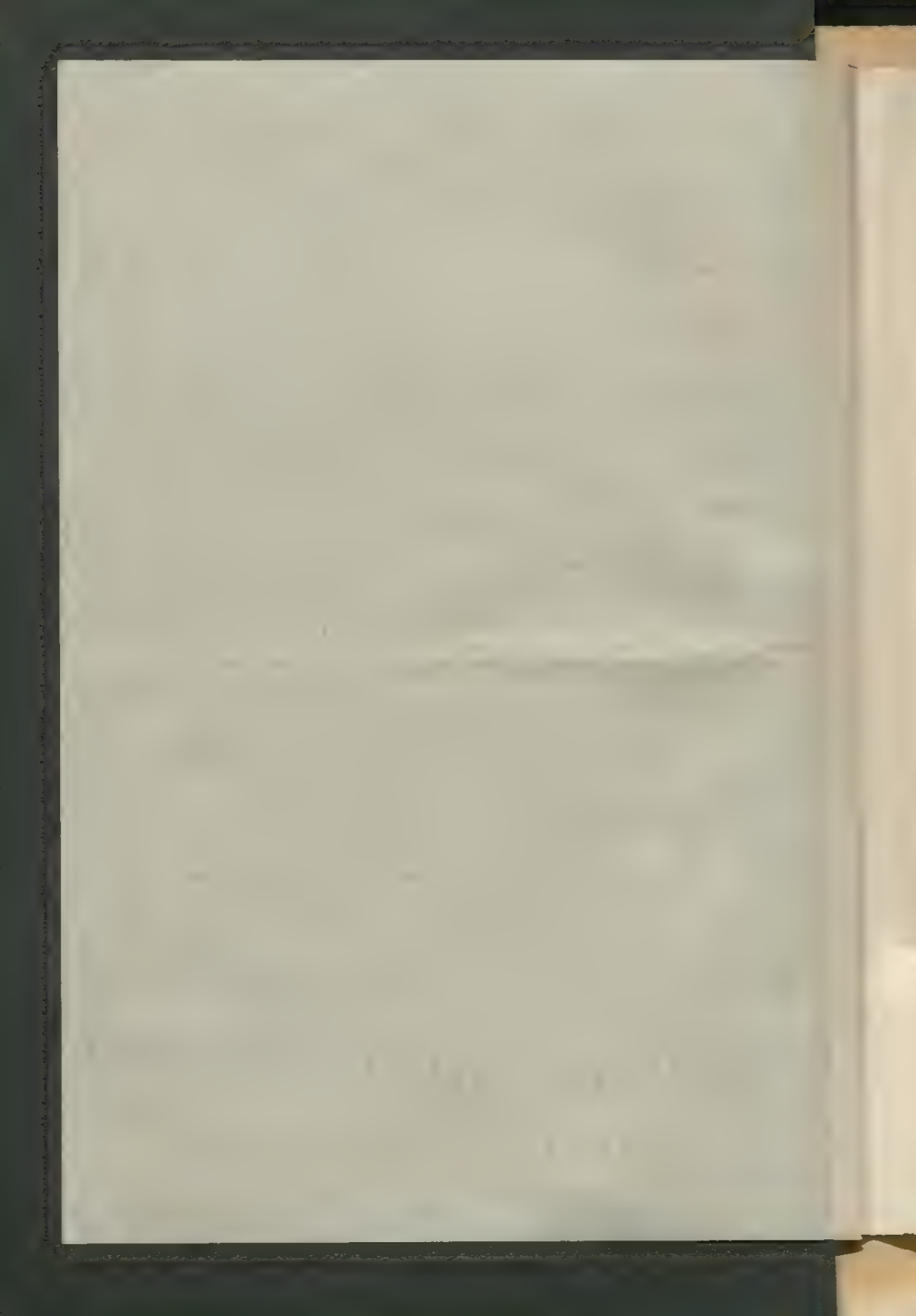
tuż przed, i moją doświad-
 zaniem, wam skąd. (Zemnie
 jednak zostaje w wyjęd. Mnie
 poczekaj - kochanie me niedo-
 stę te 400 kor. Tak mi pisał,
 mój dyktarz „Wszystko” i pisał,
 że. — Wiele Znamienne po-
 staności Lickidary powołez.

Wtedy do Pomy pójdziesz - i re-
 zultaty się / bo mnie i odpowiem
 2 k. kochanie niedość).

Jutro ci pisać będę więcej.
 Niepokój się, bo dawać nie mogę
 więcej - o Twoim zdrowiu. Bądź dobry
 myśli - zmiętnię, a kochanie pisać
 znowu. Bądź do Pomy.

Łatwiej ci. Kochanie moje

Twój frańek



55114
Povsta B. (Kiedrich).

Bronis' Kochan. Równocześnie
posyłam Ci przekazem 70 koron.
(tj. 35 k. na pokrycie wyżywienia,
ręko na bilet). Wyżywienie wyślę do
C.K. 1924 powiatowego w H. Targu
(oddzielnie jako rzeczniczo wspomnie-
nie). Do czasu gdy nie wstąpi, ile
bilet do Woroniczki Kosztuje - by Ci
przy wyjeździe nie brakło. - Mnie
zostaje 30 kor. Jeżeli do czwartka
nie dostanę od niego chłopa lub od

Northowice, to ja nie bys, i tak,
 ten dopisujesz tu gdzie 50 kor. i 50
60 wyjedźmy. A gdyby co i 50
 dostał w tych dniach, to bym ci znowe
 dowiedział, ostateczniejże dzień wyjazdu.
 Bóg ci wie gotow. Rucy wie że to
 by tyko najwiedzydniej. — Coś
 się, że się czasem nie idzie; znowe
 pomyśl, korzystaj się zdrowie, bo ko-
 lej znowy (znowe z Kuchow znowy
 to). Aha, tu. Dobrze, i to jeszcze do-
 kładnie. Siostro pomyśl, że cię
 Janko znowy — pomyśl — ale nie
 miś, to nie ułohodzi, bo cię nie
 Janko tak pragnie dzień wyjazdu! Bieda
 takowa, że cię cię — frank.

Ks. Dopisuję na pocztę, gdzie zasę-
dzić, by udebić pięćdziesiąt. — E. Kości-
niewicz ma. Muszę ugotować. Mam
kuchnię z od p. Beke z Limonow, i przy-
jechać do niego na święta i zobaczyć, co
z przetrwałymi i postać: o takim
razie (jeżeli bym do tego czasu udebił
co fioletu) w sobotę z nim bym wyjechał
(spotkali byśmy się w Krakowie). ~~Wtedy~~
~~ma~~ Na czwartek, najdłużej na postać
wyjechać już nie mogę, kiedy jedziemy.
Jednocześnie tak długo nie mogę zobaczyć.
Tydzień temu Kuzński, a także Tadeusz
dużo zdrowie — wczoraj już dłużej
ciężko, był w domu. Wczoraj by-
dłszy, pracował: p. Kościński, Ty
przejechał. Pa! kiedyś. A ja
jakaś mam.

Ks.

Poręba W. - Czwartek.

Bronuś droga!... Zatem możemy wyje-
chać pojutrze w sobotę (dn. 11/vii). Wyjść
o 8^{mej} rano z Zakopanego, cięższe pakun-
ki udać się jako „Śepäk” (tzn. by razem
szły tym samym pociągim) - tylko uważać ze-
wczas, byś miała na popłatunek, bo to dość
drogo kosztuje na taki przebieg drogi. Bi-
let może dostanieś od razu do Woronien,
Kł., albo kupisz w Chabówce, gdzie czeka
3 godziny tj. do 1³⁰ n. - Ja będę wie-
dał do pociągu w Muranie Dolnej o
godz. 2 sił (Chabówka - Rabka - Zaryte-
murana Dolna). W Chabówce pomów
z konduktorem, by ci dał przedzierać

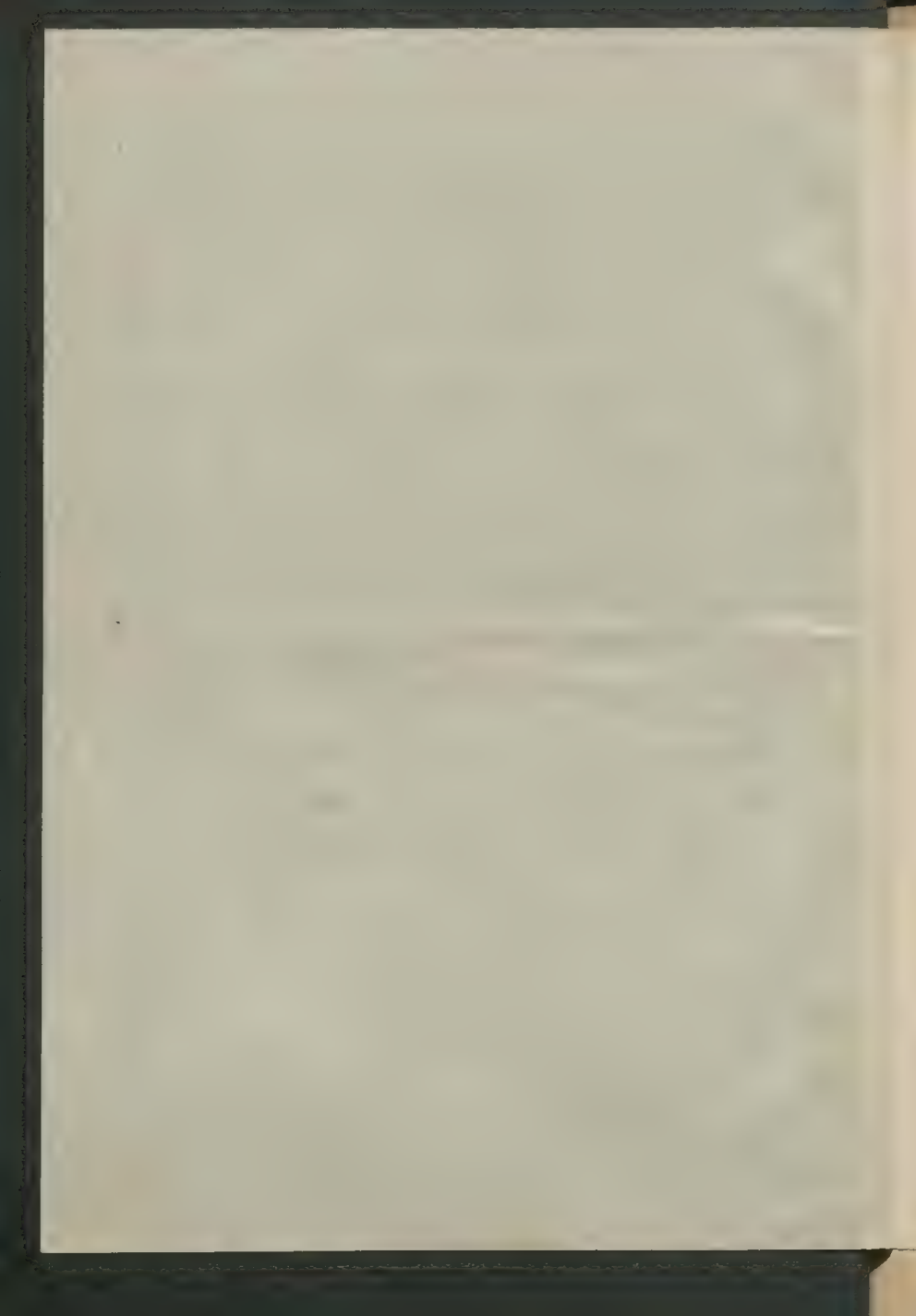
osobny w wagonie, na którym jest tablica
"Kraków - Sucha - Stryj." (tak tak może być ja-
chał bez przesiedania aż do Struja. Daj mu
1 kor. i powiedz, że w Moszynie do niego wsiadnie
jeden pan - taki do Woronickiej. - W Moszynie
nie wychył się zokna. Prawdopodobnie
osiędzie z nami p. Bek ze synkiem, który
jest od wczoraj u nas i będzie w sobotę wracał
aut. (siedzi na chodniku do Limanowej). Nie
wiem, czy z Bekiem będzie możliwość otwarcia (dla
tego możemy być w wagonie jak wcześniej do
burzy, raczej Ci powiem nie wstąpi).

P.T. Kup mi kluczyk do zegarka (muskowy
nie domski, a murek i mi murek, murek
wisi dwa kluczyki; murek i murek, żeby
się łatwo mi nadzielić) i wskazać do ucieczki.
Tyle.

Nam tyko do 700 kor. Niech proszę co
wstąpi. - ale już nie mogę czekać. Zatem da
najpóźniej. pojutrze między spotkaniem!

Twój Franek.

P.T. Może jeszcze jedno polecenie: proszę o to, żebyś nie
wstąpił na postój (murek) dostane.



PETIT-MARCHÉ à CRACOVIE

1914

7/10. W domu naszego wro-
gu, ja twierdziłem, że jest to
wybitnym i jest to, przede
m. Tęcza, która ma podziw, która
daje nam. Jest to, co jest
dobre. Dobre jest, co jest, co jest
błogi, który ma, który jest, który
jest. Dobre jest, co jest, co jest
współczesne, które jest, które
daje nam. Dobre jest, co jest, co jest
od czasu do czasu. Dobre jest, co jest
co jest i jest, które jest, które

WYDAWNICTWO
ARTYSTYCZNYCH
POCZTA
W ZAKOPANEM

POCZTOWKA
OTKRYTE PISMO
CARTE POSTALE.



Wielmożna

Br. Folejewska

Zakopane

ul. Zamajskiego.

"Anielówka"



WL.
SK. CZ. 71

M. 2. Sukiennice. Budynek ten był dawniej
wielki w rynku, ale w czasie wojny, bo po
drugiej stronie, a ten przetrwał i jest w nim
dzisiaj. Wokół niego wzniesiono...

KRAKÓW.
MAŁY RYNEK

